



MIESIĘCZNIK  
STOWARZYSZENIA  
BIBLIOTEKARZY POLSKICH  
I BIBLIOTEKI PUBLICZNEJ M.ST. WARSZAWY

1/1999

# BIBLIOTEKARZ

---

**Zbigniew ŻMIGRODZKI:**  
Swary potępieńcze

**Stanisław CZAJKA:**  
Nowe prawo biblioteczne

**Maria SIDOR:**  
Biblioteki wyższych szkół niepaństwowych

**Ewa SKLENARSKA:**  
Dziś i jutro działalności informacyjnej Pedagogicznej  
Biblioteki Wojewódzkiej im. Z. Klemensiewicza w Koszalinie.

*PROLIB jest zintegrowanym, profesjonalnym oprogramowaniem pozwalającym na pełną automatyzację procesów bibliotecznych związanych z gromadzeniem, opracowaniem, wyszukiwaniem i udostępnianiem dokumentów, zapewniającym kontrolę wypożyczeń, czytelników i zbiorów, a także umożliwiającym bibliotece udostępnianie własnych katalogów (poprzez tekstowy lub graficzny moduł OPAC) w sieci INTERNET.*

## **PROLIB KOMPLEKSOWY SYSTEM ZARZĄDZANIA BIBLIOTEKĄ**

PROLIB jest systemem bardzo elastycznym, dzięki czemu może być wykorzystywany z powodzeniem zarówno przez małe, jak i bardzo duże, pracujące w wieloużytkownikowych sieciach rozproszonych, biblioteki. Program gwarantuje: przyjazny i jednolity sposób komunikacji z użytkownikiem wspierany dodatkowo systemem podpowiedzi; pracę w konfiguracji klient/serwer; zachowanie międzynarodowych norm oraz standardów bibliotecznych i informatycznych; niezależność sprzętową i systemową; pełne zabezpieczenie systemu i bazy danych.

### **cechy systemu**

PROLIB ma budowę modułową, której wszystkie elementy współpracują ze sobą tak, aby uniknąć podwójnych kartotek i wielokrotnego wprowadzania danych.

#### **MODUŁY PODSTAWOWE:**

- Gromadzenie Dokumentów
- Katalogowanie Wydawnictw Zwartych, Ciągłych i Czasopism
- Wypożyczalnia
- OPAC
- Administrator

pozwalają na pełną automatyzację procesów bibliotecznych.

### **moduły podstawowe**

MODUŁY DODATKOWE stanowią rozszerzenie możliwości funkcjonalnych systemu:

- Import danych Przewodnika Bibliograficznego Biblioteki Narodowej
- Import danych Słownika Języka Hasel Przedmiotowych Biblioteki Narodowej
- OPAC WWW
- Bibliografia
- Patenty
- Normy
- Centralny Katalog Czasopism Zagranicznych
- Tezaurus medyczny MeSH
- konwersja baz, m.in. z programów MARC-BN, LECH, UNIKAT, ISIS i in.

### **moduły dodatkowe**

Katalog „OPAC” zapewnia szybkie i wielostronne wyszukiwanie w trybie on-line informacji o zasobach bez względu na typ dokumentu, z dowolnego stanowiska lokalnej sieci komputerowej, jak również poprzez sieć INTERNET.

Wyszukiwanie odbywa się według słów w oparciu o indeksy: tytułów, osób, instytucji, imprez, serii, krajów, hasel przedmiotowych, klasyfikacji UKD, klasyfikacji wewnętrznej biblioteki. W wyszukiwaniu zaawansowanym system pozwala maskować prawostronnie wyrażenia, łączyć je przy użyciu operatorów logicznych (boole'owskich), daje także możliwość ograniczania listy odpowiedzi do roku wydania, języka dokumentu lub dowolnego wyrażenia z opisu bibliograficznego. Z poziomu katalogu OPAC czytelnik uzyskuje informację o bieżącej dostępności wyszukanych pozycji, ma też dostęp do własnego konta z możliwością dokonywania rezerwacji, zamówień i wypożyczeń.

„OPAC WWW” stanowi uzupełnienie systemu PROLIB o graficzny interfejs WWW, pozwalający na pełną obsługę złożonych transakcji i szerokie udostępnianie informacji zawartej w bazie danych poprzez sieć globalną, z możliwością wyszukiwania według nieograniczonej liczby kryteriów definiowanych przez użytkownika.



MAX ELEKTRONIK S.A. - 65-073 Zielona Góra, ul. Mariacka 2 Tel. (068) 327 00 31/34  
DZIAŁ UTRZYMANIA I ROZWOJU SYSTEMU PROLIB Tel. (068) 324 24 35/6  
ODDZIAŁ GDYNIA: 81-368 Gdynia, ul. Świętojańska 12/3 Tel/fax (058) 620 16 17  
ODDZIAŁ KATOWICE: 40-032 Katowice, ul. Dąbrowskiego 23 Tel/fax (032) 255 57 14  
ODDZIAŁ POZNAŃ: 61-814 Poznań, ul. Ratajczaka 23 Tel/fax (061) 853 14 57

---

## Od redaktora

---

Nie jest przesadą, że od 1 stycznia 1999 r. biblioteki publiczne wkroczyły w nowy etap, na początku którego mamy do czynienia z wieloma niewiadomymi i niejasnościami. Chociaż bowiem o reformie administracyjnej wiadomo było od dawna, to przygotowanie bibliotek publicznych i innych instytucji, które przeszły pod kuratelę struktur samorządowych, do nowej sytuacji jest dalece niewystarczające. To zaś oznacza konieczność rozstrzygnięcia o wielu sprawach niejako w marszu i w zależności od lokalnych uwarunkowań, które w różnych regionach kraju są odmienne.

Ta nowa sytuacja najmniej, na szczęście, dotyczy bibliotek samorządów gminnych, które wcześniej doświadczyły przejścia pod opiekę samorządów lokalnych.

Wojewódzkie biblioteki publiczne też zapewne sobie poradzą, dysponując znacznymi zasobami materialnymi, zbiorami i profesjonalnymi kadrami. Są one w stanie zaoferować samorządom wojewódzkim atrakcyjną i bogatą ofertę usług, która zjedna im przychylność właścicieli i zapewni finansowanie, oby na odpowiednim poziomie.

W najgorszej sytuacji mogą się znaleźć tworzone od nowa powiatowe biblioteki publiczne, od których tak wiele się oczekuje jako głównej ośrodkowej sieci. Powstaną głównie z przekształcenia bibliotek miejskich. Jednak w znacznej liczbie nowych powiatów mogą być duże kłopoty z brakiem doświadczonej, profesjonalnej kadry i dużą niewiadomą jest stosunek nowych samorządów, od którego zależeć będzie ostateczny kształt, stan i działalność bibliotek powiatowych.

Chociaż zapisy ustawowe stanowią o określonych zadaniach i obowiązkach bibliotek wojewódzkich, powiatowych i gminnych, to wprowadzenie w życie tych przepisów będzie zależało w praktyce od poszczególnych samorządów. Dobrze by było, gdyby samorzady były należycie oświecone w materii bibliotekarstwa publicznego. Ale nie są. Więc nie unikną błędów i trzeba będzie z ich błędnym postępowaniem jakoś sobie radzić. Zbędne jest zastanawianie się, czyje racje na linii samorząd – biblioteka powiatowa będą przeważać. Wsparcie ze strony biblioteki wojewódzkiej będzie niewątpliwie miało duże znaczenie. Ale potrzebne jest też szersze i silniejsze wsparcie płynące ze zorganizowania się wszystkich bibliotek publicznych. W Rzeszowie podczas ostatniej konferencji dyrektorów wojewódzkich bibliotek publicznych (poświęconej „Bibliotekom publicznym przed reformą administracyjną”, 27-28 października 1998 r.) pojawił się zamysł utworzenia Związku lub Stowarzyszenia Samorządowych Bibliotek Publicznych, który stanowiłby oparcie i zaplecze dla bibliotek, reprezentował ich interesy wobec władz i opinii publicznej, organizował współdziałanie i starania o rozwiązywanie tak podstawowych problemów bibliotekarstwa publicznego, jak komputeryzacja i modernizacja czy odpowiedni status bibliotek publicznych w społeczeństwie.

Wniosek w sprawie powołania takiej organizacji został w Rzeszowie przyjęty jednomyślnie. Pozytywne jest to, że zaczyna się dostrzegać wagę zorganizowania się samych bibliotek publicznych. Wcześniej uczyniły to biblioteki naukowe, powołując do życia Konferencję Dyrektorów Bibliotek Szkół Wyższych. W ten sposób, nie czekając bez końca na spolegliwość i inicjatywę władz, biblioteki zaczynają się skłaniać do „wzięcia spraw w swoje ręce”, do czego je zmusza nowa sytuacja i nowe warunki działalności. Zaczyna się pojawiać możliwość ukształtowania tego, co w krajach zachodnich od dawna zapewnia bibliotekom prestiż społeczny i wsparcie ze strony władz – siła instytucji zorganizowanych.

Utworzenie organizacji bibliotek publicznych należy niewątpliwie poprzeć, ale pod pewnymi warunkami. Główny warunek, to taki, że organizacja musi być silna i samodzielna, a jej głos słuchany. Także przez ludzi jej niechętnych, którzy się na pewno pojawią. To zaś można rzeczywiście osiągnąć, gdy jej członkami będą biblioteki, gdy wybieralne władze będą odporne na wpływy polityczne i kierować się będą jedynie misją i celami swej organizacji. Członkostwo bibliotek jest ważne, gdyż ich składki zapewnić mogą niezależność materialną organizacji i możliwość sfinansowania podejmowanych przedsięwzięć. Organizacja bez możliwości samofinansowania swej działalności i „wisząca na czymś garnuszku” w ogóle nie powinna się pojawić.

Można żałować, że takiej organizacji jeszcze nie ma. Przydałaby się bardzo, zwłaszcza teraz, kiedy głos bibliotek nie jest w ogóle wysłuchiwany przez reformatorów, kiedy nie ma kto opracować podstawowych dokumentów organizacyjnych potrzebnych przekształcającym się bibliotekom, kiedy wręcz mówi się bibliotekarzom: – wasze propozycje i opinie są zbędne, i tak zrobione to zostanie „po naszymu”. Organizacja przydałaby się także wcześniej, kiedy uchwalano przepisy regulujące sprawy biblioteczne...

*Jan Wołosz*

# Listy

## Tytuły na grzbietach książek

W latach 1975-85 w GLC (Wyższa Rada Londynu) zajmowałem się problemami i zaradczym projektowaniem. Zwiedziłem i poznałem wiele więcej, niż w zwykłej praktyce architekta, także w innych krajach. Różnych problemów jest nieskończona ilość. Dla niektórych są już optymalne rozwiązania, choć ich zastosowania jeszcze zaniedbane. Tu rozważę jeden z powszechnych polskich problemów.

Wiele osób w domu, bibliotekach i księgarniach przegląda tytuły na grzbietach książek stojących na półkach. W Wielkiej Brytanii i wielu innych krajach poza Polską jest to proste zajęcie. Trzymając głowę w dogodnej pozycji możemy przesunąć się wzdłuż półek i wygodnie odczytywać tytuły wszystkich książek pisane od góry do dołu zgodnie z normą międzynarodową. Inne książki mogą leżeć w stosach na stolach i półkach, zwykle z tytułową stroną do góry, a grzbietem do przodu. Wtedy odczytywanie tytułów na ich grzbietach jest też wygodne. Błędnie podawane tytuły zdarzają się bardzo rzadko. Sugeruję odwiedzić księgarnie polskie i zagraniczne aby porównać układy tytułów na grzbietach książek. Dobrymi przykładami są Amerykańska Księgarnia i British Council Library w Warszawie.

W Polsce od 20 lat istnieje Polska Norma N-01222/08 (za przykładem międzynarodowym), która ustala m.in.: „...tytuł książki powinien być podany w poprzek grzbietu (sztyldzik) lub wzdłuż grzbietu od górnego do dolnego brzegu książki”. (Świetna, optymalna, ergonomiczna norma. Szkoda, że nie podają dlaczego tak).

Prawie co roku odwiedzam kraj. Obserwuję wiele powszechnych problemów. Od 1991 roku oglądałem tysiące grzbietów książek w ponad 80 księgarniach, w kilku miastach i oceniłem, że ponad jedną trzecią zdających się na tytuły na grzbietach podane niepoprawnie od dołu do góry. Trzeba „tańczyć” przed półkami, aby je odczytać. Po dłuższej chwili ma się tego dosyć. To zniechęca potencjalnych kupujących, którzy często niezadowoleni wychodzą za wcześniej, ze stratą dla siebie, księgarzy i wydawców. Rozmawiałem z wieloma klientami. Prawie wszyscy z nich odczuwają ten problem, rzadziej odwiedzają księgarnie, ale nie użalają się na to księgarzom. Księgarze też odczuwają ten problem, ale mówią, że nie nic mogą na to poradzić. Prezes Stowarzyszenia Księgarzy Polskich obiecał pomóc.

W biurach kilku wydawnictw zauważyłem ich książki rozmaitych rozmiarów z odmiennymi układami tytułów na grzbietach. Widocznie jeszcze nie wszyscy dbają o dostateczny porządek. Wielu pracujących w tej branży – z którymi rozmawiałem – przyznało, że nie znają wspomnianej normy o książkach i uważają, że ta sprawa zależna jest od grafików projektujących okładki książek oraz ostatecznie od wydawców. Dwie osoby powiedziały, że podawanie tytułów na grzbietach od dołu do góry jest „cechą naszej kultury i nie potrzebujemy amerykańskich norm” na ten temat. Prawie wszyscy oczekują uporządkowania tej sprawy przez jakąś instytucję mającą kontakt i wpływ na wszystkich wydawców, których jest w Polsce około 2000. Podobno ponad 500 z nich jest członkami kilku stowarzyszeń. Wśród książek polskich wydawanych za granicą znacznie większa część jest z tytułami na grzbietach podanymi niezdolnie z Polską Normą.

Rozmawiałem z wieloma grafikami. Większość uznała poprawność tej normy. Wygląd każdej książki może być in-

dywidualnym dziełem grafika. Ale wydane książki muszą zwykle istnieć w grupach, więc nie powinny kolidować ze sobą ani z potrzebami użytkowników. Dwóch mówiło, że „każdy projekt książki jest dziełem sztuki zależnym od artystycznego natchnienia, i musi jakoś różnić się od innych. Nikt nie może dyktować grafikom. Normy ograniczają twórczość artystyczną...”. Tacy chyba nie oglądają wielu książek projektowanych przez innych. Nie zauważają tego problemu. Może tacy też dostosują się wkrótce do potrzeb klientów. Prof. S. Wieczorek, Dziekan Wydziału Grafiki Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie, popiera stosowanie tej polskiej normy. Powiedział też, że wydawcy mają pełną kontrolę ostatecznego wyglądu wydanych przez nich książek.

Czytałem wiele artykułów o książkach i ich wystawach, ale nie spotkałem wzmianki na ten temat. W piśmie „Polityka” z dn. 17.5.1997 r. zamieszczono trzystronicowy artykuł o wydawaniu polskich książek, ale bez wzmianki o problemie tytułów na ich grzbietach, jakby specjaliści tego nie zauważali. Warto wspomnieć o książce Filipa Trzaski pt. „Podstawy techniki wydawniczej”, wydanej w 1987 roku w Warszawie. Tam jest wzmianka o Polskiej Normie N-01222/08. W 1993 roku byłem u dyrektora „Życia Warszawy” w innej sprawie, a przy okazji wspomniałem o problemie tytułów książek. Przyznał mi rację i natychmiast napisał notatkę na ten temat, która została wydrukowana 19.8.1993 r. Była to chyba pierwsza wzmianka w mediach na ten temat. We wrześniu bieżącego roku na Targach Książki w Warszawie, rozmawiałem z pracownikami ponad stu wydawców. „Kurier Czytelniczy” wydawany przez poznański „Megaron”, wydrukował wcześniejszą wersję tego mojego artykułu. Setki egzemplarzy tego pisma rozdano tam bezpłatnie.

W 1992 roku w Warszawie w malej księgarni oglądałem grzbiety książek. Ze zdziwieniem mogłem łatwo odczytać wszystkie tytuły. Zapytałem więc księgarza, jak to się stało. Powiedział mi, że musi sam zaradzić temu polskiemu bałaganowi. Książki ze złe podanymi tytułami stawia na półkach odwrotnie, aby on i klienci mogli je odczytywać tak jak to poprawne. Może to jedyny taki księgarz. Wyraziłem uznanie dla jego niezwykle troskliwości i pomysowości i kupilem dwie książki z poprawnymi grzbietami. Od dawna miałem taki pomysł, ale odkładałem akcję do jutra. Dopiero po tej wizycie, za jego przykładem poprzestawiałem swoje polskie książki z błędnymi grzbietami i odtąd mogę odczytywać wszystkie tytuły bez dawnych kłopotów. Teraz zaglądam do nich o wiele częściej i odczuwam zadowolenie z tej poprawy. Kilka moich bliskich osób zrobiło to samo za tym dobrym przykładem. Radzę wszystkim, którzy mają polskie książki, aby zrobili to także. Naprawdę warto. Radzę też podać ten artykuł, albo kserokopie, swoim bliskim, także księgarzom i bibliotekarzom. Może wkrótce będziemy mogli wygodnie odczytywać tytuły na grzbietach wszystkich książek na półkach i w stosach. Wierzę że w ostatnim wieku obecnego tysiąclecia nie będzie nowych polskich książek z błędnie podanymi tytułami na ich grzbietach.

Roman ZAWISZA, 28 Blenheim Road,  
London SW20 9BB, tel. 0181-542 9251  
lub ul. Gen. W. Andersa, 27A m. 51,  
00-159 Warszawa, tel. (0-22) 831-12-38

---

# Artykuły

---

---

Zbigniew Żmigrodzki

## Swary potępieńcze

---

Zawód bibliotekarski nie należy — zwłaszcza w Polsce — do profesji uprzywilejowanych. Ten fakt determinują niskie płace, ograniczone możliwości awansu i kariery (stanowiska kierownicze powierza się często ludziom spoza zawodu, desygnowanym przez administrację bądź czynnikami politycznymi), brak należytego prestiżu w społeczeństwie, którego świadomość zdominowało jednostronne hasło rządzących: „Po pierwsze — gospodarka”. Zdawałoby się więc, tym bardziej, że co pewien czas pojawiają się pogłoski o zamierzonej likwidacji placówek bibliotecznych i zwolnieniach bibliotekarzy, iż w tej sytuacji w interesie społeczności bibliotekarskiej leży połączenie wszelkich sił i środków dla skonsolidowania i obrony swych skromnych pozycji: pełniejszy udział w Stowarzyszeniu, wspólne rozwiązywanie pilnych problemów, wzajemna solidarność i życzliwość.

W rzeczywistości jest jednak od dawna inaczej. Spora część nauczycieli-bibliotekarzy szkolnych akcentuje swoją „inność”; dość liczni bibliotekarze naukowcy uważają się za coś lepszego od pozostałych — wyraźnie widać ich absencję w SBP i w organizowanych przez tę organizację przedsięwzięciach. Powstało w ostatnich latach kilka stosunkowo wątych towarzystw bibliotekarskich i zbliżonych o charakterze wyraźnie separatystycznym, podczas gdy niemal wszystkie przejawy ich niewielkiej zresztą aktywności zmieściłyby się z powodzeniem w jednym związku, od dawna już istniejącym.

Tym, co także w wysokim stopniu niepokoi, jest wyrażana otwarcie wrogość ze strony niektórych prominentnych przedstawicieli bibliotekarzy naukowych, zwłaszcza uniwersyteckich, wobec akademickich nauczycieli bibliotekarstwa i zatrudniających ich placówek — instytutów bądź katedr. Te ostatnie, powstałe na szerszą skalę dopiero w połowie

lat 70., zresztą w dużej mierze dzięki usilnym staraniom ówczesnych czołowych bibliotekarzy — m.in. środowiskowych kolegów dyrektorów bibliotek, musiały rozwijać się w skrajnie trudnych warunkach, przy daleko posuniętej rezerwie ze strony uczelnianego otoczenia. Gdy inne kierunki studiów dysponowały już wymaganą liczbą samodzielnych pracowników nauki, bibliolodzy i bibliotekoznawcy musieli w krótkim czasie nadrobić opóźnienia (nie przez nich zawinione), uzyskać stopnie i tytuły naukowe, utworzyć zakłady i wyłonić specjalizacje — nie mówiąc już o skompletowaniu odpowiednich księgozbiorów i zdobyciu wyposażenia dla niezbędnych w procesie kształcenia pracowni. Skomplikował jeszcze położenie instytutów i katedr bibliotekoznawstwa i informacji naukowej formalistyczny wymóg zapewnienia 5-8 nauczycieli habilitowanych, aby utrzymać prawo do prowadzenia studiów magisterskich. W praktyce niemożliwe — wskutek sytuacji materialnej i kadrowej uczelni — stało się zatrudnienie bibliotekarzy-praktyków bez stopni naukowych. O tym, że poziom kształcenia, odbywającego się w niełatwych warunkach, odpowiada potrzebom społecznym, zaś jego absolwenci stanowią czołową kadrę wielu placówek bibliotecznych różnego typu, nie trzeba nikogo myślącego obiektywnie przekonywać.

Jest zatem rzeczą nie tyle nieprzyjemną, co wręcz nieetyczną, a nawet haniebną, gdy pewni bibliotekarze naukowcy, w tym i uniwersyteccy, wypowiadają się w sposób ubliżający pracownikom placówek kształcenia bibliotekarzy, dyskryminując ich działalność bez stawiania konkretnych zarzutów. Jedną z takich „opinii” znalazła się ostatnio w „Biuletynie Informacyjnym Biblioteki Narodowej”: wynika z niej, że zatrudnianie w Bibliotece absolwentów studiów bibliotekoznawczych miałoby oznaczać dla niej coś w rodzaju klęski. Wprawdzie autor tej wypowiedzi znany jest też z innych, mocno kontrowersyjnych sądów, to jednak „scripta manent”... Wtórują mu zresztą dyrektorzy dwóch bibliotek uniwersyteckich, starający się przy każdej — nawet zupełnie niestosownej — okazji obmawiać brzydtko akademickich nauczycieli bibliotekarstwa w sposób, który wręcz żenuje tych, co tego słuchają.

Jako kolejny przykład takiego właśnie pojęcia ze strony części bibliotekarzy, mogą podać, że choć w Katowicach otwarto z wielkim rozgłosem nowy gmach Biblioteki Śląskiej, który zwiedzały już od dłuższego czasu liczne grupy osób z całego kraju, nie pomyślano o zaproszeniu przynajmniej kilku profesorów uniwersyteckiego Instytutu Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej ani na uroczystość poświęcenia budynku, ani na jego otwarcie. Nie spełniono też naszej prośby, aby wysłać zaproszenia oczekującym na nie osobom z zagranicy i z kraju, wybitnym reprezentantom zawodu, którzy z Instytutem współpracują, mimo iż stanowią oni niewielką grupę i przybyliby na własny koszt.

W żadnym innym państwie nie spotkałem się z podobnymi przejawami — już nie tyle niechęci, co patologicznej wręcz wrogości. Oczywiście, są to przypadki raczej wyjątkowe, ale bynajmniej nie pojedyncze. Nie dostrzegam żadnych realnych powodów tego rodzaju animozji: przynajmniej to środowisko nauczycieli, które reprezentuję, odnosiło się zawsze do swoich kolegów praktyków nader życzliwie, próbując nawiązywać współpracę i uczestniczyć we wspólnych inicjatywach. W zamian za to traktowano nas „po swojemu”; nie powiadamiano o interesujących prelekcjach i konferencjach, a nawet wydawano zakazy studiów zaocznych podwładnym bibliotekarzom. Jeżeli już na te studia pozwalano, to w innej — rzekomo jedynie „poprawnej” uczelni.

I po co tu właściwie te isticie „potępieniecze” swary pielęgnować? Czy idzie tu o zdyskredytowanie nas w oczach poszczególnych środowisk akademickich? To się i tak nie uda, bowiem nasz dorobek naukowy, teraz już znaczny, mówi za nas. Obmowy kompromitują tylko ich sprawców, a i tak nie pozostaną tajemnicą — ci, do których się je kieruje, dokładnie je nam powtórzą, łącznie z bardzo negatywną opinią w stosunku do obmawiających. Jakie są motywy tej bezinteresownej zawiści? Przecież ani na władzę, ani na zyski materialne nie można tu liczyć. Można tylko kogoś w nieprzyjemny sposób spostponować — widocznie dostarcza to satysfakcji ludziom pewnego pokroju. Czyżby właśnie o to w tej całej niemilej sprawie chodziło?

*Prof. dr hab. Zbigniew Żmigrodzki jest kierownikiem Zakładu Bibliografii i Informacji Naukowej w Instytucie Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach.*

---

Stanisław Czajka

## Nowe prawo biblioteczne

---

Lata dziewięćdziesiąte zaowocowały wielką ilością zmian w prawie bibliotecznym.

Na okres ten przypada niespotykana w historii polskiego bibliotekarstwa wielość inicjatyw ustawodawczych, odnoszących się do różnych aspektów jego funkcjonowania, organizacji, powinności i uprawnień.

Jak mówi się czasami, ze strony ustawodawcy bibliotekarstwo nasze otrzymało nie tylko nowe prawne instrumentarium, ale coś w rodzaju ustawodawczej kłęski urodzaju.

Nie rozstrzygając na razie problemu, czy ta obfitość to dobrze, czy źle dla bibliotekarstwa, zauważmy, iż o wartościach regulacji prawnych nie decyduje ich ilość, ale nade wszystko — dobre wpasowanie zapisów prawnych w realia społeczne, gospodarcze, tradycję i społeczne oczekiwania. A te ostatnie ze strony środowiska bibliotekarskiego były znaczne.

Przypomnijmy, że zagadnienia biblioteczne do końca lat osiemdziesiątych regulowała w naszym kraju ustawa sejmowa o bibliotekach z kwietnia 1968 r., wcześniej — w pierwszych latach powojennych — dekret o bibliotekach z 1946 r. To była mówiąc w skrócie, nie licząc odległych w czasie i marginalnie sformułowanych postanowień Komisji Edukacji Narodowej — polska tradycja w sferze ustawodawstwa bibliotecznego. Oczywiście przed rokiem 90. funkcjonowało wiele regulacji i dokumentów prawnych niższej rangi, odnoszących się do bibliotekarstwa: zarządzeń Ministra Kultury i Sztuki, władz szczebla wojewódzkiego, różnych instrukcji, zaleceń powstających przy udziale BN, WBP, zaleceń międzynarodowych organizacji itp. Dużo z nich miało charakter tzw. prawa powielaczowego, czasami niezgodnego lub oderwanego od postanowień ustawowych, a także od realiów zmieniającego się życia.

W latach dziewięćdziesiątych — nim jeszcze pojawią się nowe ustawy, tzw. biblioteczne — **bardzo istotne zmiany do funkcjonowania bibliotekarstwa powszechnego — najpierw bibliotek publicznych, później szkolnych — wprowadziła ustawa samorządowa, tzw. kompetencyjna.** Na mocy tej ustawy przekazano w gestię samorządów — w 1991 r. większość bibliotek publicznych, a w 1996 r. — szkoły i wraz z nimi biblioteki szkolne. Tym sposobem blisko 32

tyście bibliotek — na 36 tys. bibliotek ogółem w Polsce — z mocy nowego ustawodawstwa znalazło się w gestii samorządów terytorialnych. Istotne znaczenie dla inicjatyw ustawodawczych bieżącej dekady miało uchwalenie — podają chronologicznie:

1. ustawy o prowadzeniu i organizowaniu działalności kulturalnej z dnia 25 października 1991 r. (nowelizowanej uchwałami z 29 września 1994 r. i 27 czerwca 1996 r.);

2. ustawy o egzemplarzu obowiązkowym z dnia 7 listopada 1996 r.;

3. ustawy o bibliotekach z 27 czerwca 1997 r.;

4. ustawy z dnia 24 lipca 1998 r. o zmianie niektórych ustaw określających kompetencje organów administracji publicznej — w związku z reformą ustrojową państwa.

Wymienione wyżej akty prawne niejako „wprost” regulują różne kwestie biblioteczne, a niektóre z nich (trzecia i czwarta) traktują o planowanych zmianach w organizacji i funkcji bibliotek w trakcie i po reformie.

Dodajmy dla porządku, że w latach, o których mowa, uchwalone zostały ustawy obejmujące swym zakresem także różne kwestie niebiblioteczne, ale ważne dla: spraw informacji o książce, czy traktujące o dostępie do kultury, o inicjatywie gospodarczej, systemie kształcenia, o poszanowaniu praw autorskich itp. Są to ustawy z tzw. otoczenia prawnego bibliotek. Taką zwłaszcza jest ustawa prawo autorskie z 4 lutego 1994 r., różne ustawy dotyczące oświaty, ustawa o Krajowej Radzie Radiofonii i TV czy tzw. ustawy gospodarcze o szerokim zakresie działania, jak np. ustawa o zamówieniach publicznych, ważna m.in. dla dużych samodzielnych organizmów bibliotecznych, prowadzących remonty, zakupy zbiorów i materiałów, czy inwestycje.

Warto postawić pytanie: które z wymienionych wyżej ustaw mają dla bibliotekarstwa polskiego największe dziś i w najbliższej przyszłości znaczenie? Myślę, że wszystkie tzw. ustawy „biblioteczne”, tj. **ustawa o bibliotekach, egzemplarzu obowiązkowym, organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej**. Zmienione, dodajmy — ustawą kompetencyjną z 24 lipca 1998 r. (pierwsza i trzecia). Ich wagę oceniać można z wielu punktów widzenia.

Najszerzej i najbardziej wszechstronnie zagadnienia biblioteczne reguluje ustawa o bibliotekach uchwalona 27 czerwca 1997 r., określona przez niezyczliwych czy rozczarowanych jej ostatecznym kształtem biblioteczni jako „ustawa o bibliotekach publicznych”. Myślę, że

określenie to pojawia się nie bez racji. W moim przekonaniu nie dyskredytuje ono w jakiś szczególnie sposób ustawy, ale oddaje jej pewną istotną cechę, a może i wadę. Chodzi tu nie tylko o rodzaj ustawy (ministerialną inicjatywę ustawodawczą), ale zawartość, zasięg działania. Tej ustawie chciałbym poświęcić nieco uwagi.

**To z założenia i poniekąd z nazwy bibliotekarska konstytucja.**

Jej uchwalenie — jak pamiętamy — poprzedziły wielorakie inicjatywy, projekty oraz spory. Ustawa została przyjęta zanim zapadły decyzje o reformie. Można też powiedzieć, iż nie była, bo nie mogła być — redagowana pod reformę. Stąd szybka jej nowelizacja — zanim na dobre zaczęła obowiązywać.

Środowisko bibliotekarskie na nową ustawę o bibliotekach czekało wiele lat, co zrodziło bardzo duże oczekiwania pod jej adresem. Warto tu przypomnieć, że kilkakrotne próby uregulowań prawnych za pośrednictwem ustawy podejmowane jeszcze na początku lat 80., czy to w ramach Państwowej Rady Bibliotecznej, czy później zgłaszane przez organizacje środowiskowe lub bibliotekarskie zgromadzenia, nie przyniosły oczekiwanego efektu, pozostając ciągle w fazie projektów. Stara ustawa z 9 kwietnia 1968 r. z każdym rokiem traciła swą wartość. Ostatecznie stała się dokumentem anachronicznym z chwilą utworzenia samorządów i przekazania bibliotek zarządzanych i finansowanych przez państwo — samorządom lokalnym.

Środowisko bibliotekarskie wiązało z nową ustawą różne oczekiwania. Wiele — przynajmniej — nierealnych. Sporo uwagi tym kwestiom poświęciły czasopisma SBP: „Bibliotekarz”, „Poradnik Bibliotekarza”, „Przegląd Biblioteczny”. Zajmowały się ustawą konferencje organizowane przez SBP. Dziś, kiedy emocje opadły i spory ustały, kiedy ustawa została przyjęta, warto się pokusić o odpowiedź, jak przebiega jej wdrażanie, realizacja, czy słuszne były ówczesne obawy, stawiane jej zarzuty. Nadal trudno tu o ścisłą jednoznaczną ocenę. Jest to zresztą temat zbyt rozległy, by omówić go dokładniej w niewielkim artykule.

Na temat niektórych kwestii chciałbym tu jednak przedstawić swą opinię. Od uchwalenia ustawy upłynęło 1,5 roku. Ustawa — jak wspomniałem — została już poddana nowelizacji. Do tej pory nie wszystkie jej postanowienia wprowadzono w życie, m.in. dotyczące wydania rozporządzeń wykonawczych. A za-

projektowano ich dużo. Aż 10 poważnych bibliotecznych kwestii — zgodnie z zapisem zawartym w ustawie — ma być uregulowanych w drodze rozporządzeń. Z pewnością znajdują tam rozwiązania i konkretyzację różne — ogólnie sformułowane w ustawie — problemy.

Do chwili obecnej wydane zostały 4 rozporządzenia. Są to:

a) rozporządzenie wprowadzające Regulamin Krajowej Rady Bibliotecznej,

b) rozporządzenie w sprawie zaliczania bibliotek do naukowych,

c) rozporządzenie w sprawie wymagań kwalifikacyjnych pracowników bibliotek,

d) zarządzenie wprowadzające statut BN. Intensywne prace prowadzone są nad projektami kilku innych rozporządzeń:

a) o ewidencji materiałów bibliotecznych,

b) o narodowym zasobie bibliotecznym,

c) o specjalizacji zbiorów,

d) w sprawie CIP (centralnego katalogowania materiałów bibliotecznych).

To nie jest jeszcze pełny katalog spraw, które podlegać będą regulacji prawnej. Zgodnie z delegacją zawartą w art. 28 ustawy minister kultury ma określić zasady:

1. gromadzenia, opracowywania, przechowywania i ochrony, w tym konserwacji, materiałów bibliotecznych;

2. specjalizacji zbiorów materiałów bibliotecznych i ustalenia zadań w tym zakresie dla bibliotek naukowych gromadzących materiały biblioteczne z określonej dziedziny wiedzy;

3. wymiany materiałów bibliotecznych;

4. ewidencji materiałów bibliotecznych;

5. wypożyczeń międzybibliotecznych;

6. prowadzenia katalogów centralnych;

7. koordynacji działalności bibliograficznej;

8. uczestnictwa w systemach informacji;

9. kształcenia i doskonalenia zawodowego pracowników bibliotek;

10) współpracy bibliotek w zakresie określonym w pkt. 1-9.

Dopiero po ogłoszeniu wszystkich uwzględniających powyższe zagadnienia rozporządzeń — w zależności od szczegółowych rozstrzygnięć w wielu kwestiach — stanie się jasne, jakie zmiany prawne wprowadzi do polskiego bibliotekarstwa nowa ustawa o bibliotekach i jakie stwarza ona podstawy prawne dla działalności bibliotek. Jednakże już w obecnym stanie rzeczy warto odnotować niektóre ze zmian i postanowień ustawy.

Jedno z pierwszych postanowień nowej ustawy o bibliotekach dotyczy spraw, które nie

zostały nią objęte. Wskazuje się tutaj na ustawę o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej jako komplementarną wobec ustawy o bibliotekach. Mówiąc inaczej, oznacza to, że jeśli w ustawie z dnia 27 czerwca 1997 r. nie znajdujemy określonych rozstrzygnięć, to poszukajmy ich w ustawie o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej. W założeniu ustawodawcy są to ustawy wzajemnie się uzupełniające, w sprawach oczywiście bibliotecznych. Warto o tym pamiętać!

Warto także wiedzieć, że ustawa wprowadza — wiele nowych, dostosowanych do zmienionych realiów politycznych i gospodarczych postanowień. Likwiduje także istniejące, zwłaszcza w stosunku do ustawy kompetencyjnej (o samorządach) liczne sprzeczności. Odnotować trzeba również, że w artykule 31 nowej ustawy o bibliotekach znosi się całkowicie starą ustawę. Poprzednia ustawa — powstała w całości innych realiach — posiadała zapisy niezgodne, wręcz — anachroniczne, w stosunku do zmienionego otoczenia społecznego, gospodarczego i prawnego. Nie była nigdy w sposób istotny — o czym mówiłem — nowelizowana.

Za jedno z ważniejszych — nowych — postanowień ustawy uważa się jej artykuł 13. Traktuje on o łączeniu, podziale lub likwidacji biblioteki i jest odpowiedzią parlamentu i inicjatorów ustawy na stałe postulaty środowiska bibliotekarskiego zaniepokojonego likwidacją bibliotek w ostatnich latach. Likwidacja ta — przypomnijmy — objęła w latach dziewięćdziesiątych ok. 9% bibliotek publicznych i 3/4 punktów bibliotecznych. Ten proces nie zanikł całkowicie i może się odrodzić, zwłaszcza po wyborach do samorządów i wprowadzeniu nowego podziału administracyjnego kraju.

Ustawa z 1997 r. nie wyklucza likwidacji, łączenia oraz podziału bibliotek, ale fakt ten nakazuje upublicznić. Zobowiązuje organizatorów do publicznego — na 3 miesiące wcześniej — poinformowania o zamiarze podziału lub łączenia. Podobny obowiązek dotyczy również zmiany statutu. O jego zmianie organizator ma obowiązek poinformować zainteresowanych, opinię publiczną, czytelników.

W przypadku likwidacji placówki obowiązuje termin 6 miesięczny. „Organizator — postanawia ustawa — obowiązany jest na 6 miesięcy przed dniem wydania aktu o likwidacji biblioteki podać do publicznej wiadomości informacje o swoim zamiarze wraz z uzasadnieniem”. Obowiązuje tu także zasada „zasięgnięcia przez organizatora opinii jednostki sprawującej nadzór



*merytoryczny nad działalnością biblioteki*" (przepis ten dotyczy także filii bibliotecznych). Od stycznia 1999 r. ową jednostką sprawującą nadzór merytoryczny będzie jedna z 16 WBP oraz na podstawie nowego artykułu „20a” punkt 1 wprowadzonego przez wspomnianą ustawę z lipca 1998 r. — biblioteka powiatowa. Artykuł 20a, o którym wspomniałem, brzmi: „Powiatowa biblioteka publiczna realizuje odpowiednio zadania określone w artykule 20 w ust. 1 punkt 1, 2, 4 i 5 oraz współdziała z wojewódzką biblioteką publiczną”.

Tzw. nowych zapisów w ustawie jest więcej. Ten omówiłem nieco szerzej, gdyż chyba sprzyjać winien zahamowaniu niekorzystnych tendencji. Inne nowe i ważne zapisy, to art. 6 dotyczący narodowego zasobu bibliotecznego, nowa pełniejsza definicja pojęcia „materiały biblioteczne” zawarta w artykule 5 oraz dalej — cały rozdział 3 ustawy dotyczący organizacji bibliotek. To z pewnością bardzo potrzebne zapisy!

Za pozornie nowy uznałbym zapis dotyczący Krajowej Rady Bibliotecznej, a to z tej przyczyny, że poza zmianą przymiotnika „państwowa” na „krajowa” reszta została po staremu. Rada nadal pozostała organem opiniodawczym pozbawionym rzeczywistych atrybutów władzy, wpływu na bieg ważnych dla bibliotekarstwa spraw.

O kształt Krajowej Rady Bibliotecznej prowadzony był przez cały okres prac nad różnymi projektami ustawy spór pomiędzy MKiS a środowiskiem bibliotecznym. Ostatecznie — jak widać — przegrany przez bibliotekarzy.

W przyjętym ostatecznie wariantcie ustawy znalazły się widoczne ślady zapożyczeń i pomysłów z projektu społecznego (któremu patronowało SBP), analogicznie jak z ustawy starej.

Podane wyżej przykłady ciągłości i zmian w nowej ustawie o bibliotekach mają charakter ilustracyjny. Studiując wnikliwie tekst ustawy można — zarówno jednych jak i drugich — znaleźć więcej.

Myślę, że nie to, ile pozostało starych, a ile wprowadzono nowych zapisów decyduje o jakości ustawy oraz jej akceptacji ze strony środowiska bibliotekarskiego. Tu liczy się bardziej to, co można by określić duchem czasu, wpasowaniem ustawy jako całości w nową i ciągle zmieniającą się rzeczywistość, a także otwartość i ponadczasowość

użytych sformułowań, czyli takie jej skonstruowanie, by nie zachodziła potrzeba, co i rusz ciągłych nowelizacji, by była „otwarta” na zmiany i potrzeby, jakie niesie ze sobą życie społeczne i zawodowe.

Opinie o ustawie są różne, także te publikowane.

Nie brak określeń dosadnych w rodzaju „biblioteczny bubel” (B. Howorka) oraz wypowiedzi: „ustawa jest licha, usiana błędami jak dyktando trzecioklasisty. A jednak jest lepsza, niż mogła być. Nie wszystkie zgłaszane poprawki powędrowały na śmietnik” (prof. J. Wojciechowski), dalej: „Nie będzie wielką kartą bibliotekarstwa polskiego... W obecnym kształcie jest ona przede wszystkim ustawą o bibliotekach publicznych. Czy dobrą, pokaże czas. Z pewnością będzie dokumentem prawnym jakościowo lepszym, niż stara ustawa z 1968 r., która z oczywistych powodów straciła swą wartość” (Stanisław Czajka).

Główny mankament podkreślany w wielu wypowiedziach, to marginalny sposób potraktowania przez ustawę specyfiki innych niż biblioteki publiczne sieci.

Mimo niewątpliwych słabości podstawowego aktu prawnego, jakim jest i pozostanie zapewne na wiele lat ustawa o bibliotekach — podstawy prawne dla bibliotekarstwa zwłaszcza publicznego istnieją i stanowią całkiem solidną bazę dla wykreowania nowej jego organizacji (w wyniku reformy administracyjnej). Przesądżają o tym zwłaszcza nowelizacje artykułu 19 i 20, wprowadzone ustawą 24 lipca 1998 r. (tzw. kompetencyjną, nową).

W świetle tych zmian: **po pierwsze:**

a) „gmina organizuje i prowadzi co najmniej jedną gminną bibliotekę publiczną wraz z odpowiednią liczbą filii i oddziałów oraz punktów bibliotecznych”;

b) „powiat organizuje i prowadzi co najmniej jedną powiatową bibliotekę publiczną...”;

c) „samorząd województwa organizuje i prowadzi co najmniej jedną wojewódzką bibliotekę publiczną”;

**po drugie:**

a) znane są i zapisane w ustawie, nieco odnowione zadania woj. biblioteki publicznej;

b) dają się wyinterpretować z zapisów ustawy także rozległe, bardzo podobne do zadań WBP zadania biblioteki powiatowej.

Biblioteka powiatowa, mówiąc w uproszczeniu, nie realizuje tylko punktu 3, ustęp

1 artykuł 20, czyli nie prowadzi „badania stanu i stopnia zaspokojenia potrzeb użytkowników”, nie „analizuje stanu, organizacji i rozmieszczenia bibliotek” oraz nie „formuluje” i nie „przedstawia organizatorom propozycji zmian w tym zakresie”, które to zadania znajdują się wśród powinności wojewódzkiej biblioteki publicznej.

Ścisłej można powiedzieć, biblioteka powiatowa nie tyle **nie prowadzi**, co ustawa takich obowiązków na nią **nie nakłada**.

Takie są — najogólniej — podstawy prawne bibliotek w perspektywie nadchodzącej reformy, na progu XXI wieku. Gdyby je mierzyć ilością aktów ustawowych, byłyby to solidny fundament, katalog bogaty, ale niepełny. I dlatego z pewnością nie wystarczy na wiele lat. Myślę więc, że nad podstawami prawnymi dla bibliotek pracować nadal trzeba. To obowiązek nie tylko środowiska, jego elit, samorządu bibliotekarskiego, ale wszystkich twórców prawa w Polsce.

*Dr Stanisław Czajka jest przewodniczącym Zarządu Głównego Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich i zastępcą dyrektora Biblioteki Narodowej.*

---

**Maria Sidor**

## **Biblioteki wyższych szkół niepaństwowych**

---

Szkolnictwo niepaństwowe w ostatnim okresie jest tematem różnych dyskusji. Wiele jest też uprzedzeń i stereotypów wobec tych szkół, a jednym z nich jest opinia, iż szkolnictwo to pozostaje bezbiblioteczne <sup>1)</sup>. Śmiem twierdzić, że opinia ta nie pokrywa się z rzeczywistością. Niektóre z niepublicznych uczelni posiadają już duże, sprawnie działające placówki biblioteczne, wiele innych — średnie i małe księgozbiory, a w nowo powstałych szkołach rozpoczyna się ich tworzenie i rozbudowę.

Analizując dane zamieszczone w *Informatorze o szkołach biznesu* <sup>2)</sup> można podjąć próbę przedstawienia ogólnego obrazu. Odnajdujemy w nim dane na temat liczby studiujących,

zatrudnionej kadry, oferowanych programów oraz interesujące z naszego punktu widzenia informacje dotyczące bibliotek. Wśród nich informacje na temat liczby tytułów posiadanych przez bibliotekę, liczby miejsc w czytelni oraz liczby prenumerowanych czasopism. To może niewiele, ale daje ogólny obraz:

### **Dane dotyczące bibliotek wyższych szkół niepaństwowych**

Liczba szkół	Liczba bibliotek	Liczba studentów	Liczba tytułów	Liczba miejsc w czytelni	Liczba prenumerowanych czasopism
77	59	81.404	375.649	1876	1909

Z siedemdziesięciu siedmiu szkół 18 (tj. 23%) nie wykazywało biblioteki. Część to szkoły stosunkowo nowe — powstałe w latach 1995-1996 <sup>3)</sup>. Trzy szkoły zamieściły informację, że posiadają długoletnie umowy z bibliotekami publicznymi lub inną uczelnią w sprawie obsługi ich studentów w zamian za dofinansowanie. Tylko jedna uczelnia tj. Wyższa Szkoła Zarządzania i Bankowości w Krakowie przyznała, że studenci korzystają z bibliotek uczelni krakowskich. Pozostałe 59 bibliotek dysponuje księgozbiorem wielkości 375.649. Średnio wypada na jedną bibliotekę ok. 6366 tytułów. Występują małe zbiory w nowo powstałych szkołach w liczbie 150 egz., a także duże księgozbiory, np. 44 tysiące liczył księgozbiór w bibliotece Wyższej Szkoły Biznesu — National-Louis University w Nowym Sączu. Kolejna tabela prezentuje to zróżnicowanie bardziej szczegółowo:

### **Liczebność księgozbiorów**

Zbiory	Liczba bibliotek
do 500 egz.	8
501-1000	7
1001-2000	15
2001-3000	3
3001-4000	2
4001-5000	5
5001-6000	3
6001-7000	2
7001-8000	3
8001-9000	2
10.000	1
18.000	1
20.000	1
24.000	1
35.000	2
40.000	2
44.000	1

Grupa 35-ciu bibliotek posiadających zbiory do 4 tysięcy stanowi 59,3% wszystkich bibliotek ujętych w Informatorze. Grupa 15-tu

bibliotek ze zbiorami do 9 tysięcy — 25,4% oraz grupa trzecia to 9 bibliotek (15,2%) ze zbiorami od 9 do 44 tysięcy. Prawie 60% bibliotek dysponuje małymi księgozbiorami, rozwijają się one jednak dynamicznie. Niektóre z nich jak np. Biblioteka Wyższej Szkoły Zarządzania i Marketingu w Warszawie w krótkim czasie zgromadziła 11.932 wol.<sup>4)</sup> Największymi księgozbiorami dysponuje m.in.:

— Prywatna Wyższa Szkoła Biznesu i Administracji w Warszawie — 9300 wol.

— Warszawska Szkoła Zarządzania — 18.000 wol.

— Wyższa Szkoła Biznesu-National Louis University w Nowym Sączu — 44.000 wol.

— Wyższa Szkoła Ekonomiczna w Warszawie — 24.000 wol.

— Wyższa Szkoła Humanistyczna w Pułtusku — 40.000 wol.

— Wyższa Szkoła Humanistyczno-Przyrodnicza w Sandomierzu — 20.000 wol.

W kwietniu br. wysłano ankiety do 50-ciu bibliotek szkół niepaństwowych o profilu ekonomicznym. Na ankietę odpowiedziało 29 bibliotek (58%). Ankieta składała się z 8-u części i dotyczyła: lokalizacji bibliotek, zbiorów, katalogów, usług, użytkowników, czasu otwarcia agend bibliotecznych oraz zatrudnionej kadry. Uzyskane informacje pozwalają na pełniejszą ocenę tych bibliotek. Nadmienić przy tym należy, że w niniejszej prezentacji uwzględniono tylko niektóre aspekty ich funkcjonowania.

W Europie Zachodniej wyższe szkoły prywatne odgrywają ważną rolę<sup>5)</sup>. W polskiej powojennej rzeczywistości oświatowej są one nowym zjawiskiem. Od roku 1991, kiedy to powstała pierwsza z nich, stanowią element naszego systemu kształcenia. Okres od 1991 do chwili obecnej to dla wielu tych szkół trudny czas tworzenia instytucji od podstaw. To problemy finansowe, lokalowe, kadrowe, organizacyjne, dydaktyczno-wychowawcze. Często też dylematy między „ważnym a ważniejszym”, które czasem przesadzają o egzystencji bibliotek. Z tych powodów wiele bibliotek funkcjonuje w warunkach skromnych. Z 29-ciu ankietowanych bibliotek 16 (tj. 55%) zajmuje powierzchnię do 100m<sup>2</sup>, dalszych 11-cie (tj. 38%) do 200m<sup>2</sup>, a tylko dwie powyżej 200m<sup>2</sup>. Warunki lokalowe jako bardzo dobre określiło 5 bibliotek, 19 kolejnych uznało je za dobre, natomiast niezbyt dobre czy też wręcz złe warunki lokalowe ma 5 bibliotek. Większość bibliotek (82%) funkcjonuje w warunkach odpowiednich, a reszta dodaje optymistyczny ko-

mentarz o planach remontów lub pozyskaniu dodatkowych pomieszczeń dla swoich bibliotek.

Ważnym przejawem funkcjonowania jest dostępność biblioteki zależna od miejsca lokalizacji. Decyduje tu odległość pomiędzy lokalizacją biblioteki a użytkownikiem<sup>6)</sup> co w przypadku szkoły wyższej oznacza odległość od miejsca pracy, studiów lub nauki. Usytuowanie ankietowanych bibliotek jest pod tym względem korzystne. W budynku głównym szkoły usytuowanych jest 20 bibliotek (69%), w niewielkiej odległości od uczelni 7 (tj. 24%), a tylko dwie znajdują się w dużej odległości od uczelni.

W ankiecie zapytano także o czas otwarcia bibliotek. Dla użytkowników ważną miarą dostępności bibliotek jest wymiar czasu otwarcia, a jeszcze bardziej — rozkład tego czasu w ciągu dnia oraz tygodnia<sup>7)</sup>. Okazuje się, że w bibliotekach szkół niepaństwowych czas ten rzeczywiście dostosowany jest do potrzeb studentów — użytkowników. Od poniedziałku do soboty funkcjonuje 28 z 29 badanych bibliotek. W niedzielę jest czynnych 11 bibliotek (38%). Średnia godzin otwarcia w wypożyczalniach wynosi 47,5 godz. tygodniowo, a w czytelnich — 47,8 godz. Czas ten jest zróżnicowany i zależy od wielkości biblioteki, a także od liczby zatrudnionych w niej pracowników.

#### Czas otwarcia w ciągu tygodnia

Liczba godzin otwarcia w ciągu tygodnia	Liczba bibliotek	% bibliotek
poniżej 20	1	3,4
25-35	5	17,2
36-45	7	24,1
46-55	8	27,6
56-65	5	17,2
66-75	3	10,3

Tylko jedna z ankietowanych bibliotek była otwarta poniżej 20-tu godzin tygodniowo. Była to mała biblioteka, w nowo powstałej szkole. Rozkład czasu otwarcia zarówno w wypożyczalniach, jak i czytelnich wydaje się rozsądny, dostosowany do indywidualnych potrzeb i możliwości szkół. Część bibliotek (7) ma wypożyczalnie i czytelnie czynne do godz. 18-tej. Cztery pracują do godz. 19-tej, a pięć największych bibliotek — do godz. 20-tej. Tylko 7 z ankietowanych bibliotek zamyka się po godz. 16-tej. Są to małe biblioteki z jednoosobową obsadą i niewielką liczbą użytkowników. Wymiar godzin w takich warunkach również wydaje się sensowny.

Wszystkie obowiązki oraz sprawne funkcjonowanie ankietowanych bibliotek zależy od niezbyt licznych zespołów pracowniczych.

Ogółem zatrudnionych jest 90 osób w tym pełnozatrudnionych 63.

#### Biblioteki według wielkości liczby personelu

Osoby zatrudnione	Liczba bibliotek
ogółem	29
1	5
2	5
3	9
4	5
5	3
6	1
7	1

Większość zatrudnionych pracowników posiada wysokie kwalifikacje zawodowe. Na przykład w bibliotece WSB-NLU w Nowym Sączu cztery osoby to absolwenci studiów bibliotekoznawstwa i informacji naukowej z dodatkowymi studiami podyplomowymi zgodnymi z profilem biblioteki, jedna osoba — studia wyższe oraz podyplomowe studia bibliotekoznawstwa, dwie dalsze osoby posiadają wyższe wykształcenie oraz jedna osoba posiada średnie wykształcenie bibliotekarskie (aktualnie uzupełnia wykształcenie wyższe). Zarówno w wymienionej bibliotece, jak i innych prowadzone są systematyczne szkolenia, kursy podnoszące kwalifikacje pracowników (kursy komputerowe, językowe, obsługi klienta – użytkownika i in.).

Podjęto też próbę określenia jakimi zbiorami dysponują biblioteki szkół niepaństwowych. Ankietowane biblioteki posiadają ogółem 143.435 tytułów książek oraz 1273 tytuły czasopism. Ponownie odnotowano duże rozpiętości w wielkościach zbiorów. Ilustruje je kolejna tabela:

#### Wielkość zbiorów w bibliotekach ankietowanych

Księgozbiór	Liczba bibliotek	% bibliotek
do 1000 tytułów	7	24,1
1001-3000	10	34,6
3001-6000	4	13,7
6001-8000	2	6,9
8001-11000	2	6,9
11000-15000	2	6,9
15000-22000	2	6,9
ogółem	29	100

Największa grupa (17) bibliotek posiada do 3000 tytułów. Sześć bibliotek od 3001-8000 i pozostałe sześć od 8001-22.000 tytułów. Grupę z największymi zbiorami stanowią biblioteki, które powstały w latach 1992-1994.

Poza księgozbiorem tradycyjnym biblioteki te gromadzą zbiory specjalne m.in. audiowizualne oraz bazy na CD-ROM-ach. Z 29-ciu ankietowanych bibliotek 21 wykazało posiadanie zbiorów audiowizualnych, przy czym i tu można zaobserwować duże różnice w liczbie zgromadzonych materiałów (od 10 do 900 sztuk). Dwanaście bibliotek posiada 43 bazy na CD-ROM-ach, z czego 18 to bazy zagraniczne.

Zgromadzone zbiory opracowane są w formie tradycyjnych katalogów kartkowych (25 bibliotek). Równocześnie z opracowaniem tradycyjnym w 18-tu bibliotekach wprowadzono profesjonalne programy komputerowe.

#### Systemy komputerowe

Nazwa stosowanego programu bibliotecznego	Liczba bibliotek	% bibliotek
SOWA	4	13,8
MAK	3	10,3
LIBRA	5	17,2
ISIS	4	13,8
inny	2	6,9
ogółem	18	62,0

Stopień zaawansowania prac w implementacji systemów komputerowych jest też bardzo różny, zależny od wielu czynników jak np. wielkości zbiorów, czasu wdrożenia, liczby zatrudnionych, kwalifikacji, typu systemu.

Warto też wspomnieć o użytkownikach tych placówek. Ogółem ankietowane biblioteki zarejestrowały 62.051 użytkowników. W wypożyczalniach 38.818, w czytelnich 21.453<sup>8)</sup> i w innych agendach bibliecznych 1780. Dane te obejmują ostatni rok akademicki (październik — kwiecień). Usługi realizowane są w tradycyjnych agendach bibliecznych; wypożyczalnie i czytelnie posiadają wszystkie ankietowane biblioteki. Czytelnie komputerowe znajdują się w 5-ciu oraz pracownie audiowizualne posiada także 5 bibliotek. Ponadto 14 bibliotek świadczy usługi kserograficzne. Pewną innowacją w zakresie świadczonych usług informacyjnych jest wykorzystanie Internetu. Cztery z badanych bibliotek deklarowało przynależność do uczelnianych sieci komputerowych oraz korzystanie z szerokich możliwości jakie daje Internet.

Nie jest to z pewnością obraz jednolity, uwzględniając jednak krótki czas tworzenia (od 6 lat do kilku miesięcy), nie sposób nie docenić zaangażowania i wysiłku włożonego w tworzenie i doskonalenie tych bibliotek.

Gromadząc specjalistyczne zbiory już obecnie wzbogacają, a może raczej uzupełniają krajowe zasoby biblioteczne. Celem bliższego poznania tego typu bibliotek warto podjąć badania w szerszym zakresie:

Z własnego doświadczenia nasuwa się kilka dodatkowych uwag:

— biblioteki te działają elastycznie, uwzględniając na bieżąco wyłaniające się potrzeby środowiska m.in. dzięki temu, że nie są ograniczane niezyciowymi przepisami;

— środki, którymi dysponują, wydawane są w sposób racjonalny;

— działają nie tylko dla potrzeb własnego środowiska, lecz jako biblioteki ogólnodostępne dla szerokiego grona użytkowników;

— gromadzą ściśle specjalistyczne zbiory i są często w posiadaniu jedyne egzemplarza w kraju;

— współpracują z innymi bibliotekami uczelni państwowych w zakresie wypożyczeń międzybibliotecznych;

— relacje pomiędzy biblioteką w szkołach niepaństwowych a użytkownikiem (może także z uwagi na rozmiary) są bardziej bezpośrednie;

— współpracują też z bibliotekami zagranicznymi o podobnych profilach, biorąc udział w konferencjach, warsztatach, dyskusjach.

*Maria Sidor jest kierownikiem Biblioteki Wyższej Szkoły Biznesu – National Louis University w Nowym Sączu.*

#### PRZYPISY:

<sup>1)</sup> J. Wojciechowski: *W gąszczu niewiadomych*. „Bibliotekarz” 1998, nr 1 s. 2-5.

<sup>2)</sup> *Informator o szkołach biznesu w Polsce 1997*. Warszawa 1997, s. 154-289.

<sup>3)</sup> Aktualizację danych zawartych w *Informatorze* zakończono 15.02.1997.

<sup>4)</sup> Grażyna Doktor: *Biblioteka Wyższej Szkoły Zarządzania i Marketingu w Warszawie*. „Bibliotekarz” 1998, nr 7/8 s. 27.

<sup>5)</sup> Hein Retter: *Uniwersytety prywatne w Republice Federalnej Niemiec*. W: Jan Bogusz, Adam Knap: *Wyższe szkolnictwo niepaństwowe w systemie edukacji narodowej*. Warszawa 1996, s. 104.

<sup>6)</sup> J. Wojciechowski: *Marketing w bibliotece*. Warszawa 1993, s. 143.

<sup>7)</sup> *Ibidem*, s. 144.

<sup>8)</sup> Siedem z ankietowanych bibliotek nie podało liczby użytkowników w czytelnii ponieważ nie prowadzą rejestracji tego typu, w statystyce uwzględniają liczbę odwiedzin w czytelnii i udostępnione materiały.

---

Ewa Głowacka

## Problematyka zapewniania jakości (Quality Assurance) w bibliotekoznawstwie i informacji naukowej

---

Od początku lat dziewięćdziesiątych pojęcie „jakość” oraz problematyka zarządzania jakością to bardzo popularny temat w różnych dziedzinach, nie tylko w sferze teorii organizacji i zarządzania. Również w bibliotekarstwie i informacji naukowej cieszą się one ostatnio dużym zainteresowaniem w wielu krajach oraz na płaszczyźnie międzynarodowej. Wspomniane zagadnienia podejmowane są na forum takich organizacji z naszej dziedziny, jak np.: EUSIDIC, GAVEL i SCONUL, stanowią przedmiot wielu konferencji, a nawet temat międzynarodowych list dyskusyjnych w INTERNECIE. W naszym kraju niestety jeszcze niewiele na ten temat wiemy, a zarządzania jakością nie stosujemy w praktyce bibliotecznej.

Najbardziej obecnie znane i traktowane jako docelowe w praktyce wielu instytucji, zarówno ze sfery produkcyjnej, jak i usługowej jest podejście zwane kompleksowym (totalnym) zarządzaniem jakością (TQM). Podejście to ma charakter bardzo złożony i pracochłonny, lecz daje dobre rezultaty, w postaci utrzymywanej na stałe wysokiej jakości produktów i usług. TQM zostało wypracowane na gruncie organizacji i zarządzania.

Poprzedzały je, bądź były rozwijane równolegle, inne koncepcje dotyczące zarządzania jakością, które stanowiły pewien fundament, krok w rozwoju w kierunku powstania idei kompleksowego zarządzania jakością. Wpływały one również na kształtowanie się i przemiany w obrębie samej koncepcji TQM. Istnieją one nadal i są rozwijane po dziś dzień, a stosowane w danej instytucji, stanowią bądź wstęp do podejścia kompleksowego, bądź też pełnią rolę samoistnych instrumentów poprawy jakości jej funkcjonowania.

Jedną z takich koncepcji jest podejście zwane zapewnieniem jakości (Quality Assurance). Tutaj jakość postrzegana jest jako prawidłowe wypełnianie wszelkich procesów realizowanych w danej instytucji. Ocena tak rozumianej jakości polega w tym wypadku głównie na porównaniu zgodności przebiegu badanych

Kupuj „Bibliotekarza”!!!

procesów z góry ustalonymi specyfikacjami, normami i wymogami. Ostatecznym celem zarządzania jakością zgodnie z omawianym podejściem jest osiągnięcie zadowolenia klientów z dostarczanych im przez firmę produktów i usług.

Quality Assurance definiuje się jako: „ogół zaplanowanych i systematycznych działań potrzebnych dla zapewnienia takiego poziomu obsługi, że produkt bądź usługa zadowolą klienta”<sup>1)</sup>. To założenie przełożono na cały zespół kolejnych kroków. Po pierwsze, powinno się określić poziom jakości, który należy osiągnąć. Po drugie trzeba mieć praktyczny i możliwy do osiągnięcia plan do uzyskania założonego poziomu jakości (czasem określa się go mianem QA Programme). Ostatecznie należy mieć system zapewnienia utrzymywania tego założonego poziomu jakości — zwany systemem zapewniania jakości. Taki system musi być udokumentowany i opublikowany, by klient mógł się przekonać jak organizacja zamierza radzić sobie z tym problemem. Służy on jako narzędzie do określenia tych instrumentów zarządzania, które muszą być stosowane by podtrzymać jakość<sup>2)</sup>.

Kluczowym elementem w omawianym podejściu było wypracowanie narzędzi i metod tworzenia i utrzymywania systemów zapewniania jakości w różnych instytucjach. Skupiono się nad budowaniem norm, które miały stanowić wytyczne w tym zakresie. Kontrola zgodności tworzonych w poszczególnych firmach systemów zapewniania jakości z ustaleniami zawartymi w normie miały stanowić zarazem podstawę ich certyfikacji.

Te wszystkie potrzeby wynikające z rozwoju nurtu QA legły u podstaw opracowania pierwszej krajowej normy jakości, którą była brytyjska BS 5750 przyjęta w roku 1979. British Standard for Quality Assurance (BS 5750 'Quality Systems') zawierał opis wymagań, których należy dopełnić, aby produkt został zarejestrowany, bądź instytucja była akredytowana w ramach tego standardu. W przeciwieństwie do Kite Mark<sup>3)</sup>, który jest metodą certyfikacji produktów, BS 5750 była formą certyfikacji organizacji. Norma ta wymieniała wszystkie elementy w systemie zarządzania, które są postrzegane jako kluczowe dla jakości produktu finalnego i opisywała, jak należy te elementy kontrolować.

BS 5257 była krytykowana za swój inżyniersko-techniczny charakter. Wiele bowiem instytucji o charakterze usługowym odkryło, że problematyka zapewniania i normalizacji jakości (Quality Assurance) może mieć zastosowanie również w tym sektorze, tak więc należało stworzyć szersze wytyczne i standardy. Dlatego też w ramach BS 5750 wprowadzono wiele nowych punktów, głównie dotyczących sfery usług

(np. punkt nr 8). Norma ta stanowiła podstawę opracowania, przez powołany w 1980 r. Komitet Techniczny ISO ds. zarządzania jakością, wymagań międzynarodowych zawartych w normach ISO serii 9000. Zostały one ustanowione w 1987 r.<sup>4)</sup>. W tym samym roku EWG i EFTA przyjęły zapisy ISO jako normy europejskie o symbolu EN 29000<sup>5)</sup>.

W 1993 r. Polska przyjęła zapisy ISO do krajowego systemu normalizacji jako PN-EN 2900, zmienione obecnie na PN-ISO 9000. W roku 1994 normy ISO zostały znowelizowane. Przyjęto również porozumienie o ich aktualizacji co pięć lat. Najbliższą aktualizację planuje się w roku 2000 (tzw. Wizja 2000), w której po raz pierwszy ma być wkomponowana w treść norm strategia kompleksowego zarządzania przez jakość (TQM). W dotychczasowych wydaniach pojawiła się bowiem jedynie definicja TQM<sup>6)</sup>.

Obecnie zestaw norm ISO serii 9000 tworzą:

- ISO 9000 (PN-EN 29000: 1993) — Norma dotycząca zarządzania jakością i zapewniania jakości. Wytyczne wyboru i stosowania.

- ISO 9001 (PN-ISO 9001:1996) — Systemy jakości. Model zapewnienia jakości w projektowaniu, pracach rozwojowych, produkcji, instalowaniu i serwisie.

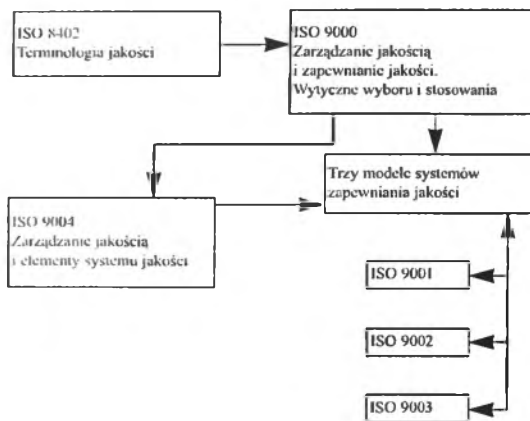
- ISO 9002 (PN-ISO 9002: 1996) — Systemy jakości. Model zapewnienia jakości w produkcji i instalowaniu.

- ISO 9003 (PN-ISO 9003: 1996) — Systemy jakości. Model zapewnienia jakości w kontroli i badaniach końcowych.

- ISO 9004 (PN-EN 29004: 1993) — Zarządzanie jakością i elementy systemu jakości. Wytyczne

- ISO 8402 (PN-EN 2802: 1993) — Jakość. Terminologia.

Jako pierwsza została wprowadzona norma ISO 8402 objaśniająca terminologię używaną w dziedzinie zarządzania jakością. Normy ISO 9001, ISO 9002, ISO 9003 są podstawą certyfikacji systemu przez uprawnioną do tego instytucję. Norma ISO 9004 stanowi podstawę tworzenia systemu jakości wewnątrz zainteresowanej jej rozwijaniem firmy<sup>7)</sup>.



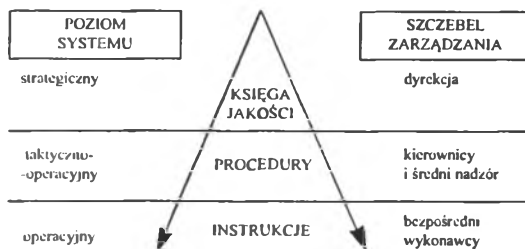
Normy serii ISO 9000 mogą być wdrażane w każdej dziedzinie działalności. Rozumienie pojęcia „produkt” jest tu bowiem bardzo szerokie. Jest nim zarówno wyrób materialny (przedmiot, dokument), jak i wytwór niematerialny (program komputerowy, projekt, porada, odpowiedź na zapytanie informacyjne). W tym rozumieniu mieści się również działanie lub proces, zatem świadczenie różnych usług. Wybór modelu systemu jakości zależy od zakresu organizacyjnego i funkcjonalnego działania przedsiębiorstwa, jego strategii oraz wymagań kontraktowych. Największy zakres wymagań obejmuje norma ISO 9003, a najszerszy ISO 9001. W miarę rozszerzania modelu systemu zapewniania jakości, stawiane mu wymagania obejmują coraz więcej obszarów. W ISO 9002, prócz wymagań wewnętrznych, dochodzi np. jeszcze kontrola dostaw, a w ISO 9001 sterowanie rozwojem i serwis.

Każda instytucja dążąca do uzyskania certyfikatu ISO 9000 powinna:

- określić cele i sformułować politykę jakości;
- stworzyć przejrzystą organizację w zakresie zarządzania jakością;
- opracować system dokumentacji i zbierania danych;
- prowadzić regularne inspekcje (audyty) wewnętrzne;
- stworzyć system zarządzania dokumentacją (dokonywać ich aktualizacji);
- stworzyć możliwości pełnej identyfikacji działań i odpowiedzialności;
- wprowadzić system wykrywania anomalii i redukcji ryzyka błędów;
- panować nad wszystkimi procesami wchodzącymi w zakres jednego z trzech modeli funkcjonalnych<sup>8)</sup>.

Centrum całego systemu jakości jest struktura organizacyjna wraz z podziałem odpowiedzialności, procedurami i instrukcjami, które umożliwiają zarządzanie przez jakość i ciągłe doskonalenie poziomu jakości. W normach ISO serii 9000 wyraźnie została określona struktura dokumentacji. Hierarchię dokumentów systemu jakości przedstawia rys. 2<sup>9)</sup>.

Rys. 2. Dokumenty systemu jakości



Księga jakości jest dokumentem określającym politykę jakości i opisującym system jakości w organizacji. Zawiera ona informacje o nadrzędnych celach instytucji, opisuje podział odpowiedzialności

i uprawnień, określa wzajemne stosunki pracowników oraz procedury i metody pracy w systemie jakości. Księga jest elementem niezbędnym dla tworzenia systemu jakości oraz późniejszej jego certyfikacji. Stanowi również przedmiot każdego auditu.

Procedura systemu jakości to udokumentowany sposób wykonywania czynności objętej systemem. Sporządza się ją na piśmie, a jej celem jest określenie sposobu wykonania danego działania. Tworzenie procedur odbywa się według ścisłych reguł, które precyzują normy ISO serii 9000. Procedury są ponadto zapisywane w postaci graficznej. Jeśli procedura wymaga uszczegółowienia, tworzy się instrukcje dotyczące wykonywania określonych czynności.

Skuteczność zarządzania jakością wymaga stałej informacji o stanie systemu jakości. Źródłem tej informacji są między innymi audyty jakości. Audit jest systematycznym i niezależnym badaniem mającym określić, czy czynności dotyczące jakości i ich wyniki odpowiadają przyjętym wcześniej ustaleniom oraz czy te ustalenia są skutecznie realizowane. Wytyczne dotyczące przeprowadzania auditów, tworzenia Księgi Jakości oraz pomiarów regulują normy ISO serii 10000 (ISO 10011 — Audit, ISO 10012 — Metrologia, ISO 10013 — Księga Jakości).

Audyty można podzielić na wewnętrzne i zewnętrzne. Wewnętrzne są prowadzone przez odpowiedzialne za jakość komórki przedsiębiorstwa i służą głównie budowie księgi jakości oraz sprawdzeniu stanu rzeczywistego ze stanem jakości założonym w księdze. Audyty zewnętrzne są elementem uzyskania certyfikatu jakości. Przeprowadzane są przez odbiorcę i wyspecjalizowane biuro. Głównym ich zadaniem jest ponowna weryfikacja stanu zapisowego w księdze jakości z rzeczywistym stanem jakości oraz porównanie danych zapisanych w księdze jakości z normami ISO<sup>10)</sup>.

W krajach EWG stosuje się system akredytacji i certyfikacji oparty na dokumentach normalizacyjnych opracowanych przez ISO/IEC oraz CEN/CENELEC<sup>11)</sup>. Dokumenty te zawierają wymagania dotyczące akredytacji laboratoriów oraz organów certyfikujących. Metody powoływania instytucji certyfikujących oraz organów udzielających poświadczeń asesorom i auditorom pozostawiono do decyzji poszczególnych państw.

W Polsce, zgodnie z nowelizacją ustawy o normalizacji, przyjętej przez Sejm 3 kwietnia 1993 r., a która weszła w życie 1 stycznia 1994 r., jednostką organizacyjną powołaną do realizacji krajowego systemu badań i certyfikacji jest Polskie Centrum Badań i Certyfikacji (PCBC) utworzone z Centralnego Biura Jakości Wyrobow. Centrum podlega Prezesowi Rady Ministrów.

Projektowanie i wprowadzanie systemów jakości wynika z celów, rodzaju działalności oraz produktów poszczególnych organizacji i w każdej instytucji wygląda inaczej. Normy ISO serii 9000 są tak skonstruowane, że łatwiej je stosować w sferze pro-

dukcji, niż usług. Był to pierwotny obszar ich zastosowań, obecnie jednak, ze względu na coraz większą konkurencję w dziedzinie tych ostatnich, instytucje o charakterze usługowym: banki, placówki służby zdrowia, oświatowe i informacyjne również dążą do uzyskania certyfikatów jakości. Myśli się nawet o rozdzieleniu omawianych norm ze względu na te dwa obszary zastosowań.

Obecnie wytyczne dla usług w ramach norm ISO serii 9000 opublikowane są w normie ISO 9004-2. Nie jest to jednak oddzielny, specjalnie przystosowany do specyfiki instytucji usługowych, model wprowadzania systemu zapewniania jakości. Norma ISO 9004-2 precyzuje jedynie zasady stosowania wybranego modelu (ISO 9001, 9002 lub 9003) w tym obszarze działalności.

Korzyści płynące z wdrażania norm ISO 9000 są różnorodne. Normy te przede wszystkim porządkują wiele spraw w instytucji, dając możliwość ścisłego podziału zadań i formułując wobec pracowników jasne wymagania i zakresy odpowiedzialności. Ponadto, wypracowane w ramach tego podejścia jednoznaczne procedury, instrukcje i plany jakości, pomagają nadzorować i egzekwować realizację tych wymagań, a pracownikom ułatwiają wykonywanie obowiązków służbowych. Wprowadzony porządek oraz polityka utrzymywania wysokiej jakości wpływają na stopniową zmianę mentalności zatrudnionych osób. Kształtuje to kulturę organizacyjną instytucji i powoli prowadzi w kierunku kompleksowego zarządzania jakością. Implementacja w ramach organizacji systemu zapewniania jakości uczy również posługiwania się utworzonymi na gruncie podejść jakościowych metodami i technikami zbierania i oceny danych. Sprzyja też rozwijaniu umiejętności pracy zespołowej. Wszystko to jest dobrym treningiem przed wprowadzeniem w danej instytucji TQM.

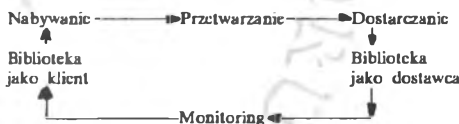
Zatem aplikacja norm ISO serii 9000 tworzy pewne podstawy dla kompleksowego zarządzania jakością. Zbudowany w instytucji system jakości zgodny z wymaganiami tych norm, potwierdzony certyfikatem wystawionym przez niezależną jednostkę gwarantuje, że podstawowe obszary jej działalności są uporządkowane i udokumentowane a kultura organizacyjna tak ukształtowana, że sprzyja projektowanemu zmianom.

W dziedzinie bibliotekoznawstwa i informacji naukowej zainteresowanie metodologią wprowadzania systemów zapewniania jakości jest mniejsze niż teorią TQM. Podkreśla się jednak rolę norm ISO 9000 w zarządzaniu jakością na poziomie operacyjnym. Oznacza to, że stosowanie omawianego podejścia, zapewnia istnienie szczegółowych i sprawdzonych procedur realizacji poszczególnych funkcji bibliotecznych i informacyjnych oraz dopasowanie do nich jak najefektywniejszych instrukcji działania (np. norm katalogowania). Służy to nie tylko uporządkowaniu działalno-

ści. Gwarantuje również, że porządek ten będzie stale utrzymywany, bowiem instytucja, która otrzymała certyfikat ISO, podlega stalemu procesowi auditingu. Ponadto, utworzenie dla danej placówki informacyjnej najważniejszego dokumentu z punktu widzenia QA, czyli księgi jakości, wymaga wypracowania celów strategicznych oraz uporządkowania struktury organizacyjnej całej instytucji<sup>12)</sup>. Księga ta służy również do przekazywania użytkownikom oraz personelowi informacji dotyczących polityki kierownictwa. Tak jak w organizacjach produkcyjnych, również w sferze instytucji pełniących funkcje informacyjne, nie bez znaczenia jest też efekt marketingowy uzyskania certyfikatu ISO serii 9000.

Szczególnie obiecujące w naszej dziedzinie jest też zarysowanie przez normy ISO serii 9000 ścisłych relacji między klientami i dostawcami usług informacyjnych, przy czym placówki informacyjne mogą tu być traktowane jako ogniwo w łańcuchu informacyjnym<sup>13)</sup>. W prezentowanym podejściu, każda instytucja pełniąca funkcje informacyjne, jest postrzegana jednocześnie jako klient — odbiorca usług i produktów, jak i ich dostawca. Przedstawia to poniższy schemat:

Rys. 3. Działalność bibliotek i ośrodków informacji<sup>14)</sup>



Takie podejście do funkcji placówek informacyjnych i ich wzajemnych związków ze środowiskiem daje możliwość precyzyjnej analizy tych oddziaływań, ich podmiotów oraz oceny ich jakości i efektywności. Przy czym, upowszechnienie certyfikatów jakości i uzyskiwanie ich przez dostawców usług i produktów dla instytucji informacyjnych, ułatwi ich wybór i udoskonali jakość funkcjonowania omawianych placówek. Zatem podejście QA w dziedzinie bibliotekoznawstwa i informacji naukowej jest niewątpliwie obiecującym narzędziem kształtowania efektywnej działalności bibliotek, jak również pozwala usytuować precyzyjnie te instytucje w sferze ich różnorodnych relacji z otoczeniem. Nawiązuje też do coraz szerzej dyskutowanego w naszej dyscyplinie marketingu usług bibliotecznych i informacyjnych<sup>14)</sup>.

Prezentowane podejście mimo swoich niewątpliwych zalet poznawczych nie jest wolne



od wad, co podkreśla się w opracowaniach teoretycznych na jego temat <sup>15)</sup>. Głównym zarzutem jest tu mocno jeszcze inżynierski i biurokratyzowany charakter norm, co stanowi poważną trudność w ich wprowadzaniu w bibliotekach i ośrodkach informacji. Podkreśla się też, że podejście to jest mniej otwarte na potrzeby użytkowników niż TQM, bardziej zrutyinizowane i ograniczone w swojej perspektywie czasowej <sup>16)</sup>. Nie ujmuje też celów działalności placówek informacyjnych długofalowo, kształtuje jedynie tę działalność na poziomie operacyjnym.

Jak podkreśla C. G. Johannsen <sup>17)</sup>, powyższe ograniczenia można w dużym stopniu zniwelować, stosując odpowiedni model wprowadzania QA oraz dostosowując instrumenty analizy i oceny sytuacji dostępne w ramach omawianego podejścia, do potrzeby szczegółowej penetracji środowiska użytkowników. Najkorzystniej można modelować sposób implementacji systemów zapewniania jakości, jeśli od początku zakłada się, że stosowanie norm ISO 9000 jest bardzo efektywnym, lecz tylko przejściowym etapem w dążeniu do kompleksowego zarządzania jakością.

Jak wyżej wspomniano, procedura wprowadzania norm ISO 9000, szczególnie w wypadku instytucji usługowych, jest stosunkowo skomplikowana. Dlatego też, w Zachodniej Europie opracowano już podręczniki stosowania powyższych standardów w bibliotekach i ośrodkach informacji <sup>18)</sup>. Przedstawione są w nich wszystkie istotne elementy aplikacji systemu jakości w omawianych instytucjach. Sprecyzowano w nich zatem zasady wyboru modelu systemu zapewniania jakości (stosuje się tu z reguły ISO 9002 lub 9003) oraz sposób przedstawienia struktury funkcjonalnej biblioteki ułatwiający opracowanie procedur i kontrolę jakości <sup>19)</sup>. Szczegółowo opisano także metodykę wprowadzania do praktycznej działalności bibliotek dwudziestu podstawowych zaleceń normy, jak również sposób prowadzenia całej dokumentacji systemu zapewniania jakości. Przedstawiono też metody zapisu procedur oraz zagadnienia związane z auditingiem i ustalaniem wskaźników jakości wykonywania poszczególnych zadań. Podano też informacje dotyczące procesu uzyskiwania certyfikatu.

Dużą aktywność w dziedzinie rozwijania podejścia QA wykazują różne organizacje z dziedziny bibliotekoznawstwa i informacji naukowej. Jedną z najciekawszych wśród nich

jest inicjatywa SCONUL <sup>20)</sup> utworzenia w 1994 r. specjalnej sekcji ds. wprowadzania QA-SCONUL Joint Working Group on Quality Assurance and Libraries <sup>21)</sup>. Celem pracy tej spotykającej się dwa razy do roku grupy jest zapewnienie optymalnych warunków implementacji norm ISO 9000 w bibliotekach uniwersyteckich. Szczególną wagę przykładają się do badania doświadczeń bibliotek w zakresie audytów wewnętrznych oraz do szkolenia audytorów i asesorów zewnętrznych w zakresie specyfiki działalności bibliotek. Jednym z ważnych zadań omawianej sekcji jest też wypracowanie spójnego podejścia w ramach wprowadzania systemów jakości do bibliotek, jak również doprowadzenie do ścisłej współpracy między kadrą nauczającą a praktykami dla doskonalenia szkoleń w zakresie zapewniania jakości.

Problematyka zarządzania jakością, jest również przedmiotem nauczania w akademickich ośrodkach kształcenia w dziedzinie bibliotekoznawstwa i informacji naukowej. Jak wynika z badań ankietowych przeprowadzonych w lutym 1995 r. <sup>22)</sup>, wśród przeanalizowanych dwudziestu placówek tego rodzaju działających na terenie Europy <sup>23)</sup>, w sześciu prowadzono zajęcia z zakresu metodyki stosowania norm ISO serii 9000, a w ośmiu uczono posługiwania się technikami zbierania i oceny danych opracowanych na gruncie podejść jakościowych <sup>24)</sup>.

Najprawdopodobniej ze wspomnianych wyżej powodów, wprowadzanie norm ISO 9000 do praktycznej działalności bibliotek i ośrodków informacji cieszy się na świecie mniejszą popularnością, niż stosowanie TQM. Badania porównawcze w tym zakresie prowadzono dla bibliotek uniwersyteckich w Australii. W latach 1993-1994 przebadano tam dwudziestu ośmiu bibliotekarzy różnych bibliotek tego typu i jak się okazało, tylko w jednej z nich stosowano ISO 9000, w czterech — TQM, w siedmiu — podejścia mieszane, a w dziewięciu z pozostałych, inne sposoby zarządzania jakością <sup>25)</sup>.

Studia nad stopniem wykorzystania norm ISO serii 9000 w praktyce bibliotek i ośrodków informacji prowadzono również dla krajów nordyckich. Jak z nich wynika, w latach 1993-1994 w Danii na 34 przebadane placówki informacyjne w 7 stosowano prezentowane podejście, w Finlandii — na 55 tylko 2, w Norwegii na 14 — 1 i w Szwecji na 28 — 3 <sup>26)</sup>.

W Wielkiej Brytanii jako pierwsza duża biblioteka standard ISO 9000 zaimplementowała Biblioteka Uniwersytecka w Central Lancashire <sup>27)</sup>. Badania prowadzone przez British Library w 1992 r. wykazały, że w tym czasie ok. 17% bibliotek publicznych i 10% akademickich w tym kraju było

zaangażowanych w proces wprowadzania ISO 9000<sup>28)</sup>. Wdrażaniem podejścia QA zainteresowanych jest również coraz więcej bibliotek specjalnych oraz ośrodków informacji działających w ramach różnych instytucji, co jest najczęściej naturalną konsekwencją prowadzenia programów jakości obejmujących całą jednostkę macierzystą.

Problematyka zarządzania jakością cieszy się dużym zainteresowaniem na forum bibliotekoznawstwa i informacji naukowej na świecie. Najsilniej rozwijana jest zarówno teoria, jak i praktyka TQM, jednak również inne podejścia, także omawiane zagadnienie zapewniania jakości uważane są za warte naukowego opracowania i praktycznej implementacji.

W naszym kraju w dziedzinie bibliotekoznawstwa i informacji naukowej wspomniane wyżej podejścia jakościowe są bardzo mało znane. Brakuje informacji o ich istnieniu i możliwościach zastosowań, nie ma opracowań metodologicznych na ich temat, a co za tym idzie, nie posiadają też swoich aplikacji w bibliotekach.

Wydaje się, że sytuacja ta powinna ulec zmianie, bowiem wszyscy jesteśmy zainteresowani wysokim poziomem usług bibliotecznych i informacyjnych. Umiejętnie stosowane zarządzanie jakością może w znacznym stopniu pomóc zmienić i uporządkować działalność placówek informacji. Wkomponowane w ich podstawowe założenia dążenie do jak najwyższego poziomu obsługi powoduje, że omawiane instytucje stają się bardziej wrażliwe na potrzeby i wymagania swoich użytkowników. Efektywniej też współpracują z całym swoim otoczeniem, stają się konkurencyjne na rynku usług informacyjnych.

Na razie w sferze bibliotekarstwa w naszym kraju, jeszcze może bezpośrednio nie ma takich mechanizmów rynkowych, które narzucałyby konieczność zapewniania wysokiej jakości usług i uzyskiwania jej certyfikatów. Jednakże, szczególnie w odniesieniu do placówek informacyjnych będących częścią innych instytucji (np. uczelni), takie naciski już powstają, gdyż ocena jakości ich funkcjonowania rzutuje na diagnozę w zakresie poziomu zarządzania całą instytucją. Dlatego też należałoby rozwijać omawiane podejścia od strony metodologicznej, dydaktycznej i szkoleniowej, aby ułatwiać ich praktyczne aplikacje. Przy czym, jak stwierdzono na świecie, ich stosowanie jest dobrą podstawą do przejścia na wyższy jeszcze poziom w zakresie zarządzania jakością, czyli do wprowadzenia TQM.

*Dr Ewa Głowska jest pracownikiem Katedry Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu.*

#### PRZYPISY:

- <sup>1)</sup> L. J. Wedlake: An introduction to Quality Assurance and guide to the implementation of BS 5750, ASLIB Proceedings 1993 nr 1, s. 23.
- <sup>2)</sup> *ibidem*, s. 24.
- <sup>3)</sup> British Standard Kite Mark, bądź też niemiecki DIN to normy jakościowe dla produktów sprzedawanych na terenie danego państwa. Od 1985 r. Unia Europejska wprowadza oznakowanie CE (European Conformity) Mark, standard wyrobów sprzedawanych w ramach Unii. CE Mark powoli wypiera oznakowania krajowe, m.in. Kite Mark.
- <sup>4)</sup> St. Gorzkowski: *Zarządzanie jakością. Systemy zapewniania jakości w oparciu o normę międzynarodową ISO 9000-9004*. Bydgoszcz 1994, s. 32; K. Stefański: *Systemy jakości – modele zapewniania jakości wg norm ISO serii 9000*. W: Seminarium „Praktyczne aspekty realizacji strategii totalnej jakości w Polskich przedsiębiorstwach. Błażejewko 14-17 września 1993. Poznań 1993 s. 151.
- <sup>5)</sup> L. J. Wedlake: *op. cit.*, s. 24.
- <sup>6)</sup> S. Wawak: Co było przed ISO 9000, <http://wizard.ae.krakow.pl/%7Ewawaks/tqm/iso/iso9przed.html>.
- <sup>7)</sup> Pod pojęciem systemu jakości rozumie się wszelkie skoordynowane działania oparte na podziale kompetencji zadań i zasobów, podejmowane w celu zapewnienia jakości produktu.
- <sup>8)</sup> [Http://www.ibspan.waw.pl/sikorski/tqm/wyk\\_2.htm](http://www.ibspan.waw.pl/sikorski/tqm/wyk_2.htm).
- <sup>9)</sup> Jest to nieco zmodyfikowany przez autorkę wykres zob. St. Gorzkowski, *op. cit.*, s. 37.
- <sup>10)</sup> M. Salerno-Kochan: *Rola auditu w kształtowaniu księgi jakości i uzyskiwaniu certyfikatów*. Zesz. Nauk. Akademia Ekonomiczna w Krakowie 1995 nr 452, s. 33.
- <sup>11)</sup> CEN — Europejski Komitet Normalizacji.
- <sup>12)</sup> M. Kinnell: Quality management and library and information services: Competitive advantage for the information revolution, IFLA Journal 1995 nr 4, s. 270.
- <sup>13)</sup> por. C. G. Johannsen: Can the ISO standards on quality management be useful to libraries and how? *Inspel* 1994 nr 2, s. 229.
- <sup>14)</sup> D. Ellis, B. Norton: *Implementing BS 5750/ISO 9000 in libraries*, London 1993, s. 8.
- <sup>15)</sup> por. np. ISO and Total Quality, *Library Review* 1995 nr 5, s. 35-36, C. G. Johannsen: Can the ISO standards..., s. 237; D. Ellis, B. Norton: *Implementing BS 5750/ISO 9000 in Libraries*, London 1993 rec. M. B. Line, *Journal of Documentation* 1994 nr 3, s. 255-256.
- <sup>16)</sup> Implementacja norm ISO 9000 trwa ok. 2 lat.
- <sup>17)</sup> C. G. Johannsen: Can ISO standards..., s. 237-238.
- <sup>18)</sup> zob. np.: T. Bang: *ISO 9000 for libraries and information centres: a guide*. The Hague 1996 i D. Ellis, B. Norton: *Implementing BS EN ISO 9000 in libraries*. London 1993, wydanie II 1996.
- <sup>19)</sup> w podręczniku: D. Ellis i B. Norton a, *op. cit.* wyd. II, s. 55 bardzo dokładnie przedstawiono powyższe zagadnienie w postaci schematów blokowych, grupując podstawowe funkcje biblioteczne w 3 bloki: nabywanie źródeł, ich przetwarzanie i dostarczanie użytkownikom.
- <sup>20)</sup> Stałej Konferencji Bibliotek Uniwersyteckich.
- <sup>21)</sup> J. M. Sykes: *SCONUL and Quality Assurance*, *Library Review* 1996 nr 5, s. 17-22.
- <sup>22)</sup> A. Massimo: *European professional education on quality*. W: *Quality on Information Services. Proceedings of Fourth International BOBCATSSS Symposium*. Budapest, January 1996, s. 215-216.

- <sup>23)</sup> Badania prowadzono w Bułgarii, Estonii, na Węgrzech, Rosji, na Ukrainie, Holandii, Norwegii, Wielkiej Brytanii, Niemczech, Francji i Hiszpanii.
- <sup>24)</sup> Wymienione zajęcia prowadzono jedynie w uczelniach na terenie Europy Zachodniej.
- <sup>25)</sup> por. V. Williamson, F. C. A. Exon: *The Quality Movement in Australian University Libraries*, *Library Trends*, 1996 nr 3, s. 526-544.
- <sup>26)</sup> por. C. G. Johannsen: *Quality Management and Innovation: Findings of a Nordic Quality Management Survey*, *Libri* 1995, s. 136-137.
- <sup>27)</sup> P. Brophy: *The Quality Program at the Library and Learning Resources Service at the University of Central Lancashire*, *Inspel* 1994 nr 2, s. 240-247.
- <sup>28)</sup> C. G. Johannsen: *Can the ISO standards...*, s. 237.

---

Ewa Sklenarska

## Dziś i jutro działalności informacyjnej Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej im. Zenona Klemensiewicza w Koszalinie

---

Przemiany dokonujące się w Polsce od połowy 1989 r. związane z transformacją ustrojową, a zwłaszcza z reformą systemu edukacji i nowymi technologiami kształcenia w istotny sposób implikują zmiany w dotychczas stosowanych formach i metodach pracy bibliotecznej oraz weryfikują rolę i zadania biblioteki w środowisku lokalnym.

Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka, będąca merytorycznym działem Centrum Edukacji Nauczycieli w Koszalinie, funkcjonuje w środowisku ludzi potrzebujących stałego dopływu informacji aktualnych, gdyż wiedza pedagogiczna i ogólna jest niezbędna dla każdego, kto zajmuje się nauczaniem i wychowaniem człowieka lub sam się kształci.

Celem prac, określanym mianem procesów informacyjnych, podejmowanych i realizowanych przez Wydział Informacyjno-Bibliograficzny PBW jest zaspokojenie potrzeb informacyjnych szeroko pojętej kadry pedagogicznej (dyrektorów szkół, nauczycieli, pracowników nadzoru pedagogicznego, kadry kierowniczej oświaty) i młodzieży uczącej się oraz inspirowanie tych potrzeb przez rozpowszechnianie i popularyzowanie utrwalonych materialnie osiągnięć nauki i praktyki z dyscyplin wiedzy będących przedmiotem pracy zawodo-

wej, procesu kształcenia lub indywidualnych zainteresowań.

Z myślą o tych użytkownikach został stworzony nowoczesny warsztat informacyjny, na który składają się: księgozbiór podręczny Wydziału i Czytelni, katalogi, kartoteki, bibliografie, komputerowa baza danych.

Trzon księgozbioru podręcznego Wydziału stanowią bibliografie, głównie bieżące i retrospektywne (ogólne i specjalne), które są cennym źródłem wiadomości o piśmiennictwie. Najczęściej korzystają z nich nauczyciele podnoszący swoje kwalifikacje zawodowe na studiach wyższych i kursach doskonalących.

Z księgozbioru podręcznego Czytelni, budowanego z uwzględnieniem bieżących potrzeb użytkowników i stale aktualizowanego, korzystają przede wszystkim studenci Bałtyckiej Szkoły Humanistycznej, Politechniki Koszalińskiej oraz uczniowie szkół podstawowych i ponadpodstawowych.

Do doskonałym źródłem informacji o księgozbiorze zwartym i ciągłym PBW są dla naszego użytkownika katalogi biblioteczne: alfabetyczny i rzeczowy, które informują o tym, czy poszukiwana książka, czasopismo, nagranie na taśmie magnetofonowej lub magnetowidowej, znajdują się w bibliotece oraz pozwalają zorientować się, jakie wydawnictwa na interesujący temat znajdują się w zbiorach. Aktualnie sporządza się je komputerowo.

Podstawowym i najbardziej aktualnym źródłem informacji są jednak kartoteki. Tworzone na przestrzeni lat, z uwzględnieniem wieloaspektowych potrzeb nauczyciela początkującego, jak i pedagoga z wieloletnią praktyką oraz osób studiujących i uczących się, dostarczają szybko i na bieżąco kompetentnie przygotowanej informacji. W tym celu pracownicy Wydziału rokrocznie dokumentują około 60 tytułów czasopism pedagogiczno-psychologicznych, społeczno-politycznych i ekonomicznych znajdujących się w zbiorach PBW i na ich podstawie sporządzają prawie 2400 adnotowanych i 1700 rejestracyjnych kart dokumentacyjnych<sup>1)</sup>. Główny nacisk położono jednak na dokumentowanie fragmentów prac ze zwartych wydawnictw zbiorowych, nawet kosztem zaniedbania czasopism. Działania te podyktowane są względami praktycznymi. Artykuł z czasopisma prędzej czy później trafi do BZCz i będzie zauważony, natomiast nawet najciekawszy materiał z pracy zbiorowej — jeżeli nie zostanie udokumentowany — będzie dla użytkownika bezużyteczny.

Kartoteki zagadnieniowe z szeroko rozumianej pedagogiki i nauk pokrewnych, literaturoznawstwa, językoznawstwa, bibliotekoznawstwa, zagadnień różnych są na bieżąco aktualizowane i uzupełniane o nowe hasła, na podstawie zgłaszanych zapytań informacyjnych (kwerend). Przydatność owego warsztatu mierzy się częstotliwością jego wykorzystania. Z obserwacji i indywidualnych rozmów wynika, że nauczyciele najczęściej sięgają do kartotek metodycznych, pisząc rozkłady materiałów, konspekty lekcji, poszukując materiałów na imprezy szkolne, posiadanie rad pedagogicznych. Studenci i uczniowie chcą znaleźć w nich odpowiedzi na zadany temat. Użytkownicy wyraźnie podkreślają walory adnotowanych kart dokumentacyjnych, zawierających adnotacje treściowe, często tworząc z nich osobisty warsztat pracy.

Usprawnieniu pracy informacyjno-bibliotecznej służy również Komputerowy System Obsługi Biblioteki „SOWA”, pozwalający między innymi na szybkie zlokalizowanie, umiejscowienie i wyszukiwanie informacji z bazy danych, według zadanego klucza (autora, tytułu, sygnatury, języka informacyjno-wyszukiwanego). Zaletą tego systemu jest to, że na bieżąco można zakładać potrzebne bazy danych, uzupełniać je, korygować, a potrzebną informację otrzymywać w formie wydruku. Najefektywniej wykorzystywany jest program informacyjny oraz gromadzenie druków zwartych, w których znajduje się około 80% księgozbioru bibliotecznego. Komputerowa baza danych służy ponadto do tworzenia kart katalogowych i dokumentacyjnych, zestawień tematycznych, biuletynów nabytków, różnych zestawień pomocniczych w pracy PBW i Wydziału.

Wizytówką naszej placówki są komputerowe kolekcje dokumentów na tematy poszukiwane przez użytkowników i cieszące się ich dużym zainteresowaniem, np. agresja, alkoholizm w rodzinie, asertywność, etyka biznesu, eutanazja, edukacja alternatywna, patologia społeczna (około 90).

Komputery znajdujące się w bibliotece sprzyjają także wzrostowi zainteresowań użytkowników naszą placówką, dzięki atrakcyjnej i szybkiej formie otrzymywanej informacji. Z obserwacji i wypowiedzi użytkowników PBW wynika, że istnieje pilna potrzeba uruchomienia programu wypożyczalni.

Dobra organizacja warsztatu informacyjnego oraz odpowiednio dobrane formy pracy,

sprawdzone w praktyce, umożliwiają sprawną, szybką i skuteczną obsługę użytkowników. Świadczy o tym liczba 9000 informacji ustnych udzielonych w 1997 roku (34% więcej niż w latach ubiegłych) oraz bieżąca realizacja zgłoszeń na informację pisemną (rejestracyjne i adnotowane biuletyny nabytków, bibliografie specjalne, zestawienia tematyczne), sporządzaną na zapotrzebowanie placówek oświatowych i bieżących potrzeb użytkowników. Ostatnio dla potrzeb nauczycieli wychowania przedszkolnego i pedagogiki specjalnej z województwa koszańskiego przekazano 50 bibliografii przedmiotowych.

Z usług Wydziału Informacyjno-Bibliograficznego najczęściej korzystali studenci (34,7%), w dalszej kolejności: uczniowie (32,3%), nauczyciele (18,9%), inne osoby (14,1%). Zapytania informacyjne dotyczyły głównie metodyki poszukiwań materiałów w katalogach i kartotekach oraz próśb o znalezienie „czegoś” na temat, mniej lub bardziej sprecyzowany (70%). Natomiast 30% stanowiły informacje bibliograficzne i faktograficzne<sup>2)</sup>.

Do normalnych, rutynowych działań Wydziału należy organizowanie cyklicznych wystaw książek na terenie biblioteki, średnio 20 w roku, o tematyce związanej z aktualnymi wydarzeniami kulturalnymi, społeczno-politycznymi, nowościami pedagogicznymi np. „AK. Akcja Burza”, „Wisława Szymborska — poetka na miarę Nobla”, „Wizerunki kobiet”, „Adam Mickiewicz — życie i działalność”, „Miłość w życiu... i literaturze”.

Na zamówienie instytucji oświatowych i społecznych (kombatanckich) ekspozycje książek przygotowywano poza obiektem PBW, zgodnie z życzeniem zleceniodawcy. Przemysłana koncepcja, ciekawe oprawy plastyczne wszystkich wystaw, właściwy dobór książek dobrze służą reklamie i promocji usług bibliotecznych, pobudzają zainteresowanie literaturą i korzystnie wpływają na wzrost czytelnictwa w PBW.

W pracy Wydziału nie ograniczono się jedynie do działalności informacyjno-bibliograficznej. Realizowano także formy pracy pedagogicznej, polegające między innymi na: indywidualnym doradztwie w doborze literatury; pomocy w poszukiwaniu materiałów do referatów, prac dyplomowych, olimpiad i konkursów szkolnych; instruktazu w zakresie posługiwania się bibliografiami i innymi dokumentami źródłowymi oraz aparatem naukowym książki; niekiedy na nauce alfabetu polskiego, nie-

zbędnego przy korzystaniu z katalogów. Dla zorganizowanych grup użytkowników, nauczycieli oraz uczniów szkół podstawowych i średnich, prowadzono lekcje biblioteczne i informacje zbiorowe na zgłoszone tematy.

Aktywność PBW w zakresie działalności informacyjnej jest życzliwie postrzegana przez użytkowników. Świadczą o tym miłe słowa i gesty, życzenia okazjonalne kierowane pod naszym adresem, dary książkowe od osób prywatnych (np. Czesława Kuriaty).

Dalsze działania Wydziału zmierzają do unowocześnienia i zintensyfikowania dotychczasowych form i metod pracy, wprowadzenia

do nich — w szerszym niż dotychczas zakresie — elementów strategii marketingowej i public relations, zwiększenia zasięgu oddziaływania informacyjnego oraz zacieśnienia współpracy ze środowiskiem lokalnym.

*Ewa Sklenarska jest pracownikiem Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej, im. Zenona Klemensiewicza w Koszalinie.*

#### PRZYPISY:

<sup>1)</sup> Dane pochodzą ze sprawozdania rocznego z działalności Wydziału Informacyjno-Bibliograficznego PBW za rok 1997.

<sup>2)</sup> Tamże.

---

## Relacje, doniesienia

---

### IV Forum Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich

Poprzedzone udaną merytorycznie konferencją nt. ochrony i konserwacji zbiorów bibliotecznych odbyło się 17 października 1998 r. w budynku Biblioteki Narodowej przy Al. Niepodległości w Warszawie, w pięknej, nowej sali konferencyjnej.

Pierwszym punktem programu była promocja II wydania podręcznika *Bibliotekarstwo* pod redakcją prof. Zbigniewa Żmigrodzkiego, który stawił się w towarzystwie współtwórczyni książki dr Anny Tokarskiej. Podręcznik rekomendowała prof. Elżbieta



Prezydium IV Forum SBP



Zasłużone Kol. Kol. nagrodzone medalem SBP „W dowód uznania”: od lewej — Maria Prokopowicz (W-wa), Janina Cygańska (W-wa), Janina Patysiak (Kalisz) i Janina Małgorzata Halec (Leszno).

Barbara Zybort. Wystąpili następnie wspólnie Z. Żmigrodzki i A. Tokarska obdarowani kwiatami, oklaskami i życzliwością zebranych, którzy liczą na sukces ich dzieła, także ze względu na interesy SBP — wydawcy książki.

Wystąpiła następnie kol. Janina Jagielska (sektarz generalny ZG SBP) przedstawiając stan realizacji uchwał ostatniego zjazdu delegatów SBP oraz programu działania organizacji w bieżącej kadencji. Wypowiedź J. Jagielskiej uzupełnił prowadzący obrady prezes SBP kol. Stanisław Czajka.

Przebieg konferencji „Ochrona i konserwacja zbiorów bibliotecznych” oraz uchwały podjęte na jej zakończenie przedstawiła współorganizatorka konferencji, kol. Ewa Stachowska-Musiał.

Duże zainteresowanie wzbudziło wystąpienie kol. Janusza Ambrożego (wiceprzewodniczący ZG SBP), który przedstawił wstępne propozycje dotyczące zmian w strukturze organizacyjnej SBP w związku z nowym podziałem administracyjnym kraju. Po omówieniu trzech projektów (E. Jakimowicza, J. Nowickiego i swego własnego) referent przedstawił wynikające z nich wnioski oraz projekt uchwały Forum w tej sprawie.

W toku dyskusji po wystąpieniu J. Ambrożego wystąpili przedstawiciele okręgów: kol. kol. Mirosława Joško (Jelenia Góra), Krystyna Brodowska (Sieradz), Witold Sulimierski (Chełm), Stanisław Krzywicki (Szczecin), Małgorzata Halec (Leszno),

Marian Skomro (Gdańsk). Ustosunkowali się oni przede wszystkim do przedstawionych propozycji w sprawie zmian strukturalnych zgłaszając opinie swych okręgów. Jako dyskutant wystąpił również kol. S. Czajka zapoznając obecnych ze swym punktem widzenia.

Po dyskusji przeprowadzone zostało głosowanie nad poszczególnymi punktami projektu uchwały przedstawionego przez J. Ambrożego. Głosujący akceptowali propozycję powołania przez ZG SBP specjalnego Zespołu ds. dostosowania struktury organizacyjnej SBP do nowego podziału administracyjnego kraju oraz zalecenie śledzenia przez ZG, Zarządy Okręgów i Kół „zjawisk występujących w bibliotekarstwie polskim przy wprowadzaniu nowego podziału administracyjnego kraju i reagowania na nie w ramach uprawnień statutowych”. Definitywnie zrezygnowano z koncepcji organizowania Nadzwyczajnego Krajowego Zjazdu Delegatów w sprawie zmian w strukturze SBP.

Forum przyjęło również uchwały konferencji w sprawie ochrony i konserwacji zbiorów bibliotecznych.

Spotkanie zakończono miłym akcentem — kilkanaście osób wyróżniono medalem SBP „W dowód uznania”. Medalami „Bibliotheca Magna Perennisque” odznaczono Instytut Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych Uniwersytetu Warszawskiego oraz Wojewódzką Bibliotekę Publiczną w Wałbrzychu. Okolicznościowy upominek (medal z okazji Roku Mickiewiczowskiego) otrzymał

definitywnie odchodzący na emeryturę (jak twierdzi) kol. Józef Lewicki, były dyrektor Centrum Ustawicznego Kształcenia Bibliotekarzy, były długoletni wiceprezes Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich.

IV Forum SBP zamknął końcowym wystąpieniem prezes SBP, kol. Stanisław Czajka.

*Andrzej Jopkiewicz*

## Skład Krajowej Rady Bibliotecznej

Minister Kultury i Sztuki, Joanna Wnuk-Nazarowa powołała w październiku ub. roku — zgodnie z ustawą o bibliotekach — członków Krajowej Rady Bibliotecznej na pięcioletnią kadencję. W Radzie znaleźli się:

Podczas pierwszego posiedzenia Rady w dniu 12 listopada 1998 r. Rada wybrała na swego przewodniczącego Michała Jagiełłę, dyrektora Biblioteki Narodowej, wiceprzewodniczącym został wybrany prof. dr hab. Jan Malicki, dyrektor Biblioteki Śląskiej w Katowicach a sekretarzem — dr Henryk Hollender, dyrektor Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie.

Przypomnijmy, że zgodnie z ustawą o bibliotekach Krajowa Rada Biblioteczna działa przy Ministrze Kultury i Sztuki, a do zadań Rady należy w szczególności:

1. opiniowanie aktów prawnych dotyczących bibliotek;
2. koordynowanie ogólnokrajowych przedsięwzięć bibliotecznych;
3. stymulowanie rozwoju najważniejszych kierunków polskiego bibliotekarstwa;
4. opiniowanie działań i inicjatyw istotnych dla rozwoju bibliotek;
5. okresowa ocena działalności bibliotek i skuteczności polityki bibliotecznej.

(jw)

Lp.	Imię i nazwisko	Podstawa, wniosek (decyzja)
1	mgr Michał Jagiełło — dyr. BN w Warszawie	art. 7 ust. 3 ustawy o bibliotekach
2	dr hab. Krzysztof Zamorski — dyr. Bibl. UJ	art. 7 ust. 3 ustawy o bibliotekach
3	dr Henryk Hollender — dyr. BUW	wniosek Przewodniczącego KBN
4	mgr Maria Śliwińska — wicedyr. Bibl. Uniw. im. M. Kopernika w Toruniu	wniosek Przewodniczącego KBN
5	mgr Renata Dietz — nauczyciel bibliotekarz w Gdańsku	wniosek Ministra Edukacji Narodowej
6	mgr Bogusław Olejniczak — nauczyciel bibliotekarz w Łodzi	wniosek Ministra Edukacji Narodowej
7	mgr Aleksandra Gustołek — dyr. Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej w Szczecinie	wniosek Ministra Edukacji Narodowej
8	prof. dr hab. Jan Sójka — dyr. Biblioteki Głównej Akademii Ekonomicznej w Poznaniu	wniosek Ministra Edukacji Narodowej
9	prof. dr hab. Jadwiga Kołodziejska — Przewodnicząca Polskiego Towarzystwa Czytelniczego	wniosek Ministra Kultury i Sztuki
10	mgr Leszek Mazurkiewicz — dyr. Miejsko-Gminnej Biblioteki Publicznej w Ożarowie	wniosek Ministra Kultury i Sztuki
11	prof. dr hab. Jan Malicki — dyrektor Biblioteki Śląskiej w Katowicach	wniosek Ministra Kultury i Sztuki
12	mgr Mirosława Korbut — Miejska Biblioteka Publiczna we Wrocławiu	wniosek Ministra Kultury i Sztuki
13	mgr Janina Jagielska — dyr. Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy, Sekretarz Generalny SBP	art. 7 ust. 3 ustawy o bibliotekach
14	mgr Jan Brudnicki — przedstawiciel ZLP	art. 7 ust. 3 ustawy o bibliotekach
15	mgr Jacek Palus — dyr. Miejskiej Biblioteki Publicznej w Oświęcimiu	art. 7 ust. 3 ustawy o bibliotekach

## Z wyjazdu szkoleniowego do bibliotek węgierskich

W dniach 6-9 maja 1998 r. przebywaliśmy na Węgrzech. Obok licznej grupy bibliotekarzy z Politechniki Wrocławskiej w wycieczce szkoleniowej uczestniczyli reprezentanci bibliotek: Akademii Ekonomicznej, Medycznej i Rolniczej.

Celem wyjazdu było zapoznanie się z funkcjonowaniem dwóch bibliotek: Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Kecskemét oraz Biblioteki Głównej Politechniki w Budapeszcie. Oprócz tego chcieliśmy zobaczyć najciekawsze zabytki znajdujące się w tych pięknych miastach. Wojewódzką Bibliotekę Publiczną w Kecskemét poznaliśmy dzięki naszej koleżance z Biblioteki Głównej Politechniki Wrocławskiej, mieszkającej obecnie na Węgrzech — pani Annie Paulinie Halasi, która była naszym przewodnikiem i tłumaczem.

Liczące 100 tys. mieszkańców Kecskemét jest największym miastem i historyczną stolicą położoną między Dunajem i Cisą regionu Duna-Tisza Köze. W centrum miasta, obok najstarszych zabytków (kościół franciszkanów z XIV w., kościół ewangelicki zbudowany w 1682 r., ratusz w stylu węgierskiego baroku oraz teatr miejski) znajduje się nowoczesna Wojewódzka Biblioteka Publiczna.

Ta okazała (ok. 7 tys. m<sup>2</sup> powierzchni użytkowej) budowla została oddana do użytku w 1996 r. Jej lokalizacja w centrum miasta jest postrzegana jako sukces zawodowy — centrum kulturalne wygrało z budową marketu.

Pierwsze plany budowy nowoczesnego gmachu biblioteki pojawiły się w 1989 r. Niestety, trudności finansowe hamowały prace. W celu przyspieszenia budowy Rada Miejska utworzyła „Fundację na rzecz biblioteki”, działającą do dnia dzisiejszego. W akcję pomocy Bibliotece Fundacja wciągnęła lokalnych przedsiębiorców i inwestorów, zainicjowała wiele imprez kulturalno-oświatowych, z których wszystkie dochody przeznaczono na budowę Biblioteki. Dzięki tym działaniom i ogromnemu zaangażowaniu pani dyrektor Marii Ramháb oraz dotacjom państwowym — w 1996 r. oddano do użytku siedzibę Biblioteki, która już w rok później zdobyła nagrodę Ministra Oświaty i Kultury i tytuł najnowocześniejszej i najlepiej działającej biblioteki wojewódzkiej na Węgrzech.

Budynek Biblioteki to parter, dwa piętra i poddasze, na którym znajdują się magazyny. Na parterze mieści się kawiarnia oraz wyposażona w nowoczesny sprzęt sala konferencyjna na 160 osób, wykorzystywana (odpłatnie) na różnego rodzaju konferencje, zjazdy, wykłady czy imprezy kulturalno-oświatowe. Ciekawostką jest fakt, że w listopadzie 1997 r. w sali tej miała miejsce video-konferencja. Dzięki połączeniu internetowym (tzw. hot-line) znajdujący się w Bibliotece w Kecskemét Minister Oświaty i Kultury odpowiadał na pytania bibliotekarzy z Miskolca, Budapesztu, Debreczyna.

Na pierwszym i drugim piętrze oprócz działów zajmujących się gromadzeniem i opracowaniem zbiorów, zlokalizowane są: Czytelnia Prasy Codziennej,

Czytelnia Czasopism i Czytelnia Literatury, Dział Literatury dla Dzieci i Dział Informacji Bieżącej, Wypożyczalnia Literatury Pięknej, Wypożyczalnia Nauk Społecznych i Przyrodniczych, Dział Muzyczny, Dział Informacji i Literatury Lokalnej oraz Dział Archiwalny, zawierający katalogi i wydawnictwa drukowane, rękopisy z ubiegłych stuleci.

Zauroczyły nas zarówno wystrój wszystkich pomieszczeń (meble biblioteczne importowano z Włoch i Holandii), jak i ogromna dbałość o wygodę czytelników.

W Dziale Informacji Bieżącej istnieje tzw. infoteka, służąca informacjami z zakresu prawa, ekonomii, handlu, biznesu, turystyki itd. Oprócz materiałów drukowanych wykorzystuje się tu sieciowe bazy danych i CD-ROM-y, multimedia oraz Internet, do którego czytelnicy mają swobodny (bezpłatny) dostęp. Biblioteka posiada własną witrynę (zainteresowani mogą zajrzeć pod adres: <http://www.kjm.hu>).

Dział Literatury dla Dzieci zaprojektowany został na wzór zamku królewskiego z dużą ilością wież zamkowych. Czy jest dziecko, które nie chciałoby przebywać w takim bajkowym świecie? Codziennie, do południa przychodzą tu zorganizowane grupy uczniów szkół podstawowych. Dla nich to właśnie bibliotekarze przygotowują lekcje biblioteczne i różnorodne konkursy. Przykładem świetnej zabawy z książką jest konkurs opowiadania bajek ludowych. Kilkanaście dni przed konkursem dzieci pożyczają wyszukiwane przez siebie bajki ludowe. Czytają je. Później w czasie trwania konkursu swoimi słowami opowiadają przygody wybranych przez siebie bohaterów. Konkursy te są wieloetapowe, w związku z tym do kolejnych etapów jury kwalifikuje najbardziej oryginalne powieści. Finałowy konkurs jest bardzo uroczysty, podczas którego pani dyrektor biblioteki przeistacza się w królową dworu, nagradzając autorów najciekawszych opowieści tytułami księcia, księżniczki i dam dworu.

W Dziale Muzycznym znajduje się wypożyczalnia płyt gramofonowych, magnetofonowych i kompaktowych. Na miejscu można posłuchać ulubionej muzyki.

Ciekawym pomysłem na upowszechnienie wiedzy o regionie jest gromadzenie tzw. informacji lokalnej, czyli wszystkich dokumentów dotyczących regionu i osób związanych z tym terenem. Komputerowa baza „regionalistów” zawiera ok. 100 tys. rekordów i jest na bieżąco powiększana przez bibliotekarzy, którzy przeglądają najnowsze dzienniki oraz czasopisma lokalne i krajowe.

Obecnie w całej Bibliotece znajduje się 70 komputerów, planuje się rozszerzenie sieci do 110. Kompleksowe opracowanie książek sprawiło, że od 1995 r. nie drukuje się już kart katalogowych, opisy książek zakupionych po tym okresie znajdują się w bazie komputerowej. Stopniowo opracowuje się retrospektywnie zbiory na podstawie dysków optycznych węgierskiej bibliografii narodowej. Bibliotekarze pracują w zintegrowanym systemie bibliotecznym ORACLE LIBRARY (wersja węgierska OLIB), ale dysponują także drugą lokalną siecią Novell — obecnie zmienianą na Network NT. Sieci



te obsługują 4 serwery: 2 Unix'owe (jeden z nich to także Web serwer w Internecie), 1 Novell'owy i 1 Linux'owy serwer. Bolączką jest brak odpowiedniego specjalisty (bibliotekoznawcy z szeroką znajomością informatyki, w tym systemu Unix-owego). Istnieje również konieczność organizowania kursów doszkalających i doskonalących dla pracowników bibliotek miejskich, gdyż bardzo trudno tym bibliotekom znaleźć specjalistów ds. automatyzacji.

Dyrektor Biblioteki Maria Tamháb przedstawiła nam ogólną sytuację bibliotekarstwa węgierskiego oraz korzyści wynikające z nowej ustawy o bibliotekach.

Ustawa z 1997 r. gwarantuje bibliotekom nie tylko dofinansowanie, ale także stałe źródła pomocy. Każdy Urząd Miejski, jako instytucja wspomagająca bibliotekę, ma zawsze pewną pulę pieniędzy przeznaczoną na bibliotekę. Przepisy te dotyczą gromadzenia zbiorów, ilości zakupywanych książek oraz norm finansowych. Każda biblioteka publiczna na Węgrzech otrzymuje pieniądze z budżetu państwa. Z tej sumy część pieniędzy jest przeznaczona na zakup nowych zbiorów bibliotecznych.

Dotacje na biblioteki publiczne pochodzą z kilku źródeł: Rady Miejskiej, Rady Wojewódzkiej, fundacji oraz z różnych konkursów, w których biblioteki same biorą udział. W 1998 r. tematem konkursu były „Usługi dla dzieci w bibliotekach”. Konkurs ten cieszył się sporym zainteresowaniem, gdyż nadesłano 960 propozycji. Zwycięzców konkursów wyłania „Kolegium ds. bibliotek”, działające w obrębie centralnej komórki pn. „Podstawy kultury narodowej” w Budapeszcie.

Ciekawą inicjatywą przyczyniającą się do rozwoju tamtejszego bibliotekarstwa jest specjalny program rozwoju sieci INTERNET, przeznaczony głównie dla bibliotek miejskich. Zamierza się podłączyć do sieci ok. 2000 bibliotek szkolnych (każda biblioteka ma posiadać 10 stanowisk komputerowych).

Drugą biblioteką, którą zwiedziliśmy była **Biblioteka Główna Politechniki Budapeszteńskiej**. Powstała ona na początku XX wieku. Budynek biblioteki został zbudowany według standardów holenderskich. Duże wrażenie zrobiła na nas Czytelnia Główna, w której jest 230 miejsc. Na pierwszy rzut oka przypomina ona trochę kaplicę i z tym wiąże się anegdota: po upadku socjalizmu studenci często pytali bibliotekarzy, czy czytelnia będzie oddana kościołowi. Mieliśmy także okazję poznać Czytelnię Czasopism Bieżących oraz Czytelnię Literatury Fachowej.

W Czytelnii Czasopism Bieżących czasopisma są ułożone tematycznie — z zakresu fizyki oraz matematyki. Istnieje komputerowa baza czasopism bieżących. Biblioteka Główna posiada 1400 tytułów czasopism. Na miejscu można zrobić (bezpłatnie!) odbitki kserograficzne wybranych artykułów.

Natomiast Czytelnia Literatury Fachowej składa się z dwóch pomieszczeń. W pierwszym, znajduje się literatura fachowa bieżąca. Obejmuje ona książki i materiały konferencyjne z ostatnich dwóch lat. Co roku ten zbiór ulega aktualizacji, jednak w księgo-

zbiornym podręcznym znajdują się dzieła starsze, które często są jeszcze wykorzystywane przez czytelników — są to encyklopedie, słowniki, leksykony. W drugim pomieszczeniu znajdują się książki, czasopisma oraz CD-ROM-y z dziedziny chemii. Czytelnicy mają wolny dostęp do polek.

Studenci oraz pracownicy Politechniki Budapeszteńskiej korzystają ze zbiorów całkowicie bezpłatnie. Natomiast studenci innych uczelni placą rocznie 500 forintów, pracownicy zaś — 1000. Osoby nie będące pracownikami czy studentami uczelni mogą korzystać ze zbiorów bibliotecznych na miejscu. Posiadają wówczas tzw. kartę gościa.

Studenci mogą mieć na swoim koncie maksymalnie 10 książek. Każdą z nich można wypożyczyć na okres jednego miesiąca. Można też wypożyczać rękopisy, które mają w przyszłości zostać zeskanowane. Istnieje możliwość prolongaty książek w dwójki sposób: telefonicznie oraz samodzielnie poprzez system komputerowy. Wypożyczenie książek jest całkowicie skomputeryzowane od 1991 r.

Od połowy lat 80. wdrażano izraelski zautomatyzowany system biblioteczny ALEPH. Wówczas też rozpoczęto rozbudowę komputerowej bazy danych o zbiory kupowane na bieżąco. Obecnie systematycznie pracuje się nad komputerowym opracowaniem książek zakupionych przed 1985 r. Informacje o tych dziełach znajdują się w tradycyjnym kartkowym katalogu: alfabetycznym i przedmiotowym. Jeżeli czytelnik potrzebuje książki z tego okresu i nie może jej znaleźć w katalogu komputerowym, to następuje szybkie katalogowanie książki (wprowadzane są najważniejsze dane typu: autor, tytuł, miejsce i rok wydania). Dopiero po oddaniu książki, bibliotekarze w Dziale Opracowania uzupełniają opis. Jeśli katalog online nie rejestruje danej książki, wówczas ręcznie wypisuje się zamówienie i wrzuca do specjalnej skrzyneczki, mieszczącej się obok wypożyczalni książek (zamówienia te są również potrzebne i ważne dla statystyki). Mieliśmy okazję również przebywać w Dziale Informacji Bieżącej, gdzie jest wolny i, jak na razie, bezpłatny dostęp do INTERNETU. Nie ma tu dostępu do SCI. Są bazy ICONDA, INSPEC na dyskach optycznych, a nie w sieci. Zamierza się w bieżącym roku udostępnić SCI, INSPEC w systemie online.

Na Węgrzech istnieją 4 systemy biblioteczne. W związku z tym dąży się do integracji tych systemów w jeden. Jednolity system biblioteczny (katalogi, bazy danych) znajduje się w 8 uczelniach węgierskich. W przyszłości ma nastąpić połączenie 12 wyższych uczelni w jedną sieć. W Bibliotece Główniej Politechniki w Budapeszcie planuje się zainstalowanie 40 stanowisk komputerowych.

Ciekawostką jest fakt, że Biblioteka Główna Politechniki posiada zbiór informacji o różnych zagranicznych bibliotekach politechnicznych.

*Marek Dubiński, Edyta Przebierala*

# Doniesienia

## ... Z ŁODZI

W związku z jubileuszami 5 bibliotek w dzielnicy Polesie odbyło się 16.11.1998 r. uroczyste zebranie w Zespole im. Jana Augustyniaka. Atrakcją imprezy była wystawa duńskiej literatury dziecięcej „Świat wrażeń i przygód” (należąca do Duńskiego Centrum Informacji o Literaturze). Składała się z 10 plansz przypominających otwarte książki. Wśród nich poświęcone Hansowi Christianowi Andersenowi, obcym krajom na dalekiej północy, ilustracjom w książkach dziecięcych. Dodatek do wystawy stanowił „kącik bajek” wyposażony w stanowisko do odsłuchu tekstów w nagraniu aktorów warszawskich. W imprezie uczestniczyła p. Aldona Schiffman — dyrektor Duńskiego Instytutu Kultury w Gdyni.

\*\*\*

W Łodzi na wojewódzki etap Konkursu polszczyzny pięknej, bogatej i skutecznej „O gęsie pióro Mikołaja Reja” (upowszechniany przez Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich i WiMBP im. Marszałka J. Piłsudskiego) wpłynęło tylko 35 prac w różnych kategoriach autorstwa studentów, uczniów i innych. Na imprezie finałowej (6 października 1998 r.) w Łódzkim Domu Kultury wręczono 2 nagrody pierwsze, 3 drugie, 2 trzecie i 4 wyróżnienia.

\*\*\*

Za bardzo udany należy uznać konkurs plastyczny „Jakie znam zwierzęta”, którego zakończenie odbyło się 17 stycznia 1998 r. Dział Instrukcyjno-Metodyczny był organizatorem tego konkursu przeznaczanego dla młodzieży niepełnosprawnej skupionej przy Warsztatach Terapii Zajęciowej z terenu Łodzi i województwa. W ramach konkursu 83 autorów przekazało 142 prace prezentujące takie techniki plastyczne jak malarstwo, tkactwo, stolarstwo, haft, szkło ozdobne. Uczestnicy reprezentowali 5 Ośrodków Terapii z Łodzi i 4 z Konstanczyna, Zgierza, Rąbienia i Pabianic. Uzyskawszy sponsorów (Caritas — Łódź — środki finansowe oraz 14 instytucji — pomoc rzeczowa) rozdano wiele nagród i dyplomów. Otwarcie bardzo ciekawej wystawy, która cieszyła się ogromnym zainteresowaniem, towarzyszyło „słodkie przyjęcie” zarówno dla „konkursowiczów” jak ich opiekunów.

\*\*\*

Również ciekawymi wynikami odznaczył się trwający przez 3 miesiące i przeznaczony dla czytelników powyżej lat 16 konkurs „Problematyka nowoczesnego miasta na przykładzie Ziemi obiecanej Władysława Reymonta”. Został on zorganizowany przez Dzielnicową Bibliotekę Publiczną Łódź-Górna im. Wł. St. Reymonta pod patronatem Wydziału Kultury i Sztuki Urzędu Miasta Łodzi. Celem Konkursu było włączenie się w obchody 575 rocznicy nadania Łodzi praw miejskich, upowszechniania wiedzy o Łodzi i Regionie Łódzkim a także popularyzacja życia i twórczości Wł. St. Reymonta. Wzięło w nim udział 50 osób, głównie młodzieży i głównie w kategorii literackiej i plastycznej. Pierwszą nagrodę uzyskała Dominika Kuligowska-Kasica za pracę „Losy ludzi i miasta Władysława Reymonta widziane oczyma jego starej mieszkanki”. Druga nagroda przypadła Krzysztofowi Sychale za wiersz „Prezent”. W kategorii plastycznej przyznano I nagrodę, dwie II i trzy III z jednym wyjątkiem — tylko młodzieży miejskiej. W uroczystości zakończenia konkursu 26.11.1998 r. bardzo interesująco zaznaczył się odczyt prelegenta z Muzeum Tradycji Niepodległościowych Ryszarda Iwanickiego pt. „Pałace Ziemi Obiecanej”.

\*\*\*

W grudniu ma zostać zakończony organizowany również przez Dział Instrukcyjno-Metodyczny WiMBP Wojewódzki Konkurs na kronikę biblioteczną skierowany do Bibliotek Miejskich, Miejsko-Gminnych i Gminnych wraz z filiami. Jego celem jest nie tylko opis dorobku bibliotek, ale i propagowanie rodzimej miejscowości (zabytków, ciekawych ludzi, osiągnięć gospodarzy i kulturalnych), pobudzanie zainteresowania jej przeszłością i tradycją a także zachęcanie do zbierania materiałów regionalnych, przyczynków do przyszłej monografii. Regulamin i cele konkursu oraz zasady uczestnictwa zostały wykazane w specjalnym druczku.

\*\*\*

Obecność komputerów zaowocowała już w bibliotekarskiej ładnymi drukami jak zaproszenia na ważne imprezy, regulaminy konkursowe, okolicznościowe broszurki. I tak np. z okazji uroczystości 50-lecia Gminnej Biblioteki Publicznej Nowosolna, dzięki pomocy Urzędu Gminy, pojawił się różowy informator tej placówki oraz niebieski Filiu GBP Nowosolna w Lipinach. Ten ostatni prezentuje także historię biblioteki i wykaz jej pracowników od 1948 r.

Również w związku z „rejmontowskim” konkursem DBP Łódź-Górna wydała w 100 egzemplarzach estetyczną broszurkę opracowaną przez Iwonę Szymczak „Wybór prac konkursowych” (uzupełniony wykazem finalistów i laureatów). Zawiera 3 wiersze, 5 reprodukcji prac plastycznych i prozatorski utwór p. Kuligowskiej.

W ramach komputeryzacji od 1997 r. Dział Instrukcyjno-Metodyczny Biblioteki im. Marszałka Józefa Piłsudskiego zaczął wydawać kwartalnik „Biuletyn Informacji Bibliotecznych i Kulturalnych BIBIK”.

Izabela Nagórska

**SPOTKANIE DYREKTORÓW BIBLIOTEK NAUKOWYCH LUBLINA.** Na zaproszenie dyrektora Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie 9.10.1998 r. spotkali się w siedzibie WBP dyrektorzy bibliotek naukowych Lublina, tj. bibliotek uczelnianych, Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej i Biblioteki Seminarium Metropolitalnego. Otwierając spotkanie dyr. Zdzisława Piotrowska stwierdziła, że biblioteki stoją wobec nowych wyzwań a w związku z tym ich ściślejsza i obejmująca nowe obszary współpraca staje się koniecznością. Już od 3 lat istnieje ona instytucjonalnie jako wynik utworzenia Konsorcjum bibliotek pracujących w programie VTLS. Lista propozycji współpracy obejmowała takie dziedziny jak gromadzenie (egzemplarz obowiązkowy, regionalia, czasopisma), dokształcanie (kursy specjalistyczne, sesje i konferencje, szkolenie poszczególnych grup pracowników, wspólne programy, partycypacja finansowa), publikacje, badania czytelnicze, informacja zbiorowa (organizacja wystaw, ich wzajemne wypożyczanie, informacja o usługach). Dyrektor Piotrowska poinformowała o dwóch dużych przedsięwzięciach WBP, które powstają jako wynik współpracy, a mianowicie w listopadzie br. wystawa „Orzeł Biały w ekslibrisie” oraz w przyszłym roku — w związku z przyjazdem papieża — wystawa biblii. Do organizacji ostatniej zaprosiła Bibliotekę Uczelnianą KUL i Bibliotekę Metropolitalną. Oferta została przyjęta.

Inicjatywę WBP uznano za cenną i godną kontynuowania. W dyskusji poruszano wiele zagadnień i spraw, ale dominowała problematyka komputeryzacji. Mówiono o wspólnym zakupie zagranicznych baz danych, wzajemnym informowaniu się o zasobach bibliotecznych, pozyskiwaniu sponsorów, dokształcaniu, informacji o usługach.

Uzgodniono, że następne spotkanie odbędzie się w lutym 1999 r. a jego gospodarzem będzie Biblioteka Główna Akademii Rolniczej.

Zdzisław Bielen

## PUBLIKACJE NADEŚLANE

### Publikacje zwarte

Dr hab. Andrzej Judycki, dyrektor Zakładu Biografistyki Polonijnej z Maisons-Allort we Francji przelał nam *Materiały III Sympozjum Biografistyki Polonijnej. Rzym 25-26 września 1998. Losy Polaków żyjących na obczyźnie i ich wkład w rozwój kultury i nauki krajów osiedlenia na przestrzeni wieków. W haldzie Ojcu Świętemu Janowi Pawłowi II z okazji XX-lecia pontyfikatu* pod redakcją Agaty i Zbigniewa Judyckich wydane w Lublinie w 1998 r. w Wydawnictwie Czelaj.

*Francuski modlitewnik Jana Zamojskiego.* Warszawa: BN 1998. Jest to publikacja bibliofilska, której egzemplarze zostały nabyte m.in. przez Kancelarię Sejmu w celu przekazania w darze papieżowi z okazji 20-lecia pontyfikatu Jana Pawła II.

*Miejska Biblioteka Publiczna im. Juliusza Słowackiego w Tarnowie. Informator Jubileuszowy. 90 lat działalności 1908-1998.* Tarnów: MBP im. J. Słowackiego 1998.

### Publikacje ciągłe

Ukazał się 1. numer „Miesięcznika Prowincjonalnego” (wreszcie) wydawanego przez Wojewódzką Bibliotekę Publiczną im. Józefa A. i Andrzeja S. Załuskich w Radomiu. Sięgnięto po formułę pisma społeczno-kulturalnego, by (zapewne) skupiać wokół Biblioteki radomskich twórców kultury. Anna Skubisz, redaktor „Miesięcznika”, odznaczając się od polityki („zapowiadamy — żadnej polityki!”), informuje: „Literatura, filmy, teatr, muzyka, sztuki plastyczne, historia regionu, oświata, ochrona zdrowia, wreszcie — ludzie i aktualne wydarzenia to tematy, które będącic Państwo mogli znaleźć w «Miesięczniku Prowincjonalnym»”. Zawartość 1. numeru potwierdza tę zapowiedź.

„Kurier Czytelniczy” nr 47

„Megaron” nr 10/98

„Naše Slovo”. Tygodnik Ukraiński nr 40

„Bibliotekarz Olsztyński” nr 1-2/98

„Bibliotekarz Radomski” nr 3/98

## ZAPROSILI NAS

— Dyrektor WIMBP w Rzeszowie na konferencję nt. „Biblioteki publiczne przed reformą administracyjną” w dn. 27-28.10.1998 r.

— Dyrektor BN i dyrektor Instytutu Józefa Piłsudskiego w Nowym Jorku na otwarcie wystawy „O polski dach i polską broń” w 80 rocznicę odzyskania niepodległości pod honorowym patronatem premiera Jerzego Buzka w dn. 5.11.1998 r.

— Dyrektor BN i dyrektor Oficyny Wydaw. RYTM na promocję książki Wacława Jędrzejewicza i Janusza Ciska pt. „Kalendarium Józefa Piłsudskiego” w dn. 5.11.1998 r.

— MBP im. J. Słowackiego w Tarnowie na jubileusz 90-lecia działalności w dn. 9.11.1998 r.

— Biblioteka Publiczna m.st. Warszawy na sesję poświęconą Wiktorowi Gomulickiemu w 150 rocznicę urodzin pisarza w dn. 9.11.1998 r.

— WBP w Tarnowie i Dyrygent Chóru „Psalmodia” w Krakowie na uroczysty koncert «W hołdzie Janowi Pawłowi II» w dn. 16.11.1998 r.

— BN do Salonu Wydawców na spotkanie z Wydawnictwem PWN w dn. 17.11.1998 r.

— Ambasador Republiki Łotewskiej i Dyrektor BN na otwarcie w BN wystawy współczesnego malarza łotewskiego Janisa Anmanisa w dn. 18.11.1998 r.

— Dyrektor Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy na otwarcie wystawy pt. „Czy świat znał Mickiewicza?” w dn. 23.11.1998 r.

— Przewodnicząca Sekcji Komunikacji Naukowej Komitetu Naukoznawstwa PAN na konferencję „Komunikowanie w nauce” w Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie w dn. 24.11.1998 r.

— Dyrektor WBP w Pile na uroczystość 50-lecia Biblioteki w dn. 26.11.1998 r.

— Dyrektor MBP Dzielnicy Łódź-Górna na jubileusz 35-lecia w dn. 11.12.1998 r.

— Dyrektor WBP i Książnicy Miejskiej w Toruniu na uroczystości 75-lecia Książnicy Miejskiej w Toruniu w dniach 10-11.12.1998 r.

Ukazuje się od maja 1992 r.

# Notes

wydawniczy

**W każdym numerze:**

- zapowiedzi wydawnicze  
Centrum Informacji o Książce
- największy w kraju, liczący około 1000 tytułów zestaw nowości wydawniczych
- bestsellery hurtowni - cykliczna analiza wyników sprzedaży w największych firmach dystrybucyjnych
- publicystyka poświęcona problemom ruchu wydawniczego
- kronika: co słycać w branży?
- problemy bibliotek

**Adres redakcji:** 00-849 Warszawa, ul. Pereca 13/19 m. 713

**MIESIĘCZNIK  
WYDAWCÓW,  
KSIĘGARZY,  
BIBLIOTEKARZY,  
HURTOWNIKÓW**

**I WSZYSTKICH  
ZAINTERESOWANYCH  
RYNKIEM KSIĄŻKI**

oferujemy prenumeratę

tel./fax 624-84-24



# Z Warszawy i regionu

KRONIKA, LIPIEC – GRUDZIEŃ 1998 R.

**Biblioteka Publiczna m.st. Warszawy — Biblioteka Główna**

4.09 — Otwarcie wystawy „Czuwajmy...” w 80 rocznicę Zjednoczenia Harcerstwa Cymelia z archiwum Harcerskiego Kręgu Seniorów „Twierdza”;

15.09 — Seminarium dla bibliotekarzy bibliotek publicznych, zakładowych, szpitalnych oraz domów pomocy społecznej nt. Książki polskiej we współczesnej Europie Wschodniej oraz literatury postkolonialnej;

23.09 — Pokaz zintegrowanego systemu bibliotecznego ALEPH — dla pracowników Biblioteki Głównej;

27.10 — Seminarium dla bibliotekarzy bibliotek dziecięcych nt. Wykorzystania multimediów w bibliotece dla dzieci pokazy multimedialne;

9.11 — Sesja warszawianistyczna poświęcona Wiktorowi Gomulickiemu w 150 rocznicę urodzin, sesji towarzyszyła wystawa: „Wiktor Gomulicki (1848-1919)”;

10.11 — Seminarium dla bibliotekarzy bibliotek publicznych woj. warszawskiego poświęcone doborowi haseł osobowych i ich formie oraz omówieniu „Schematu działań katalogu rzeczowego i układu księgozbioru na półce”, opracowanie na podstawie Uniwersalnej Klasyfikacji Dziesiętnej UDC-PO22;

16.11 — Otwarcie wystawy „O jednym takim co skradł dzieciom serca”. Kornel Makuszyński (1884-1953). Pisarz sumienia, miłości i uśmiechu;

20.11 — Seminarium dla pracowników Biblioteki Głównej i bibliotek publicznych Warszawy nt. Współczesne metody ochrony i konserwacji zbiorów bibliotecznych;

23.11 — Seminarium dla bibliotekarzy bibliotek publicznych, zakładowych, szpitalnych oraz domów pomocy społecznej nt. przełamывania stereotypów związanych z postrzeganiem niepełnosprawności w Polsce oraz interdyscyplinarnych działań biblioteki na rzecz obsługi specjalnej kategorii czytelników;

23.11 — Otwarcie wystawy „Czy świat znał Mickiewicza? XIX wieczne przekłady dzieł Poety w zbiorach Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy”;

24.11 — Sesja popularnonaukowa poświęcona Adamowi Mickiewiczowi w 200 rocznicę urodzin;

3.12 — Wykład nt. „Bibliotekoznawstwo i informacja naukowa w dobie przemian” Prof. dr Herbert Achleitner, Prof. dr Roger B. Wyatt z Emporia State University (Kansas, USA) School of Library & Information Management;

4.12 — Spotkanie z emerytami Biblioteki Głównej;

7-12 — Warsztaty szkoleniowe dla bibliotekarzy bibliotek publicznych Warszawy nt. stosowania formatu USMARC w opisie wydawnictw zwartych.

**Biblioteki publiczne Warszawy i województwa — ważniejsze wydarzenia**

**Sierpień**

1.08 — promocja książki *Byłam Warszawskim Robinsonem* Danuty Gałkowej — MBP w Podkowie Leśnej;

10.08 — otwarcie wystawy poświęconej 200 rocznicy urodzin Adama Mickiewicza — Biblioteka Publiczna m.st. Warszawy Dzielnicy Praga Północ;

26.08 — otwarcie wystawy „Motywy morskie w ekslibrisie” z kolekcji Andrzeja Sitka z Gdyni — Wypożyczalnia dla Dorosłych i Młodzieży Nr 75 — Mała Galeria Ekslibrisu (Dzielnica Ochota).

**Wrzesień**

2.09 — otwarcie wystawy „Piaseczyńskie obrazki” — Wypożyczalnia dla Dorosłych i Młodzieży BPMiG Piaseczno;

4.09 — wieczór poezji wojennej — Wypożyczalnia dla Dorosłych i Młodzieży Nr 87 (Gmina Wawer);

9.09 — otwarcie wystawy „Ekslibrisy Zbigniewa Osenkowskiego z Sanoka” — Wypożyczalnia dla Dorosłych i Młodzieży Nr 75 — Mała Galeria Ekslibrisu (Dzielnica Ochota);

11.09 — wieczór poezji z Bolesławem Bryńskim „Smuga światła” — Wypożyczalnia dla Dorosłych i Młodzieży Nr 87 (Gmina Wawer);

16.09 — spotkanie z Anną Onichimowską w Domu Opieki Społecznej w Izdebnie Kościelnym, zorganizowane przez BPMiG Grodzisk Mazowiecki;

18.09 — rozwiązanie konkursu rysunkowego „Moja ulubiona maskotka, którą najchętniej tułę do snu” — Biblioteka dla Dzieci i Młodzieży Nr 24 (Dzielnica Śródmieście);

20.09 — prelekcja Anny Janiec „Mickiewicz jako bibliotekarz” — Wypożyczalnia dla Dorosłych i Młodzieży Nr 33 (Dzielnica Ochota);

20.09 — otwarcie wystawy prac „Ilustratorów książki dziecięcej współpracujących z czasopiśmie «Miś»” — Oddział dla Dzieci MBP w Milanówku;

22.09 — spotkanie autorskie z Januszem Szymankiewiczem — Biblioteka Publiczna w Rembertowie;

23.09 — rozwiązanie konkursu na ilustrację do dzieł Adama Mickiewicza — Biblioteka dla Dzieci i Młodzieży Nr 28 (Dzielnica Śródmieście);

26.09 — spotkanie z Dariuszem Wilczyńskim i Jadwigą Sułkowską-Mijał z cyklu „Wieczór jednego obrazu i poezji” — Biblioteka Publiczna Gminy Warszawa Bemowo.

#### Październik

6.10 — otwarcie wystawy „Ja, Syn Polskiej Ziemi” — Biblioteka Publiczna Gminy Bielany — Muzeum;

6.10 — wieczór poetycko-muzyczny „Romantyczność” prowadzony przez Piotra Prasulę z Muzeum Literatury — Wypożyczalnia dla Dorosłych i Młodzieży Nr 81 i Biblioteka dla Dzieci i Młodzieży Nr 39 (Dzielnica Śródmieście);

7.10 — otwarcie wystawy „Motywy papieskie w ekslibrisie” — Wypożyczalnia dla Dorosłych i Młodzieży Nr 75 — Mała Galeria Ekslibrisu (Dzielnica Ochota);

7.10 — otwarcie Biblioteki dla Dorosłych Nr 138 Biblioteki Publicznej Dzielnicy Żoliborz;

8.10 — spotkanie z Jerzym Kasprzyckim połączone z promocją książki *Korzenie miasta. Cz. 3 Praga* — Czytelnia Naukowa X (Dzielnica Praga Północ);

14.10 — prelekcja Jana Olejarza „Wilno, Kowno, Lwów” — Wypożyczalnia dla Dorosłych i Młodzieży Nr 23 (Dzielnica Ochota);

16.10 — impreza poetycka z okazji promocji książki *Prażanie o starej Pradze* wydanej przez Towarzystwo Przyjaciół Pragi — Wypożyczalnia dla Dorosłych i Młodzieży Nr 4 (Dzielnica Praga Północ);

20.10 — prelekcja Henryka Żwirko „Lotnictwo moja przygoda”, połączona z promocją książki *Katastrofy lotnictwa* — Wypożyczalnia dla Dorosłych i Młodzieży Nr 33 (Dzielnica Ochota);

20.10 — otwarcie wystawy „Lotnicy RAF-u niosący pomoc walczącej Warszawie” — Biblioteka Dzielnicowa dla Dzieci i Młodzieży (Dzielnica Wola);

23.10 — uroczystość z okazji 50-lecia Biblioteki. W programie Teatrzyk Dziecięcy przedstawił sztukę „Bez pracy nie ma kołaczy” A. Rymkiewicza — Biblioteka dla Dzieci i Młodzieży Nr 10 (Dzielnica Śródmieście);

25.10 — promocja książki maja '98 *Chmury na pogodnym niebie* Ryszarda Matuszewskiego — Wypożyczalnia dla Dorosłych i Młodzieży Nr 93 (Dzielnica Ochota);

30.10 — rozwiązanie konkursu na temat życia i twórczości A. Mickiewicza — Biblioteka dla Dzieci i Młodzieży Nr 23 (Dzielnica Śródmieście).

#### Listopad

3.11 — recytacje poezji Adama Mickiewicza w wykonaniu Wojciecha Siemiona — spotkanie zorganizowane z okazji 200 rocznicy urodzin poety — Biblioteka dla Dzieci i Młodzieży Nr 4 (Gmina Białotąka);

3.11 spotkanie autorskie z Małgorzatą Strzałkowską pt. „Zabawa w rymy” — Biblioteka dla Dzieci i Młodzieży Nr 39 (Dzielnica Śródmieście);

4.11 — spotkanie z Bolesławem Bryńskim „Granice Tchu” — Wypożyczalnia dla Dorosłych i Młodzieży Nr 87 (Gmina Wawer);

7.11 — spotkanie z Krystyną Małecką i Markiem Jędrzejewskim z cyklu „Wieczór jednego obrazu i poezji” — Biblioteka Publiczna Gminy Warszawa Bemowo;

9.11 — prelekcja Anny Janiec „Mickiewicz liryk i publicysta” — Wypożyczalnia Kompletów Książek (Dzielnica Ochota);

9.11 — otwarcie wystawy „Twórca niepodległego państwa” poświęconej Józefowi Piłsudskiemu, zorganizowanej z okazji 80 rocznicy odzyskania niepodległości — Czytelnia Naukowa X (Dzielnica Praga Północ);

12.11 — spotkanie autorskie z Kirą Gałczyńską — Wypożyczalnia dla Dorosłych i Młodzieży Nr 87 (Gmina Wawer);

16.11 — promocja książki październik '98 *Polskie miłości* Andrzeja Mularczyka — Wypożyczalnia dla Dorosłych i Młodzieży Nr 93 (Dzielnica Ochota);

16.11 — wystawa ilustracji M. F. Andriollego do *Pana Tadeusza*, zorganizowana z okazji 200 rocznicy urodzin Adama Mickiewicza — Biblioteka dla Dzieci i Młodzieży Nr 50 (Dzielnica Praga Północ);

17.11 — „Legenda o Wiśle” — przedstawienie teatralne dla przedszkolaków — Biblioteka dla Dzieci i Młodzieży Nr 48 (Dzielnica Ochota);

18.11 — wieczór autorski Tomasza Łubińskiego, autora książki *M jak Mickiewicz* — MBP w Legionowie;

25.11 — otwarcie wystawy „Miniatury i malarstwo” Zofii Zielińskiej — Czytelnia Naukowa XI (Dzielnica Ochota);

25.11 — wieczór poświęcony Adamowi Mickiewiczowi prowadzony przez Wojciecha Siemiona — Wypożyczalnia dla Dorosłych i Młodzieży Nr 23 (Dzielnica Ochota);

26.11 — teatrzyk kukielkowy wg „Pani Twardowskiej” A. Mickiewicza — Biblioteka dla Dzieci i Młodzieży Nr 10 (Dzielnica Śródmieście).

#### Grudzień

1.12 — wykład Jerzego Przedlackiego „Osteoporoza” — Wypożyczalnia dla Dorosłych i Młodzieży Nr 23 (Dzielnica Ochota);

3.12 — „Parada postaci z *Ballad i romanów*” — przegląd inscenizacji „Ballad” Adama Mickiewicza w wykonaniu dzieci z udziałem aktorów — Biblioteka dla Dzieci i Młodzieży Nr 31 (Dzielnica Wola);

7.12 — „Wspomnienie o Antonim Edwardzie Odyńcu” prowadzone przez red. Zbigniewa Lenartowicza — Wypożyczalnia Kompletów Książek (Dzielnica Ochota);

9.12 — otwarcie wystawy „Motywy mickiewiczowskie w ekslibrisie” — Wypożyczalnia dla Dorosłych i Młodzieży Nr 75 — Mała Galeria Ekslibrisu (Dzielnica Ochota);

10.12 — spotkanie z Dorotą Gellner — Biblioteka dla Dzieci i Młodzieży Nr 68 (Dzielnica Ochota);

10.12 — wystawa z okazji 200 rocznicy urodzin Wieszcza „Adam Mickiewicz” w fotografii — Biblioteka Dzielnicowa dla Dzieci i Młodzieży (Dzielnica Wola);

11.12 — prelekcja Kazimierza Bzowskiego „UFO” — Wypożyczalnia dla Dorosłych i Młodzieży Nr 23 (Dzielnica Ochota);

14.12 — „Jasełka” — przedstawienie teatralne dla przedszkolaków — Biblioteka dla Dzieci i Młodzieży Nr 48 (Dzielnica Ochota);

15.12 — wieczorek poezji „Mój ulubiony wiersz A. Mickiewicza” w wykonaniu starszych dzieci — Biblioteka dla Dzieci i Młodzieży Nr 24 (Dzielnica Śródmieście);

16.12 — prelekcja Janusza Odrowąż-Pieniążka na temat A. Mickiewicza — Biblioteka dla Dzieci i Młodzieży Nr 36 (Dzielnica Śródmieście).

---

## Przegląd piśmiennictwa

---

**Elżbieta Raczkiewicz: Katalog polskich druków muzycznych 1801-1875 w zbiorach Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy. Warszawa: Biblioteka Publiczna m.st. Warszawy, 1997. 192 s. (Wyd. 1). Prace Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy Nr 16. [Seria:] Katalog Polskich Druków Muzycznych 1801-1875 w Bibliotekach Polskich. Redaktor serii Andrzej Spóz.**

Omówiona poniżej pozycja nie jest pierwszą publikacją dokumentacyjną o zbiorach muzycznych w bibliotekach polskich. Po dłuższej przerwie (od 1968 r.) ukazały się wprawdzie bardziej aktualne wydawnictwa, wśród nich i katalogi tematyczne, z tej dziedziny, inspirowane głównie przez biblioteki uniwersyteckie Polskiej Akademii Nauk oraz biblioteki kościelne z różnych stron Polski; jednak szczególnie wzrost krytycznych opracowań na ten temat daje się zauważyć w latach po 1990 r. Patronuje im *Bibliografia warszawskich druków muzycznych 1801-1850* autorstwa Wojciecha Tomaszewskiego (Warszawa 1990) zawierająca opisy wydawnictw nutowych powyższego okresu z 26 bibliotek polskich. Na podkreślenie zasługują też dwie serie zapoczątkowane w Bibliotece Narodowej, jak: 1) Katalog Dokumentów Dźwiękowych Biblioteki Narodowej, którego część pierwszą pt. *Wokalno-instrumentalne utwory sceniczne. Nagrania kompletne* (Warszawa 1996) opracowała Maria Wróblewska, oraz 2) Katalogi Zakładu Zbiorów Muzycznych Biblioteki Narodowej, tom pierwszy pt. *Rękopisy muzyczne I. połowy XIX wieku ze zbiorów Biblioteki Narodowej* (Warszawa 1997) opracowała Wanda Bogdany-Popielowa.

*Katalog polskich druków muzycznych 1801-1875* Elżbiety Raczkiewicz jest pierwszym krytycznie opracowanym zestawieniem dziewiętnastowiecznych wydawnictw nutowych z zasobów biblioteki publicznej. Historycznie stanowi on kontynuację *Katalogu polskich druków muzycznych 1801-1863*, którego zeszyt 1. został wydany przez Polskie Wydawnictwo Muzyczne w Krakowie w 1968 r. Autorami jego byli dwaj — nie żyjący już dzisiaj — Koledzy, muzyczni

bibliotekarze-bibliografowie specjaliści: Władysław Hordyński, kierownik Oddziału Zbiorów Muzycznych Biblioteki Jagiellońskiej w Krakowie, ówczesny autorytet teorii naukowego opracowywania rękopisów i druków nutowych, oraz Kornel Michałowski, kierownik Sekcji Muzycznej Biblioteki Uniwersyteckiej w Poznaniu, przyszły twórca polskiej bibliografii muzycznej. Ich pionierska praca wykazała zasób 236 pozycji nutowych w Bibliotece Uniwersyteckiej w Poznaniu oraz 85 pozycji w Bibliotece Kórnickiej PAN w Kórniku. Wydana techniką powieloną liczyła 85 stron, zawierała pięć indeksów.

Wydany w 1997 r. *Katalog* autorstwa E. Raczkiewicz stanowi unowocześnioną kontynuację powyższej pionierskiej pracy, a równocześnie — z punktu widzenia przyszłości — jest zapoczątkowaniem analogicznych prac przeznaczonych do publikacji w serii: *Katalog Polskich Druków Muzycznych 1801-1875 w Bibliotekach Polskich* pod redakcją Andrzeja Spóza. Obejmuje on 482 jednostki katalogowe (wszystkie zaliczone do kolekcji cimeliów); w tym 478 samoistnych druków muzycznych oraz 4 czasopisma nutowe. Zastosowane w nim najnowsze metody badań naukowych z autopsji polskiego edytorstwa muzycznego pozwoliły na najbardziej logiczny i wyczerpujący opis specyfiki egzemplarzy nut drukowanych, z reguły nie datowanych, odbijanych różnymi technikami i na różnych gatunkach papieru, opatrzonych niekiedy w drukarskie znaki wydawnicze. Dziesięć indeksów (opracowanych przez autorkę samodzielnie, a częściowo z udziałem A. Spóza i W. Tomaszewskiego) ułatwia czytelnikowi orientację i poznanie zbiorów z różnych punktów widzenia: muzycznego, muzykologicznego,

literackiego, historycznego, edytorskiego, bibliotekarskiego. Przedmowa i wstęp pióra A. Spóza informują o wartości merytorycznej tej istotnie cennej kolekcji muzycznej w zbiorach Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy.

Wydanie *Katalogu polskich druków muzycznych 1801-1875 w zbiorach Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy* jako odrębnego tomu oznaczonego numerem 16 w cyklu własnych prac instytucji, odznaczającego

się bardzo czytelną i estetyczną postacią graficzną i w „twardej” okładce dodatkowo podnosi jego wartość edytorską. Fakt ten pozwala mniemać, iż zachęci to i inne biblioteki (niektóre mają już nawet przygotowane dane) do włączenia się w prace nad ogólną, krajową dokumentacją polskich druków muzycznych 1801-1875.

Maria Prokopowicz

## SYGNAŁY O NOWYCH PUBLIKACJACH

**A directory of rare book and special collections in the United Kingdom and the Republic of Ireland. 2nd ed. / ed. by B.C. Bloomfield with the assistance of Karen Poots. — London : Library Assoc. Publ., 1997. — XXIII, 740 s. ISBN 1-85604-063-1**

Jest to przewodnik po kolekcjach starych druków i zbiorach specjalnych Anglii i Republiki Irlandii. W informatorze uwzględniono ponad 1200 bibliotek. Prawie wszystkie opisy są zaktualizowane, zamieszczono ponad 50 nowych haseł. Uwzględniono wszystkie biblioteki narodowe, uniwersyteckie, wybrane publiczne, szkolne, katedr i kościołów, towarzystw naukowych i innych instytucji. Zamieszczono również kolekcje prywatne, jeśli tylko są udostępniane publicznie. Przy doborze kolekcji brano pod uwagę książki drukowane przed 1850 r., manuskrypty, zbiory specjalne wydane również po 1850 r. Opis

jest zwięzły, zawiera dane adresowe, informacje na temat możliwości skorzystania z danych zbiorów, a także krótką historię kolekcji i jej zawartość. Notkę uzupełnia bibliografia publikacji na temat hasła. Układ jest alfabetyczny wg regionów: Anglia, Północna Irlandia, Republika Irlandii, Szkocja, Walia, Wyspy Normandzkie, Wyspa Man. W obrębie regionów zastosowano układ alfabetyczny wg miast. Publikacja przeznaczona jest głównie dla historyków i badaczy starej książki jak również dla bibliotekarzy, księgarzy, antykwariuszy, wydawców i studentów. Zaopatrzona jest w indeks.

**Boł'sye i malye biblioteki Rossii : Spravocnik / Sost. N. N. Sachova, E. I. Kuz'min. — Moskva : Libereja, 1996. — 320 s. ISBN 5-85129-029-3**

W latach 90-tych, w okresie radykalnych reform polityczno-ekonomicznych zmieniła się w Rosji polityka państwa w dziedzinie kultury, w tym bibliotek. W 1994 r. zostały przyjęte ustawy o bibliotekarstwie i egzemplarzu obowiązkowym, swobodnym dostępie grup etnicznych do literatury i informacji w językach narodowych. Wzrosła liczba użytkowników bibliotek. Dla nich między innymi przeznaczony jest ten informator, jak również dla bibliotekarzy, bibliografów, bibliofilów, wydawców i księgarzy. Zawiera on nazwy, adresy, telefony bibliotecznych instytucji kultury, nazwiska dyrektorów, a także informacje

o bibliotekach innych resortów i działów gospodarki narodowej. W książce zebrano dane o organach zarządzających kulturą centralnie i w regionach, o organizacjach księgarskich współpracujących z bibliotekami w celu uzupełniania zbiorów bibliotecznych, o centrach informacji, wydawnictwach, drukarniach, szkołach wyższych o profilu bibliotekarskim, stowarzyszeniach bibliotekarzy, a także o ważniejszych bibliotekach Wspólnoty Niepodległych Państw i Krajów Nadbałtyckich. W obszernym wstępie zamieszczono informacje o aktualnej sytuacji bibliotek w Rosji. Informator zaopatrzonej jest w indeks nazwisk i nazw geograficznych.

**Metz Ray E., Junion-Metz Gail : Using the World Wide Web and creating home pages : A how-to-do-it manual for libraries. — New York ; London : Neal-Schuman Publishers, Inc., 1996. — 269 s. (How-to-do-it manuals for libraries ; no. 67) ISBN 1-55570-241-4**

Najpopularniejszą metodą zaprezentowania w sieci informacji o bibliotece jest umieszczenie na serwerze www strony tytułowej, macierzystej (home page) i powiązanie z nią estetycznie sformatowanych dokumentów, zawierających informacje adresowe,

o godzinach otwarcia biblioteki, zbiorach, działalności usługowej. Często informacje te uzupełniane są materiałem ilustracyjnym (fotografie dyrekcji, gmachów, czyteln itp.). Niniejszy podręcznik został wydany w ramach serii „jak to robić” i zawiera pod-

stawowe informacje na temat tworzenia stron tytułowych (domowych) w Internecie. Krok po kroku przekazuje proces planowania i wprowadzania biblioteki do sieci bez przeciążenia informacji technicznymi. Wzbogacony jest przykładami stron internetowych różnych bibliotek amerykańskich. W publikacji można znaleźć adresy stron tytułowych,

bogata bibliografię źródeł drukowanych i źródeł znajdujących się w sieci na temat stron Web, a także indeks terminów. Książka przeznaczona jest przede wszystkim dla zarządzających biblioteką pracowników merytorycznych, którzy chcą w atrakcyjny sposób zaprezentować swoją bibliotekę.

**Reed David : The popular magazine in Britain and the United States : 1880-1960. — London: The British Library, 1997. — 287 s. ISBN 0-7123-0417-7**

Autor publikacji jest historykiem, członkiem Instytutu Smitha w Waszyngtonie. Doktoryzował się w Instytucie Sztuki w Londynie na temat popularnych czasopism.

W połowie XIX w., dzięki rewolucji wydawniczej nastąpił gwałtowny pęd do wydawania tygodników i miesięczników po obu stronach Atlantyku. W pierwszym porównawczym studium dwóch głównych przemysłów wydawniczych Anglii i Stanów Zjednoczonych autor analizuje powstanie popularnych czasopism; jak profile wydawnicze i tematyka zmieniały się i przekształ-

cały w ciągu dziesięcioleci, jak wpływ technologii spycha czasopisma na margines produkcji wydawniczej; jak wzorce dystrybucji mają krytyczny wpływ na powstawanie i upadek wielkich nazwisk. Opierająca się na latach doświadczeń i napisana w wyniku analizy treści czołowych tytułów (które są wyszczególnione w załącznikach), publikacja stanowi ważny wkład do historii kultury masowej i przemysłu wydawniczego w erze nowoczesności. Wydana jest na pięknym papierze, z barwnymi i czarno-białymi ilustracjami. Zaopatrzona jest w indeks przedmiotowy i bogatą bibliografię.

**inne nowości**

Aktualnye problemy teorii i istorii bibliofil'stva : materialy VI Mezdunarodnoj naučnoj konferencii / sost. i otv. red. V. A. Petrickij. — Sankt-Peterburg: Izd-vo Rossijskoj nacional'noj biblioteki, 1997. — 103 s. ISBN 5-7196-0991-1

La biblioteca delle città europee : bibliografia per la storia delle biblioteche d'Europa / a cura di Aurelio Sandal Marengoni. — Bergamo, 1996. — 152 s.

Bibliotheksarbeit für Kinder : ein Positionspapier / Mitarbeit. und Red. Rita Schmidt. — Berlin : Deutsches Bibliotheksinstitut, 1997. — 88 s. (DBI-Materialien; 156) ISBN 3-87068-956-0

Braune Hella, Petrick Heidrun : Verbundkatalog maschinenlesbarer Katalogdaten deutscher Bibliotheken — Retro-VK : Bedienungsanleitung. — Berlin : Deutsches Bibliotheksinstitut, 1996. — 71 s. ISBN 3-87068-217-5

Elektronische Publizieren und Bibliotheken / rsg. von Karl Wilhelm Neubauer. — Frankfurt am Main: V. Klostermann, 1996. — 164 s. (Zeitschrift für Bibliothekswesen und Bibliographie : Sonderheft ; 65) ISBN 3-465-02885-6

Keimer Barbara : Mikroverfilmung von Büchern als bestandserhaltende Massnahme. — Berlin : Deutsches Bibliotheksinstitut, 1997. — 85 s. (DBI-Materialien ; 154) ISBN 3-87068-954-4

Walker Thomas D. : Surveying the library landscape : the inspection visits of the University of Illinois Library School. — Champaign. Ill. Univ. of Illinois at Urbana-Champaign, 1996. — 49 s.

Webb Sylvia P. : Creating and information service. 3rd ed. — London : Aslib, 1996. ISBN 0-85142-360-4

Oprac. Hanna Kęsicka

SPROSTOWANIE: W art. A. Chadaj: Komputeryzacja w dziale starych druków i rękopisów („Bibliotekarz” 1998 nr 11 s. 19-22) w przypisie 5 podano błędnie rok wydania — 1995, winno być: 1955. Przepraszamy Autorkę i Czytelników.

Redakcja



# Strachy na Lachy

## Już można na kanapie

W Internecie <sup>1)</sup> można znaleźć wieść straszna dla tych miłośników prawdziwej, papierowej książki, którzy na wszelkie argumenty „za komputerem” odpowiadali: „Dobra, dobra, ale z komputerem nie położę się poczytać na kanapie”. Niestety, już można. Niedawno w kilku krajach wprowadzono do sprzedaży urządzenie o nazwie „SoftBook”. Wygląda to prawie jak książka w skórzanym oprawie o wymiarach nieco większych od typowej „ósemki”. Na ciekłokrystalicznym, bezpiecznym ekranie (nie promieniuje) kolejne strony wybranej książki ukazują się po naciśnięciu jednego z dwóch przycisków z lewej strony okładki, tuż przy grzbiecie. Klawisz „kleks w dół” wyświetla następną stronę, „kleks w górę” – poprzednią. Dłuższe przytrzymanie guzika przetrzuca po kilka stron. Tekst wygląda jak w zwykłej książce, bo jest z takowej zeskanowany. Można „włożyć zakładkę”, która pozwala w każdej chwili wrócić nie tylko do strony, na której przerwaliśmy lekturę, lecz jeśli chcemy, nawet do konkretnego miejsca w tekście. Waży to mniej więcej tyle, co 600 stronicowa książka papierowa średniego formatu. Mieści sobie w sobie, bagatela, ok. 100 000 stron typowego tekstu, czyli ok. 200 pięciustronicowych książek. Można to też bezpośrednio, przez wbudowany modem 33,6 kbps, włączyć do Internetu. Są już „elektroniczne księgarnie”, oferujące tą drogą wcale sporą gamę tytułów.

Zmniejszenie ciężaru, zwiększenie pojemności i kilka dalszych usprawnień oraz obniżenie dość na razie pokazanej ceny (ok. 300 USD) jest kwestią czasu. Konkurencja nie śpi; w czasopiśmiennictwie komputerowym już pojawiły się notki o podobnych produktach kilku innych firm. Wykorzystują one technologię superszybkich i bardzo pojemnych czytników CD-R i CD-RW (kasowalnych) coraz bardziej zagrażających tradycyjnym „twardzielom”. W tej drugiej technologii można będzie robić to, czego nie wypada w książce tradycyjnej, tj. notatki na marginesach (łatwo wymazać).

OK, bardzo pięknie, ale...

Liczba komputerów („SoftBook” – to też komputer) w domach prywatnych rośnie o wiele, wiele wolniej niż ich produkcja i sprzedaż. Dlaczego? Przyczyn jest zapewne kilka, ale jedną z głównych wydaje się być szybkie „zużycie moralne” tych urządzeń. Można używać radia nawet sprzed 15 lat, bo i tak głównie słuchamy „Jedynki”. Można na telewizorze sprzed 10 lat odbierać tylko 3-4 kanały, bo i tak na wszystkich leci podobna sieczka. Można wreszcie jeździć ośmio- czy dziesięcioletnim samochodem (zaświadczam własnoręcznie, że można). Ale 5 letni komputer – to już „muzeum”. Producenci oprogramowania dbają o to, aby na starszym sprzęcie, „nic nie chodziło”. Tak więc komputery kupują głównie wciąż ci

sami ludzie, wymieniając je średnio co 3-4 lata na nowszy model. A stary idzie na złom, bo kto to kupi? Nawet w Stanach Zjednoczonych, o czym z pewnym zdziwieniem dowiedziałem się też z Internetu, mniej niż połowa rodzin dysponuje „pecetem”, z czego 1/3 nie korzysta z sieci (mimo tanich, ryczałtowych abonamentów).

W ten sposób komputer staje się elementem napędowym elitaryzacji i stratyfikacji społecznej. Luka pomiędzy tymi „nowoczesnymi” a resztą stale się pogłębia. Zarówno w skali mikro (jednostki, rodziny), jak w makro (społeczności, narody). Czy to czymś grozi? Obawiam się, że tak. Na drugim biegunie pojawia się analfabetyzm funkcjonalny i zupełnie zwyczajny. Bynajmniej nie tylko u nas, czy w Afryce. Z niedowierzaniem przeczytałem, że w Wielkiej Brytanii, kraju, którego bibliotekarstwo – tak udatnie łączące tradycję z nowoczesnością – zawsze sobie stawialiśmy za wzór, co czwarty absolwent szkół publicznych to półanalfabeta <sup>2)</sup>.

W naszym bibliotekarstwie też już widać objawy tej „komputeryzacji elitarniej”. Wprawdzie komputerów w bibliotekach przybywa, ale głównie w tych samych, a poza tym stale w tych samych miastach, rejonach. Nieliczne mają coraz więcej i lepsze, w innych nadal skrobą karty długopisem, często kupionym z własnych, skąpych zarobków. Zasięg komputeryzacji powiększa się bardzo powoli. Jest to łatwo dostrzegalne w grupach bibliotekarek kształcących się zaocznie na poziomie pomaturalnym. W ciągu ostatnich 3-4 lat liczba komputerów w bibliotekach publicznych wzrosła około pięciokrotnie, liczba kształcących się, którzy mają w pracy do czynienia z „pecetem” jest praktycznie taka sama: jedna na kilkanaście osób.

Brak jakiegokolwiek programu komputeryzacji polskich bibliotek skłania do obaw, że rozdziew pomiędzy „elitą” a szarymi masami bibliotecznymi (małymi) miast i wsi, będzie się nadal powiększał. Nieliczni potentaci będą co 2 lata wymieniać sprzęt i oprogramowanie, instalować jako terminale lokalnej sieci katalogowej pełnostandardowe maszyny multimedialne z najnowszą kartą dźwiękową i głośnikami (sic!), a innym trzeba przygotowywać na zajęcia papierowe atrapy klawiatury, aby mogli nauczyć się gdzie „Enter”, a gdzie „Shift”.

Nie ma tego złego... Pewnie niepotrzebnie na początku tego felietonu postraszyłem miłośników kartkowych katalogów i tradycyjnej książki widmem „softbook’ów” i innymi dziwactwami XXI wieku. Cóż, strachy na Lachy...

Jerzy Maj

### PRZYPISY:

<sup>1)</sup> Pod adresem <http://www.softbook.com>.

<sup>2)</sup> Marek Rybaczek: „Duch historii. W: „Wielka Brytania”. Specjalny dodatek do „Gazety Wyborczej” z 11 listopada 1998 r. s. 6.

# Pyłki

## W bibliotece

Tekst tej urokliwej opowiadki, napisanej przez Wandę Weyssenhoffównę, córkę znanego pisarza Józefa Weyssenhoffa (1860-1932), wydobyłem z noworocznego numeru „Kuriera Warszawskiego” z 1913 r.

Nad książkami pochylona, siedzi samotna, w nocną godzinę. Cicho tylko czasem z oddali dochodzą głosy radości miasta nad kończącym się rokiem i zaczynającym się rokiem nowym, w którym uluda maluje obrazy jasne i czarujące.

W świątyni książek mrok panuje i cisza.

W świątyni książek rok nic nie znaczy, w ciągłości ducha lata przechodzą jak chwile.

Z przyjaciółmi jedynymi święci bibliotekarka rok nowy. Przy nikłym świetle małej lampki przerzuca poźółkłe kartki i głaszcze je palcami, odczuwając jakby urok pergaminowej pieśzcoty.

Złote i kolorowe miniatury migocą tu i ówdzie, gotyckie litery wiją się kunsztownie, mówiąc o wiekach ubiegłych, o ciszy klasztorów, o czasach, gdy nad powstaniem książki życie schodziło, gdy w literę każdą wchodził świat myśli cichych a spokojnych, jak twarze Madonn, jak obrazki natury, oblanej wiecznym słońcem, umajonej wiecznym kwieciem. Spokój raj.

Gdzieś w dali wybiła dwunasta. Zabrzmiały dzwony, buchnęła przytłumiona salwa śmiechu.

W świątyni książek cisza panuje...

Tylko, jakby od wstrząśnięcia uderzeniem powietrza, rozedrganego pieśnią dzwonów, trochę kurzu odwiecznego strząsnęło się z książek i dziwnie, czarownie zamigotało.

Zrobiło się jasno, promiennie w świątyni książek.

W atmosferze roztopionego złota rysują się kontury niezliczonych anielskich skrzydeł. Cicho suną postacie, wyrosłe ze starych ksiąg.

Tu klęczy Madonna w olśnieniu przed aniołem, zwiaśtującym świętą Tajemnicę, tam idą wierni — cisi i ukojeni, stąpając po kwiecistych łąkach z wyrazem niewystowionej błogości na promiennych twarzach.

A na dole, na ziemi, w klasztornej celi klęczy mnich z wyciągniętymi dłońmi i widzi te wszystkie cuda i nurza się w błękicie, w złocie, czerwieni.

A gdy tak duszę napoi i nasyci, chwytą pędzle, pochyla się nad księgą i pragnie upojenie swe w kształty przyoblec.

I zapomina o sobie, nie daje z siebie nic więcej, jak tylko tęsknotę swą za krajem obiecany i odwieczne myśli maluje powoli, powoli na cwiartkach pergaminu. A gdy śmierć go przy pracy zaskoczy, przychodzi brat drugi i z tej samej tęsknoty snuje pieśń dalej.

Powstają grube, niezniszczalne księgi, które mówią o życiu wiecznym, w tęsknocie wiecznej.

Ale obraz się zmienia, blakną złociste kolory, jakieś ziemskie postacie wkradają się do raj. Pochyleni nad księgami mnisi nie patrzą już w górę, tylko, pogrążeni w sobie, szukają innego ujęcia ludzkiej tęsknocie.

Prócz klasztorów, wylaniają się ciemne pracownie, gdzie poczynają odkrywać się tajniki natury. Księgi wielkie, tajemnicze, pokryte znakami niezrozumiałymi, kryją się po kątach, pisane w mrokach i trwodze.

I znowu obraz się zmienia: zamiast słońca i błękitów panuje mgła i szarość, w północnej krainie wychodzi spod palców badacza pierwsza karta zaczerniona farbą, położoną nie żywą ręką, nie miłosną ekstazą, lecz maszyną...

Obrazy zmieniają się szybko, tu mignie pracownia myśliciela, kreślącego dzieło swoje, tu — drukarnia, gdzie mozolnie składają litery, tam pochylony nad warsztatem artysta wytłacza misterne arabeski na skórzanych oprawach, mających połączyć kartki w jedno.

Tętno coraz szybsze, ekstaza się zatraciła, zamiast zatopionych w szczęściu twarzy mnisich, migocą sarkastyczne uśmiechy, zamiast czystych Madonn przewijają się upudrowane, wykwentne markizy. Atmosfera jest duszna, pełna namiętych szeptów, perfum, pudru i szminki.

Lecz i to mija, niknie, przechodzi. Warczą olbrzymie maszyny, w czarnych czeluściach smętnych gmachów pocą się miliony ludzi.

Wypada papier za papierem, książka za książką. Chaos... zamieszanie myśli, pracy. Piszą szybko, gwałtownie, namiętnie. Drukarnie huczą, z błyskawiczną szybkością wyrzucając na świat stopy zacierzonego papieru. Chaos — nie można nic rozróżnić, ulewa papieru przykrywa wszystko. Tu i ówdzie błysnie iskra talentu, migną oczy, świecące geniuszem, wydrze się z chaosu para rąk, wzniesiona ku górze, zaciśnie pięść złorzecząca, jakieś rozmodłone oczy na próżno błagają o spokój, jakaś pieśń krwią napisana zacierwieni się w potopie druku. A wszystko w bezustannym ruchu, wirze, w diabelskim tańcu. I zewsząd sypie się papier. Oceany papieru, miliony książek, broszur, gazet. Wydawnictwa jednodniowe, niosące na sobie piętno nietrwałości, razem z wiekopomnymi dziełami, połączonymi nićmi nierozzerwalnymi z przeszłością i przyszłością.

Zewsząd papier i papier, z sufitu, z półek sypie się książka za książką, gazeta za gazetą, przytłaczając wszystko. Coraz więcej, bez ustanku.

Przerażona, instynktem samozachowawczym wiedzona, zrywa się bibliotekarka i odpycha przygniatającą ją wizję...

Przeciera oczy — upiór papierowy zniknął, wszystko jest w porządku, książki poustawiane według treści i epoki, jej kochającą ręką.

Ostatni promień dogasającej lampy pada na wartą kartę gotyckiej księgi, załamując się w złotym tle miniatury...

Spokój i cisza panują w świątyni ksiązek.

## Dziecięce lektury Sienkiewicza

Z listu Henryka Sienkiewicza do Ignacego Balińskiego (1862-1951), redaktora „Wieczorów Rodzinnych”, z 5 grudnia 1900 r. (zob. Julian Krzyżanowski: „Henryka Sienkiewicza żywot i sprawy”. Warszawa 1981 s. 13):

„Nie wiem i nie pamiętam, czy umiałem już czytać, gdy uczono mnie „Śpiewów historycznych” Niemcewicza. Chciałem wówczas jeździć po cecorskim i po innych bioniach, jak Sieniawski „odważny i smutny” — innymi słowy: pragnąłem być rycerzem. Potem rozpałił moja wyobraźnię „Robinson Crusoe” i „Szwajcarski”. Marzeniem moim było osiąść na bezludnej wyspie. Te wrażenia dziecinne zmieniły się z czasem w chęć i zamiłowanie do podróży. Porywy te zdołałem w części urzeczywistnić w życiu. Trzecią książkę, która wywarła na mnie nadzwyczajne wrażenie, było ilustrowane życie Napole-

ona. Od chwili jej przeczytania chciało mi się być wielkim wodzem...”.

## Ideał bibliotekarza

Jan Augustyniak (1893-1971), znakomity organizator bibliotekarstwa publicznego, tak przed laty (1925) charakteryzował bibliotekarza:

„Bibliotekarzem może być jednostka o szerokiej podstawie inteligencji, traktująca swój zawód z zamiłowaniem, jako karierę życiową.

Musi to być osoba, zdająca sobie sprawę z roli biblioteki i jej związku z całością zjawisk społecznych i oświatowych.

Pracownik bibliotekarski powinien znać całokształt zagadnień praktycznej organizacji bibliotek i jej prowadzenia technicznego i pedagogicznego.

Bibliotekarz musi to być człowiek żywy, który kocha tak czytelnika, jak książkę.”

Powyższe uwagi, mimo upływu czasu, nadal pozostają aktualne.

*Andrzej Kempa*

---

# Rozmowy o zarządzaniu

---

## Więzi organizacyjne, rozpiętość i zasięg kierowania

Pojęcia **więzi organizacyjnych** są o tyle istotne, że pozwalają lepiej odczytywać złożoną rzeczywistość różnorodnych sprzężeń organizacyjnych, rozumieć je, a tym samym — w miarę potrzeby — modyfikować je w celu zapewnienia lepszego, bardziej skutecznego funkcjonowania struktur organizacyjnych instytucji.

Więzi organizacyjne to rodzaj stosunków między częściami organizacji (ludźmi i składnikami zasobów rzeczowych), które przesądzają o sprawności działania biblioteki. Wyrażają się one w postaci przekazywania czy przepływu informacji oraz lub tylko materiałów bibliotecznych, innych dokumentów, materiałów, urządzeń itp. Jeśli drogi przekazywania tych informacji i zasobów rzeczowych utrwalają się, następuje wzmocnienie więzi organizacyjnych i w ten sposób kształtują się **sprzężenia** organizacyjne.

Z praktyki wiemy, że te drogi przekazywania informacji i zasobów mają bądź to charakter formalny (kiedy w dokumentach organizacyjnych zostaną określone, czyli sformalizowane), bądź nieformalny. Jeśli kierownictwo biblioteki nie kontroluje w pełni funkcjonowania całej organizacji, drogi przepływu informacji i środków rzeczowych mogą kształtować się wedle inicjatywy pracowników, spontanicznie i nie zawsze w sposób racjonalny. Spotykane w bibliotekach zapętlenia tych dróg są niekiedy zadziwiająco nielogiczne, czasowe i pracochłonne.

Przy pomocy więzi organizacyjnych można opisywać i analizować struktury organizacyjne wszystkich instytucji, w tym bibliotek.

Specjaliści od organizacji i zarządzania wyróżniają cztery typy więzi organizacyjnych:

1. **Więź służbowa** albo **hierarchiczną**, wyrażającą jednostronną zależność podwładnego od przełożonego. Cechą tej więzi są uprawnienia przełożonego do decydowania o tym, jakie zadania i w jakiej kolejności pracownik (podwładny) ma wykonywać w czasie pracy.

2. **Więź funkcjonalną**, wyrażającą również jednostronną zależność wykonawcy określonych czynności od przełożonego funkcjonalnego, a więc przełożonego uprawnionego do decydowania jedynie w ramach określonych funkcji (np. księgowy w sprawach księgowości), lub doradcy, np. instruktora lub radcy prawnego, który po uzyskaniu odpowiednich informacji od wykonawcy, udziela mu porady, w jaki sposób daną czynność lub dane zadanie wykonać. Doradcą takim może być, oczywiście, bezpośredni przełożony, ale również inny specjalista, od którego wykonawca nie jest uzależniony służbowo. Gdy doradcą jest przełożony, więź służbowa pokrywa się z funkcjonalną. Gdy jest nim specjalista nie będący przełożonym służbowym, jego porady i zalecenia nie mają charakteru wiążącego dla wykonawcy, który ponosi samodzielnie odpowiedzialność za wykonanie zadania, w tym także za skorzystanie (lub zlekcewa-

zenie) z porad doradcy. Zalecenia doradcy mogą być nakazane do wykonania przez przełożonego wykonawcy.

3. **Więź informacyjną**, polegającą na obowiązku jednostronnego lub wzajemnego informowania się o wszelkich lub określonych stanach rzeczy i ich zmianach. Chodzi tu z zasady o informacje istotne dla realizacji zadań biblioteki lub jej składowych elementów.

4. **Więź techniczną**, wyrażającą wzajemne uzależnienie informacyjne, materiałowe, usługowe czy techniczne czynności w jednych komórkach od czynności wykonywanych w innych komórkach lub też między pracownikami tej samej komórki. Innymi słowy chodzi o uzależnienie współpracujących członków

zespołu powiązanych w procesie pracy przepływami informacji i materiałów. Więzy techniczne decydują m.in. o sprawnym przebiegu drogi książki w bibliotece i innych procesów pracy.

Kombinacje wymienionych więzi organizacyjnych stanowią o istotnych cechach struktury organizacyjnej biblioteki. Poszczególne więzi mogą bowiem zachodzić na siebie w sposób nierównomierny w ramach sprzężeń organizacyjnych. Przewaga określonego typu więzi w ramach sprzężeń decyduje o typie struktury organizacyjnej i stanowi podstawowe kryterium jej wyróżniania. Dominacja więzi hierarchicznych jest charakterystyczna dla systemów kierowania.

*Jan Wołosz*

## Folia samoprzylepna do oprawy książek

Wymiary rolki (m x cm)	Cena rolki
25 x 24	66,43
25 x 26	69,47
25 x 28	74,03
25 x 30	77,89
25 x 35	91,98
25 x 40	104,27
25 x 45	115,19

PROWADZIMY SPRZEDAŻ WYSYŁKOWĄ

Ceny brutto w PLN, nie zawierają kosztu przesyłki

# DANTEKS

Zamówienia:

tel. (0-61) 861-87-67, fax (0-61) 861-88-31

60-195 Poznań, ul. Szeherazady 32

E-mail: [afrackowiak@dantek.com.pl](mailto:afrackowiak@dantek.com.pl)



# Spis treści

# Contents

Od redaktora	1
Listy	2
Artykuły	3
Zbigniew ŻMIGRODZKI: Swary potępięcze	3
Stanisław CZAJKA: Nowe prawo biblioteczne	4
Maria SIDOR: Biblioteki wyższych szkół niepaństwowych	8
Ewa GŁOWACKA: Problematyka zapewniania jakości (Quality Assurance) w bibliotekoznawstwie i informacji naukowej	11
Ewa SKLENARSKA: Dziś i jutro działalności informacyjnej Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej im. Z. Klemensiewicza w Koszalinie	17
Relacje, doniesienia	19
IV Forum Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich (Andrzej JOPKIEWICZ)	19
Skład Krajowej Rady Bibliotecznej (jw)	21
Z wyjazdu szkoleniowego do bibliotek węgierskich (Marek DUBIŃSKI, Edyta PRZEBIERAŁA)	21
Doniesienia	24
Z Warszawy i regionu	26
Kronika, lipiec-grudzień 1998 r.	26
Przegląd piśmiennictwa	28
Elżbieta Raczkiewicz: Katalog polskich druków muzycznych 1801-1875 w zbiorach Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy (Maria PROKOPOWICZ)	28
Sygnały o nowych publikacjach (Hanna KĘSICKA)	29
Strachy na Lachy	31
Już można na kanapie (Jerzy MAJ)	31
Pyłki (Andrzej KEMPA)	32
Rozmowy o zarządzaniu	33
Więzi organizacyjne, rozpiętość i zasięg kierowania (Jan WOŁOSZ)	33
From the Editor	1
Letters	2
Articles	3
Zbigniew ŻMIGRODZKI: Damned Fights	3
Stanisław CZAJKA: The New Library Law	4
Maria SIDOR: Libraries of Higher Non-State-Owned Schools	8
Ewa GŁOWACKA: Quality Assurance in Library and Information Science	11
Ewa SKLENARSKA: The Today and Tomorrow of Information Work at the Z. Klemensiewicz Pedagogical Voivodship Library in Koszalin	17
Reports	19
The 4th PLA Forum (Andrzej JOPKIEWICZ)	19
Members of the Polish Library Council (jw)	21
A Training Programme at Hungarian Libraries (Marek DUBIŃSKI, Edyta PRZEBIERAŁA)	21
Reported News	24

Warsaw and Regional News	26
A Chronicle of Events	26
Survey of publications	28
Elżbieta Raczkiewicz: Katalog polskich druków muzycznych 1801-1875 w zbiorach Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy (Catalogue of Polish Printed Music 1801-1875 in the Warsaw Public Library Holdings (Maria PROKOPOWICZ)	28
Signals of New Publications (Hanna KĘSICKA)	29
Empty Threats	31
A Sofa Is O.K. Now (Jerzy MAJ)	31
Stardust (Andrzej KEMPA)	32
Management Talk	33
Organizational Links (Jan WOŁOSZ)	33

Czasopismo wydawane przez Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich oraz Bibliotekę Publiczną m.st. Warszawy

Komitet Redakcyjny: Lucjan BILIŃSKI, Marcin DRZEWIECKI (przewodniczący), Bolesław HOWORKA, Janina JAGIELSKA, Stanisław KRZYWICKI, Irena SUSZKO-SOBINA, Józef ZAJĄC

Redaktor naczelny: Jan WOŁOSZ. Sekretarz Redakcji: Andrzej JOPKIEWICZ. Tłum. na jęz. angielski: Katarzyna DIEHL

Redaktor techniczny: Elżbieta Matusiak. Skład i łamanie: Ewa Kossowska

**WYDAWNICTWO**  
**SBP**



Dyrektor Wydawnictwa — Janusz NOWICKI tel. 827-52-96

00-335 WARSZAWA, ul. Konopczyńskiego 5/7

Konto SBP: BIG Bank Gdański SA IV O/Warszawa Nr 11601120-4040-132

#### WARUNKI PRENUMERATY

1. Wpłaty na prenumeratę przyjmowane są tylko na okresy kwartalne. Cena prenumeraty krajowej na I kw. 1999 r. wynosi zł 14,40, a cena prenumeraty ze zleceniem dostawy za granicę jest o 100% wyższa od krajowej.

2. Wpłaty na prenumeratę:

— na teren kraju: przyjmują jednostki kolportażowe „RUCH” S.A. właściwe dla miejsca zamieszkania lub siedziby prenumeratora. Dostawa egzemplarzy następuje w uzgodniony sposób;

● przyjmuje „RUCH” S.A. Oddział Warszawa 00-958 Warszawa, ul. Towarowa 28, Konto: PBK XIII Oddział Warszawa 370044-1195-139-11, zapewniając dostawę pod wskazany adres pocztą zwykłą w ramach opłaconej prenumeraty.

● na zagranicę: „RUCH” S.A. Oddział Warszawa, 00-958 Warszawa, ul. Towarowa 28, Konto: PBK XIII Oddział W-wa 370044-1195-139-11. Dostawa odbywa się pocztą zwykłą w ramach opłaconej prenumeraty, z wyjątkiem zlecenia dostawy pocztą lotniczą, której koszt w pełni pokrywa zleceniodawca.

3. Terminy przyjmowania prenumeraty na kraj i za granicę: do 5.03. — na I kwartał roku następnego, do 5.06 — na II kwartał, do 5.09 — na III kwartał, do 5.12 — na IV kwartał.

Papier offset. kl. III, 70 g. B1. Druk i oprawa: Warszawska Drukarnia Naukowa PAN, 00-656 Warszawa, ul. Śniadeckich 8. ISSN 0208-4333. Indeks 352624

# Koniec kradzieży książek!

## Przeczytaj o systemach 3M.

Firma 3M jest światowym liderem w dziedzinie zabezpieczania zbiorów bibliotecznych. Chronimy cenne księgozbiory w 20 tysiącach bibliotek, co stanowi ponad 75% światowych instalacji systemów bibliotecznych. W Polsce 3M zabezpiecza zasoby między innymi: w Akademii Ekonomicznej w Krakowie i Katowicach, w Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego oraz w Szkole Głównej Handlowej w Warszawie.

Nasze systemy gwarantują ograniczenie kradzieży książek, kaset audio/wideo oraz nośników pamięci o ponad 80%. Projektujemy je w ścisłej współpracy z bibliotekarzami. Efektem są skuteczne i dyskretne rozwiązania, które odciążają pracę personelu i nie są uciążliwe dla czytelników, którzy mają wolny dostęp do księgozbiorów i mogą wchodzić do czytelnicy z plecakami i torbami.

Pamiętajmy o tym, że mniej kradzieży oznacza więcej oszczędności na zakup nowych pozycji oraz przyjemniejszą atmosferę w czytelnicy.

Co sądzi pan  
o systemach  
zabezpieczeń 3M?

Bardzo utrudniają mi życie.  
Kiedyś, to były czasy! Można  
było wynieść 16-tomową  
Encyklopedię. A teraz to  
z czytelnicy wyniesie pan  
najwyżej... wiedzę.



3M Poland Sp. z o.o.

Systemy Zabezpieczania  
Zbiorów Bibliotecznych

Aleja Katowicka 117

Kajetany k. Warszawy, 05-830 Nadarzyn

tel. (0-22) 739 60 00, fax (0-22) 739 60 01

**3M** *Innowacje*



# System zarządzania pracą

## BIBLIOTEKI

# Co-liber



- Oferuje kompleksową obsługę informatyczną biblioteki odpowiadającą Polskim Normom.
- Automatyzuje procesy ewidencji zasobów (książki, czasopisma, artykuły, materiały konferencyjne), wypożyczeń, zamówień, użytkowników.
- Umożliwia: wyszukiwania w obszarze zasobów, archiwizację, uaktualnianie danych.
- Współpracuje z innymi aplikacjami stosowanymi w instytucji (Word, Excel i in.).
- Może być zainstalowany w komputerowych sieciach lokalnych.

*Funkcjonalność i elastyczność rozwiązań umożliwia wykorzystanie go w dużych bibliotekach, jak również przy ewidencjonowaniu mniejszych księgozbiorów.*

*Posiadamy wieloletnie doświadczenie we współpracy z bibliotekami instytucji należących do różnych sektorów gospodarki.*

### **Co – liber stosowany jest w bibliotekach:**

#### **Sektora bankowo-finansowego:**

- Narodowy Bank Polski
- Polski Bank Rozwoju (Centrala w Warszawie)
- Bank Śląski S.A. (Centrala w Katowicach)
- Komisja Papierów Wartościowych – Giełda
- Bank Gospodarki Żywnościowej S.A. (Centrala w Warszawie)

#### **Sektora prawniczego:**

- Trybunał Konstytucyjny
- Ministerstwo Spraw Zagranicznych - PISM
- Firmy prawnicze- Baker & McKenzie; Weil, Gotshal & Manges, Wardyński i Wspólnicy M. Łaszczuk i Wspólnicy, Cameron McKenna

#### **Zarządza pracą biblioteki:**

- Instytutu Łączności
- Instytutu Maszyn Matematycznych
- Centralnego Ośrodka Informacji Budownictwa
- i wielu innych

**Przeprowadzamy nieodpłatne prezentacje systemu Co – liber w siedzibie własnej lub u klienta.**

#### **KONTAKT:**

Systemy Informatyczne Sp. z o.o.

ul. Bema 65

01-244 Warszawa

tel/fax: (0-22) 632-53-48, tel: 632-79-63





**UWAGA!**



**TINPOL s.c. ogłasza rozpoczęcie dystrybucji wersji 300 systemu TINLIB (T Series) w Polsce.**

**T SERIES WERSJA 300  
SYSTEM OBSŁUGI BIBLIOTEKI**

T Series jest jednym z najlepiej sprzedawanych produktów firmy EOS International. EOS Int. (Electronic Online Systems) jest światowym dostawcą oprogramowania bibliotecznego. Posiada 6500 klientów w 85 krajach na całym świecie.

Wersja 300 jest najnowszym produktem T Series, w pełni przystosowanym do wymogów roku 2000. Jego nowe cechy w stosunku do wersji poprzednich to:

- W pełni funkcjonalny moduł Udostępniania zbiorów
- Przeliczanie walut
- Gromadzenie, opracowanie i udostępnianie materiałów audiowizualnych
- Możliwość dokonania rezerwacji przez czytelnika w OPAC
- Opcja umożliwiająca samodzielne wypożyczanie pozycji przez czytelników
- Możliwość udostępniania pojedynczych zeszytów czasopism i serii

**Wersja 300 zawiera następujące moduły:**

- Katalogowanie
- Udostępnianie zbiorów
- Gromadzenie wydawnictw zwartych
- Obsługa prenumeraty czasopism
- Generator raportów
- Import/Export danych

**Firma TINPOL s.c. udostępnia także własne produkty:**

- Moduł Inwentarza i akcesji, dostosowany do wymagań polskich przepisów
- Moduł Bibliografii publikacji pracowników
- Moduł systemu SYNABA, pozwalający na dokumentowanie prac naukowych (również niepublikowanych)
- Katalog centralny pozwalający na przeszukiwanie wielu katalogów w systemie TINLIB jednocześnie
- Oprogramowanie dla tworzenia tezaury i innych JIW dla wszystkich systemów bibliotecznych

Wersja 300 jest odpowiednia dla wszystkich rodzajów bibliotek, zarówno wielkich, jak i małych. Jest przyjazna zarówno dla użytkowników początkujących, jak również dla zaawansowanych. Pozwala na komputeryzację wszystkich prac bibliotecznych.

**Więcej informacji:**

**TINPOL s.c.**

ul. ks. W. Turka 12/15, 30-718 Kraków. Tel/fax 012 6473994, tel. 090 397883  
email: [tinpol@kki.krakow.pl](mailto:tinpol@kki.krakow.pl), <http://www.eosintl.com>

# LIBRA 3 Odmiany

komputerowego, kompletnego systemu  
dla bibliotek:

- ▲ publicznych
- ▲ pedagogicznych
- ▲ firm

**jedna odmiana  
jest dla Państwa  
biblioteki**

**NOWE TECHNOLOGIE I KOMPUTERY  
NIE MOGĄ OMINĄĆ BIBLIOTEKI**

**W każdej bibliotece jest potrzebny  
komputerowy system biblioteczny**

**Bezpłatnie udostępniamy zaintereso-  
wanym bibliotekom pełną wersję  
na okres próbny**

**Skorzystaj, sprawdź, zdecyduj**

**Firma zawsze służy pomocą  
Odpowiemy na wszystkie pytania**

**MOL** 

**SYSTEMY INFORMATYCZNE**

**81-359 Gdynia**

**ul. Zygmunta Augusta 3-5-7**

**tel. (058) 661 15 83, 620 39 53**

**fax (058) 620 39 53**

**e-mail: mol@mol.com.pl**

## STRZAŁ W DZIESIĄTKĘ

**Każda biblioteka okłada swoje książki, ważne jest aby robić to dobrze i nie przepłacić.**

Każdy pracownik biblioteki wie jak szybko iemu zniszczeniu ulegają nieodpowiednio zabezpieczone książki.

Biblioteki dwoją się i troją, aby przedłużyć żywot szczególnie narażonych na „korozje” najczęściej wypożyczanych książek. Mimo nieustannych zabiegów reanimacyjnych wracają jednak na półki w opłakanym stanie.

Dlaczego tak się dzieje? Odpowiedź jest prosta. Dotychczasowe sposoby ich okładania są bowiem nie tylko pracochłonne, ale też i mało skuteczne.

– To jest syzyfowa praca – skarżą się bibliotekarki. Książki są okładane w szary papier lub zabezpieczane są zwykłą folią. Brzeży łączy się za pomocą zgrzewarki, spinacza lub skleja taśmą. Nie chroni ona jednak przed wilgocią ani przed zabrudzeniem, folia się wyciera a książki nadal się niszczą i wyglądają niechlujnie. Nie zdają też egzaminu w bibliotekach tradycyjne zgrzewane okładki plastikowe. Przede wszystkim ze względu na brak możliwości dopasowania ich na zróżnicowane formaty pojawiające się na rynku księgarskim.

– Czy tak być musi? Oczywiście, że nie – twierdzi **Wincenty Sienkiewicz**, szef firmy **ALTREX** specjalizującej się m.in. w dystrybucji okładek szkolnych.

Jest bowiem doskonały sposób na te kłopoty.

**Tym rewelacyjnym rozwiązaniem są stosowane od lat na świecie folie samoprzylepne w rolkach, do przycinania na każdy format książki.**

– Na początku zaoferowaliśmy te folie tylko dzieciom do okładania podręczników. Istotne jest, iż są to okładki odklejalne – „removable” – gdzie dodatkową zaletą jest to, że nie niszczą książki i nie pozostawiając śladu kleju można je na koniec roku z niej odkleić i sprzedać jak nową.

Aktualnie sprzedajemy je także bibliotekom.

W porównaniu z tradycyjnymi foliami, folie samoprzylepne są solidne, trwałe, a obłożona nimi książka wygląda bardzo estety-

cznie. Koszt obłożenia książki w stosunku do jej wartości jest nieduży, zwłaszcza, że tak obłożona książka jest na trwałe zabezpieczona do końca jej użytkowania.

– Okładki nie tylko chronią ale i usztywniają książkę, co przedłuża nawet kilkukrotnie jej żywotność – mówi **Wincenty Sienkiewicz**.

Dzięki tym rewelacyjnym właściwościom folia jest wielkim hitem na świecie i jest szeroko stosowana do zabezpieczania wszelkiego rodzaju publikacji.

Do Polski zaczęto ją sprowadzać dopiero w połowie zeszłego roku. Jej wyjątkowe walory zdążyli już poznać uczniowie, jak również wielu bibliotekarzy.

Ponadto istotna jest łatwość z jaką okładają się książki – po prostu wycina się odpowiedniej wielkości arkusze i przykleja do książki. Ponieważ są to folie grube – 80 mikronów – robi się to bardzo wygodnie. Zajęcie to jest proste i przyjemne, a obłożone książki wyglądają rzeczywiście ładnie i schludnie.

Folie samoprzylepne to uniwersalny sposób zabezpieczania publikacji, dla uczniów, studentów, a także w bibliotekach publicznych, szkolnych, a nawet domowych.

– *Zdajemy sobie sprawę z tego – mówi szef firmy – że biblioteki mają problemy finansowe. I właśnie dlatego pragniemy im zaoferować mądrą, prostą i skuteczną a w efekcie ekonomiczną metodę zabezpieczania swoich księgozbiorów. Dzięki niej można wielokrotnie wydłużyć okres użytkowania książek.*

Zainteresowanym placówkom w ramach akcji promocyjnej firma wysyła próbki folii. Biblioteki, które przejdą na nowy system zabezpieczania swoich księgozbiorów, na pewno nie będą tego żałować.

Wszyscy zainteresowani otrzymaniem próbek folii samoprzylepnej mogą kontaktować się listownie lub telefonicznie z firmą:

**ALTREX,**  
**Ul. Kościelna 8**  
**Konstancin Jeziorna**  
**Tel: (22) 754 10 66, 754 10 67**  
**Fax: (22) 754 00 66**

red.K.S.

# (D)ocień siłę informacji

**PLANUJ SWOJE ZAKUPY!!!**

## *Zapowiedzi Wydawnicze*

Agencji Informacji Wydawniczych  
opracowywane przez **CioK**

Pomogą Państwu uniknąć dramatycznych wyborów i racjonalnie zaplanować zakupy książek do biblioteki.

Stać informacja o kilkuset tytułach znajdujących się w planach wydawców pozwoli Państwu skompletować księgozbiór na miarę potrzeb i oczekiwań czytelników.

Hasła rzeczowe uporządkowane alfabetycznie oraz indeks wydawców zgłaszających tytuły ułatwiają korzystanie z zawartych informacji.

*Zapowiedzi Wydawnicze* możesz otrzymać w prenumeracie:

- rocznej 200,00 zł
- półrocznej 110,00 zł
- kwartalnej 60,00 zł
- w wersji drukowanej
- w wersji elektronicznej (na dyskietce + 22% VAT)

Zamówienia prosimy przysyłać pod adresem wydawcy i dystrybutora:

**Agencja Informacji Wydawniczych I.P.S. Sp. z o.o.**

00-664 Warszawa, ul. Noakowskiego 10/38

tel. (0-22) 625 49 55, fax 621 54 70

e-mail: [journals@ips.com.pl](mailto:journals@ips.com.pl)

internet: <http://www.ips.com.pl>

**aiw**

WYDAWNICTWO

SBP



WYDAWNICTWO

SBP



## „WYPRAWKA DLA BIBLIOTEKI POWIATOWEJ”

Przywrócenie po blisko 25 latach BIBLIOTEK POWIATOWYCH to ważne wydarzenie dla kultury polskiej. Jak wiemy nie jest to proste odtworzenie tego co było ale to zmiana jakościowa — tym ważniejsza, że te biblioteki stają się elementem systemu instytucji samorządowych.

Wydawnictwo Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich chcąc wspomóc te biblioteki w momencie ich tworzenia proponuje — po cenach preferencyjnych — zestaw książek nazwany nieco żartobliwie

### „WYPRAWKĄ dla BIBLIOTEK POWIATOWYCH”.

Naszą intencją jest zaoferowanie takich książek, które będą pomocne w tworzeniu instytucji, wskażą na doświadczenia z których warto korzystać. Mamy też nadzieję, że w bibliotekach powiatowych powstaną stanowiska pracy d/s instrukcyjno-metodycznych, a nasze książki stanowić będą niezbędną bibliotekę podręczną.

#### OTO PROPONOWANE TYTUŁY:

1. Biblioteka — informacja w systemie edukacji,
2. Działania profilaktyczne w bibliotece,
3. Dziecko niepełnosprawne w bibliotece,
4. Instrukcja tematowania i katalogu przedmiotowego,
5. Informacja biznesowa w bibliotece,
6. Informacja — edukacja cz. I,
7. Informacja — edukacja cz. II,
8. Jak pomagać bibliotekom,
9. Katalog rzeczowy w średnich bibliotekach publicznych,
10. Komputery, biblioteki, systemy,
11. Organizacja przestrzenna i wyposażenie biblioteki publicznej,
12. Opracowanie rzeczowe zbiorów,
13. Przepisy katalogowania książek,
14. Prawo autorskie w działalności bibliotekarskiej,
15. Samorządowa biblioteka publiczna,
16. Wykaz działów katalogu rzeczowego dla małych bibliotek publicznych,
17. Biblioteki w reformie administracyjnej Państwa.

Wszystkie w/w książki są warte wg cen katalogowych ponad 100 zł.

CENA SPECJALNA, TYLKO DLA BIBLIOTEK POWIATOWYCH,  
WYNOSI 50 ZŁ.

Sami przyznajcie, że jest to okazja!

Ponadto pragniemy przypomnieć, że Wydawnictwo SBP jest dla Was. Wydajemy oprócz książek:

- najtańsze w Polsce druki biblioteczne,
- miesięcznik „Bibliotekarz”
- miesięcznik „Poradnik Bibliotekarza”
- półrocznik „Zagadnienia Informacji Naukowej”

Przenumeratę możecie zamówić nie tylko w „Ruchu” i na Poczcie,  
ale także u nas

w

**DZIAŁE PROMOCJI I KOLPORTAŻU**

ul. Hankiewicza 1, 02-103 WARSZAWA  
tel.: 822-43-45

**Przyjmujemy także zamówienia telefoniczne!**

**Ofertę wysyłamy na każde życzenie!**

WYDAWNICTWO

SBP



WYDAWNICTWO

SBP



## Szanowni Państwo!

Reforma administracyjna naszego państwa stała się ciałem. Już wkrótce zaczną funkcjonować nowe województwa i powiaty a w nich nowe **samorządowe** instytucje kultury. Jakie będzie w tym miejsce dla bibliotek? Co trzeba zrobić by przy tej wielkiej zmianie kultura, a szczególnie czytelnictwo nie straciła? Na te i inne pytania próbowali sobie odpowiedzieć uczestnicy konferencji zorganizowanej w Radomiu, w czerwcu 1998 r.

Wydawnictwo SBP wydało materiały z tej konferencji pt.:

### **BIBLIOTEKI W REFORMIE ADMINISTRACYJNEJ PAŃSTWA**

Książka zawiera niżej wymienione teksty:

G. Lewandowicz — *Organizacja i podstawy prawne działalności bibliotek publicznych w wybranych krajach Europy Zachodniej*

J. Wołosz — *Uwagi o prawie bibliotecznym w krajach Unii Europejskiej*

B. Howorka — *Pod drzwiami Unii Europejskiej czyli o kierunkach zmian w polskim prawie bibliotecznym*

L. Biliński — *Akta wykonawcze do ustawy z dnia 27 czerwca 1997 r.*

St. Czajka — *Biblioteka Narodowa w ustawie o bibliotekach*

A. Tyws — *Prawo biblioteczne a modele organizacyjne i instytucjonalne bibliotek publicznych*

W. Szymanowski — *Biblioteki powiatowe w systemie samorządowym*

St. Krzywicki — *Biblioteka publiczno-naukowa jako podstawowy standard bibliotek regionalnych (wojewódzkich) po reformie administracyjnej kraju*

J. Sekulski — *Biblioteki powiatowe, ale jakie? Doświadczenia i uwarunkowania radomskie.*

**Bardziej aktualnej wiedzy na te tematy Państwo nie znajdziecie!**

**Zachęcamy do zakupu.**

Cena zł 15.-

*Zamówienia — również telefoniczne — prosimy kierować:*

Dział Promocji i Kolportażu  
ul. Hankiewicza 1, 02-103 Warszawa  
tel.: (0-22) 822-43-45

lub

Wydawnictwo SBP ul. Konopczyńskiego 5/7, 00-953 Warszawa

# WYDAWNICTWO NAUKOWE PWN poleca:



## PISARZE ŚWIATA. SŁOWNIK ENCYKLOPEDYCZNY

Wyd. 2, encyklop., s. 828, tw.+obw., 16,5×24 cm  
ISBN 83-01-12776-7

Pozycja o charakterze encyklopedycznym daje przegląd twórców i najwybitniejszych dzieł literatury światowej (w tym polskiej), umożliwiając poznanie sylwetek uczonych, myślicieli, filozofów i historyków, uprawiających jednocześnie literaturę piękną, którzy kształtowali obraz kultury i światopogląd epoki, pisarzy tworzących od starożytności po współczesność, zarówno klasyków, jak i przedstawicieli literatury popularno-rozrywkowej czy dla dzieci. Zawiera informacje o przekładach utworów na język polski, bibliografie literatury oraz indeksy twórców.

W drugim wydaniu książki zamieszczone są także hasła poświęcone pisarzom polskim oraz zaktualizowane hasła z zakresu literatury powszechnej.

## Władysław Kopaliński SŁOWNIK WYDARZEŃ, POJĘĆ I LEGEND XX WIEKU

Wyd. 1, słownik, ark. wyd. 40, tw., 14,3×20,5 cm  
ISBN 83-01-12763

*Słownik wydarzeń, pojęć i legend XX wieku* jest niezwykle słownikiem wymyślonym i napisanym przez jednego człowieka. Jest kontynuacją *Słownika mitów i tradycji kultury*. Każdy, kto korzystał z tamtego dzieła, powinien zapoznać się z jego drugą częścią. Z kart tej książki przemawia do czytelnika mijający XX wiek z całą jego złożonością — z ogromnymi osiągnięciami nauki, techniki i kultury, a zarazem z okrutnymi rewolucjami i wyniszczającymi wojnami, z szaleństwem polityków i absurdami masowej kultury.

Subiektywny dobór haseł nie jest wadą, ale zaletą dzieła. Jego lektura pozwoli czytelnikom skonfrontować własne przemyślenia i wiedzę o naszym stuleciu z tym, jak widzi wiek XX Władysław Kopaliński.

## Piotr Kowalski LEKSYKON ZNAKI ŚWIATA. OMEN, PRZESĄD, ZNACZENIE

Wyd. 1, ks. nauk., ark. wyd. 66, tw., 21×26 cm,  
ISBN 83-01-12561-6

Głównym celem autora jest próba uchwycenia zasad konstruujących wizje świata w kulturze tradycyjnej, związanej z tzw. kulturą magiczną. Stuktury myślenia magicznego są trwale obecne w naszej codzienności, choćby w przesądach, niejednokrotnie nieuświadomianych zachowaniach, wróżbach itp. Hasła — znaki zebrane w książce, obejmujące m.in. przedmioty, zjawiska, pokazują poprzez bogaty materiał z folklorystyki, historii kultury, antropologii, jakie były mechanizmy nadawania znaczeń, sensów, jak tworzyła się w przeszłości świadomość reguł organizacji przestrzeni otaczającej człowieka, kosmosu i zasad rządzących ludzkim losem. Książka ze względu na często egzotyczne, bo z wielu stron świata pochodzące przykłady jest niezmiernie interesująca, wzbogaca naszą wiedzę o kulturach mało znanych narodów, wyjaśnia pochodzenie wielu naszych zachowań, gestów, zabobonów i odsłania związane z nimi sposoby naszego myślenia. Niezależnie od jej przydatności dydaktycznej w kształceniu studentów kulturoznawstwa, antropologii, folklorystyki, etnologii zainteresuje krąg czytelników szeroko pojmujących kulturę, stając się dla wielu pasjonującą lekturą.

WYDAWNICTWO NAUKOWE PWN  
ul. Miodowa 10, 00-251 WARSZAWA

Dział Sprzedaży: tel. (0-22) 695-43-21, fax (0-22) 826-71-63

WYDAWNICTWO NAUKOWE PWN  
Dział Dystrybucji Wysyłkowej i Prenumerat  
00-251 WARSZAWA, ul. Miodowa 10  
tel.: 0-800-20-145 (ogłoszenie bezpłatne w godz. 8-18)

Zapraszamy do naszych księgarń własnych i promocyjnych na terenie całego kraju, w których można kupić wszystkie publikacje naszego Wydawnictwa

Cena zł 4,90

## WYDAWNICTWO NAUKOWE PWN

poleca:



### MUZYCZNE WĘDRÓWKI — BAROK

Minimalne wymagania sprzętowe:

Komputer PC 486 DX2 66, 8 Mb RAM, napęd dysków CD-ROM 2x, karta SVCA rozdzielczość 640 × 480, 256 kolorów, karta dźwiękowa 16 bit kompatybilna z Sound Blaster, system operacyjny Windows 3.x, lub Windows 95  
Cena 120 zł

#### *Multimedialna podróż po Europie XVII i XVIII wieku*

Muzyczne wędrówki po epoce baroku umożliwiają poznanie życia kulturalnego i muzycznego w Europie XVII i XVIII wieku. W towarzystwie przewodnika Giacomo można przewędrować całą Europę, obejrzeć największe przedstawienia epoki: *Armidę* Lully'ego, *Rinalda* Haendla, *Czarodziejski flet* Mozarta i inne, odwiedzić apartamenty dworskie, akademię, teatr, kościół, bibliotekę, spotkać największych kompozytorów baroku i klasycyzmu, takich jak Bach, Mozart, Vivaldi i posłuchać ich muzyki.

Program daje sposobność wysłuchania 2 godzin muzyki, w tym 75 fragmentów wielkich dzieł z repertuaru klasycznego (wśród wykonawców Ewa Mallas-Godlewska, William Christie), umożliwia poznanie ponad 30 kompozytorów, obejrzenie około 50 dekoracji wnętrz i scenografii zrekonstruowanych na podstawie obrazów i ikonografii epoki baroku, 30 animacji postaci oraz wysłuchanie około 2 godzin dialogów.

### MUZYCZNE WĘDRÓWKI — ROMANTYZM

Minimalne wymagania sprzętowe:

Komputer PC 486 DX2 66, 8 Mb RAM, napęd dysków CD-ROM 2x, karta SVGA, rozdzielczość 640 × 480, 256 kolorów, karta dźwiękowa 16 bit kompatybilna z Sound Blaster, system operacyjny Windows 3.x, lub Windows 95  
Cena 120 zł

#### *Multimedialna podróż po Europie XIX wieku, czyli urok dziewiętnastowiecznej kultury na nośniku cywilizacji XXI wieku*

Muzyczne wędrówki po epoce romantyzmu umożliwiają poznanie życia kulturalnego w Europie XIX wieku. Razem z przewodnikiem Friedrichem można wejść do sali koncertowej, opery, biblioteki, katedry, salonu romantycznego i na dworzec. Atrakcją są spotkania z największymi kompozytorami — Bachem, Beethovenem, Schubertem, Rossinim, Verdim, Wagnerem i innymi oraz najpiękniejsze fragmenty muzyki dziewiętnastowiecznej — *IX Symfonii* Beethovena, *Aidy* Verdiego, *Carmen* Bizeta, *Jeziora łabędziego* Czajkowskiego, *Symfonii pastoralnej* Beethovena i wielu innych.

Program daje sposobność wysłuchania 2 godzin muzyki, w tym 75 fragmentów wielkich dzieł z repertuaru klasycznego (wśród wykonawców Luciano Pavarotti, Cecilia Bartoli), umożliwia poznanie ponad 30 kompozytorów, obejrzenie około 50 dekoracji wnętrz i scenografii zrekonstruowanych na podstawie obrazów i ikonografii epoki romantyzmu, 30 animacji postaci oraz wysłuchanie około 2 godzin dialogów.

## WYDAWNICTWO NAUKOWE PWN

ul. Miodowa 10, 00-251 WARSZAWA

Dział Sprzedaży: tel. (0-22) 695-43-21, fax (0-22) 826-71-63

## WYDAWNICTWO NAUKOWE PWN S. A.

Dział Dystrybucji Wysyłkowej Prenumerat

00-251 WARSZAWA, ul. Miodowa 10

tel.: 0-800-20-145 (ogłoszenie bezpłatne w godz. 8-18)

**Zapraszamy do naszych księgarń własnych i promocyjnych na terenie całego kraju, w których można kupić wszystkie publikacje naszego Wydawnictwa**